



CENTRUM USTAWICZNEGO KSZTAŁCENIA BIBLIOTEKARZY

Henryk Dubowik

DZIEJE KSIĄŻKI I BIBLIOTEK

w zarysie

Warszawa 1982



CENTRUM USTAWICZNEGO KSZTAŁCENIA BIBLIOTEKARZY

Henryk Dubowik

DZIEJE KSIĄŻKI I BIBLIOTEK

w zarysie

Warszawa 1982

Ministerstwo Kultury i Sztuki - Departament Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej - zatwierdziło niniejszy podręcznik pismem z dnia 28 maja 1982 r. /l.dz.DBS-XX-917-7/82/ do użytku słuchaczy bibliotekarskich szkół policealnych oraz kursów kwalifikacyjnych.

Okładkę projektował Andrzej Zaleski



P 5795/31

Nakład 3500 + 60 egz. Ark. wyd. 6,7. Ark. druk. 18. Papier offset. kl.III. 80g A 1. Oddano do druku 27.VIII.1982 r. Druk ukończono w grudniu 1982 r. Zamówienie nr 429/116

Wykonano w Zakładzie Wydawniczo-Poligraficznym Wydawnictw Przemysłu Lotniczego

W S T Ę P

Dzieje książki można podzielić na następujące okresy:

1. czasy książki rękopiśmiennej, obejmujące starożytność oraz średniowiecze, do połowy XV wieku,
2. czasy książki drukowanej, z podziałem na:
 - a. druki stare - od XV do XVIII wieku,
 - b. druki nowe - od 1301 roku do chwili obecnej.

Książki rękopiśmienne są bardziej zróżnicowane pod względem formy zewnętrznej i materiału pisarskiego. Zachowało się ich przy tym o wiele mniej, ponadto zaś każdy egzemplarz posiada pewne cechy indywidualne, wprowadzone przez kopistę lub iluminatora. Do odczytywania tekstów potrzebna jest znajomość paleografii, czyli dawnych sposobów pisania.

Książki drukowane są powielane mechanicznie, dlatego jest ich więcej, a poszczególne egzemplarze są do siebie bardzo podobne lub wręcz identyczne. Rzadsze są jedynie druki stare, którym poświęcimy z tego powodu więcej uwagi, przedstawiając rozwój rzemieślniczych warsztatów drukarskich. Druki nowe są produkowane fabrycznie, dlatego stopniowo przenosimy nasze zainteresowanie ze zmechanizowanych drukarni na wyodrębniającą się działalność księgarzy-wydawców.

Rozwój bibliotek jest ściśle związany z aktualną produkcją książkową. Dla potrzeb bibliotecznych podejmowano nieraz akcję kopiowania rękopisów, następnie zaś dzięki rozwojowi drukarstwa książki potaniały i wzrosła ilość czytelników, co z kolei wpłynęło na zwiększenie liczby bibliotek oraz na podwyższenie nakładów.

Dzieje książki i bibliotek można rozpatrywać jedynie na szerszym tle politycznych, społecznych i gospodarczych dziejów ludzkości. Przemiany historyczne wpływają tak na rozwój lub upadek produkcji książek, jak na treść rozpowszechnianych w danym okresie publikacji. Książka stanowi jednak przede wszystkim ważny składnik dziejów kultury. Można śledzić przemiany jej formy zewnętrznej i treści w powiązaniu z kolejnymi okresami kulturalnymi i stylami panującymi w sztuce. Mówimy więc o książce romańskiej, gotyckiej, renesansowej, barokowej, klasycznej lub romantycznej, a obok drukarzy i wydawców staramy się też wymieniać typowych dla danego okresu autorów i ilustratorów.



Paleta króla egipskiego Narmery - pismo obrazowe

I. D Z I E J E K S I A Ż K I R Ę K O P I Ś M I E N N E J

A. STAROŻYTNOŚĆ

1. P o w s t a n i e p i s m a i j e g o r o d z a j e

a. Znaki symboliczne, ułatwiające porozumiewanie się na odległość lub zapamiętanie czegoś, rozpowszechniły się najwcześniej - jeszcze w czasach przedhistorycznych - i zachowały się najdłużej, spotykamy je bowiem nawet dzisiaj. Nie są one właściwym pismem, pomagają jedynie przekazać umowną wiadomość, przypomnieć jakieś liczby lub fakty. Mogą to być albo znaki nietrwałe, jak sygnały świetlne, dymne czy dźwiękowe, albo jakieś znaczące przedmioty, np. wici /witki-gałęzie wzywające na zgromadzenie/, wampumy /kolorowe muszle stosowane przez Indian/, jak również oznaki czyjejś funkcji, godności lub stanu, np. korona, berło, buława, łańcuch, gwiazdki wojskowych, obrączki małżeńskie itp.

- Znaki mnemotechniczne, pomagające pamięci, pełnią wśród tych materialnych symboli rolę szczególną, przekazują bowiem głównie informacje liczbowe. Najczęściej wymieniamy:

- węzełki na sznurkach, np. quipu /kipu/ peruwiańskich Inków,
- karby, nacięcia na deskach lub patykach, w celu zaznaczenia ilości czegoś /podobnie jak ołówkowe kreski w dzisiejszej statystyce/ lub kontroli rachunków /np. przez dwa identycznie nacięte patyki wręczane wierzycielowi i dłużnikowi/,

- różańce, oznaczające ilość i kolejność modlitw.

b. Pismo obrazowe /piktograficzne/ powstało również w czasach przedhistorycznych. Na ścianach jaskiń zachowały się liczne malowidła, wykonane przez ludzi pierwotnych, przedstawiające - zapewne w celach magicznych - sceny z polowań. Ta metoda przekazywania informacji stosowana jest do dziś w rozmaitych obrazach czy ilustracjach. Pismo takie przekazuje od razu całą myśl, dlatego nazywane jest syntetycznym, do jego odczytywania zaś nie jest potrzebna znajomość języka. Wiadomo na przykład, że reprodukowana obok paleta króla egipskiego Narmera z XXXIII wieku miała upamiętnić jego zwycięstwo.

c. Pisma analityczne dzielą mowę na elementy, to znaczy: wyrazy, sylaby lub głoski, i wyrażają je przy pomocy ustalonych symboli graficznych. Do odczytania takich pism potrzebna jest więc zarówno znajomość języka, jak i zespołu znaków, służących do zapisu.

- Pisma wyrazowe /ideograficzne/ posługują się największą ilością symboli graficznych, muszą mieć bowiem osobny znak dla każdego niemal przedmiotu. Takim samym znakiem oznaczano jedynie wyrazy o podobnym brzmieniu lub kojarzących się znaczeniach /np. "słońce" mogło oznaczać także "światło" i "ciepło"/. Podczas gdy pismo obrazowe przedstawia od razu całą scenkę, pismo wyrazowe można porównać do rebusu, zestawia bowiem w odpowiedniej kolejności rysunki pojedynczych przedmiotów, z biegiem czasu coraz bardziej upraszczane.

Pismo takie istniało w starożytnym Egipcie, ponieważ zaś liczne znaki zachowały się na ścianach świątyń, nazwano je hieroglifami /z greckiego: hieros = święty, glypho = wyrzynam/. O sposobie ich czytania z biegiem wieków zupełnie zapomniano, dopiero na początku XIX stulecia odczytał je na nowo badacz francuski Jan Franciszek Champollion. Kluczem był dla niego kamień z Rosetty, na którym ten sam tekst zapisano po egipsku pismem hieroglificznym i demotycznym /uproszczonym/ oraz w języku greckim.

Pismo wyrazowe istnieje ponadto od czasów starożytnych aż do dzisiaj w Chinach. Mówiony język chiński rozpadł się na liczne dialekty, pismo natomiast pozostało wspólne, stając się czynnikiem jednoczącym naród.

- Pisma sylabowe mają już nieco mniejszą ilość znaków. Symbolami graficznymi oznaczono w nich sylaby, przy których pomocy można zestawiać różne wyrazy. Jeżeli np. umówimy się, że słowo "obraz" oddamy przez dwa znaki: "ob" i "raz", to pierwszy znak mogliśmy zastosować także pisząc "ob-wód", drugi zaś - pisząc "wy-raz". Takim pismem posługiwali się starożytni Sumerowie, Asyryjczycy, potem Babilończycy, odciskając na glinianych tabliczkach odpowiednie układy klinów - trójkątnych znaczków. Dzisiaj pismo sylabowe używane jest w Japonii.

- Pisma literowe /alfabetyczne/ wykorzystują najmniejszy element mowy: głoski, dlatego składają się ze stosunkowo nielicznych symboli graficznych, około 20 lub 30. Za wynalazców pisma literowego uchodzą starożytni Fenicjanie, którzy nadali wybranym znakom hieroglificznym sens nie wyrazów, lecz głosek. Od Fenicjan alfabet przejęli Grecy, od nich zaś - Rzymianie. Na piśmie greckim także wzorowali się twórcy alfabetu słowiańskiego, używanego do dziś w Europie południowej i wschodniej. Łacina natomiast stała się wzorem dla pism krajów zachodnio i środkowoeuropejskich. Głoski nieznane w języku łacińskim oznaczono inaczej w każdym z tych alfabetów, albo zesta-

wiając kilka liter, albo posługując się znakami diakrytycznymi, np: sz, sh, sch, ch, s.

焉。者。謂。怒。隱。所。也。脩

Pismo chińskie

Pismo asyryjskie

Pismo egipskie

𐤁 𐤍𐤄𐤃 𐤍𐤃𐤌𐤏 𐤍𐤌𐤏𐤍 𐤍𐤌𐤏𐤍𐤏𐤍 𐤍𐤌𐤏𐤍𐤏𐤍𐤏𐤍 𐤍𐤌𐤏𐤍𐤏𐤍𐤏𐤍𐤏𐤍 𐤍𐤌𐤏𐤍𐤏𐤍𐤏𐤍𐤏𐤍𐤏𐤍 𐤍𐤌𐤏𐤍𐤏𐤍𐤏𐤍𐤏𐤍𐤏𐤍𐤏𐤍

Pismo fenickie

ΩΝΤΩΝΕΓΜΗΤΡΟΠΟΛΕΩΣΤΕΙΣΕΟΥΤΟΥΑ

Pismo greckie (epoka helleńska)

Τ Η Λ Α Ι Σ Δ
ΑΠΕΛΑΒΟΝ ΕΞΙΣΠΑΝΙΑΣΚΑΙΓΑΛΑΤΙΑΣΚΑΙΠΑΡΑΔΑΛΜΑΤΩΝΠΑΡ

Pismo greckie (epoka Cezara Augusta)

COMMENTARIVM ᄁ COᄁTIDIANVM ᄁ MVNICIPᄁ
CAERITVM ᄁ INDE ᄁ PAGINA ᄁ XXVII ᄁ KAPITE

Pismo łacińskie (nakamienne)

2. Formy książek

Materiały i narzędzia pisarskie

a. Materiały w stanie surowym, nieobrobione, stanowiły pierwotne podłoże dla pisma. Były to kamienie i skały, kawałki drewna, kory lub łyka. Ślady tego zachowały się w nazwach książki w niektórych językach, np. greckie "byblos" i łacińskie "liber" oznaczają korę, niemieckie zaś "das Buch" pochodzi od: die Buche = buk.

b. Tablice i tabliczki z kamienia, metalu, gliny lub drewna były już specjalnie przygotowywane dla wykonywania i przechowywania napisów:

- Kamienne lub metalowe tablice służyły głównie do spisywania praw lub innych ważnych tekstów. Na kamieniach wyręte zostały prawa Hammurabiego i Mojżesza, na metalu - rzymskie prawo XII tablic.

T a b l i c z k i

1. gliniana z pismem
klinowym



2. drewniana pokryta
woskiem





Fresk pompejański:
dziewczyna z rylcem
i poliptykiem

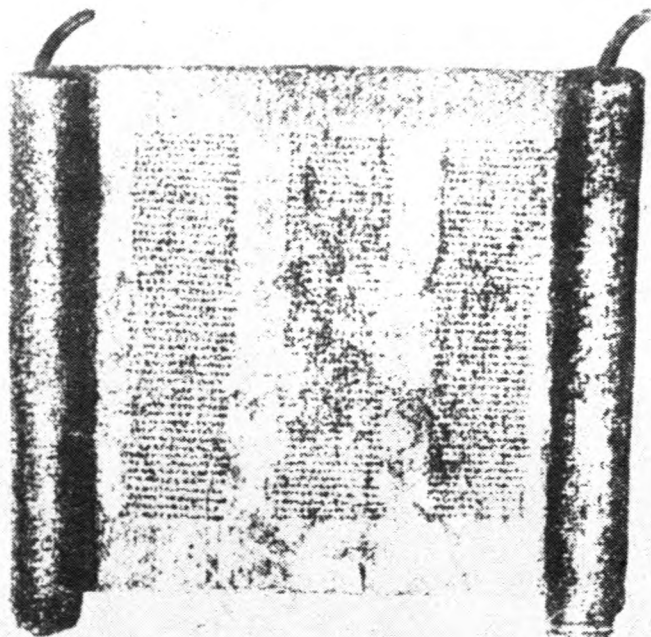
- Gliniane tabliczki stosowane były szeroko w Mezopotamii /Asyrii i Babilonii/. Klinowe napisy odciskano odpowiednio zaostrzoną trzcina na uformowanych z mokrej gliny tabliczkach, które później suszono lub wypalano.

- Drewniane tabliczki pokryte woskiem używane były tak w Grecji, jak i w Rzymie do sporządzania mniej trwałych notatek, listów lub brudnopisów. Wypukłe ramki zatrzymywały wylany воск, następnie zaś zapobiegały sklejanemu się tabliczek, wiązanych nieraz po kilka dla przekazania dłuższego tekstu /dyptyki, tryptyki i poliptyki/.

- Rylec /po łacinie "stilus" - stąd nasze wyrażenie: styl/ służył do pisania na zastygłym wosku tabliczki. Z jednej strony miał ostrze, z drugiej - łopatkę, przeznaczoną do wygładzania wosku dla zatarcia błędów.

- Skorupki z rozbitych garnków /"ostrakon", l.mn."ostraka"/ stanowiły popularny w Grecji materiał piśmienny, służyły jako podręczne notatniki, kwity, a nawet kartki do głosowania /np. w ateńskim sądzie skorupkowym/. Można było na nich pisać atramentem lub wydrapywać tekst.

Zwój papirusowy



c. Zwój papirusowy był podstawową formą książki w starożytnym Egipcie, w Grecji i w Rzymie. Papirus - to rodzaj turzycy, rośliny bagiennej, rosnącej wówczas w dużych ilościach nad Nilem. Łodygi jego rozcinano na pasma, które układano następnie w dwie warstwy: pionowo i poziomo oraz przyciskano płaskim kamieniem. Wydzielający się sok sklejał papirusowe pasma w jednolitą kartę. Kilka takich kart sklejało razem i zwijano. Zwój przewijano poziomo z jednej ręki do drugiej i zapisywano na nim kolumny tekstu o szerokości około 36 liter. Informacje o autorze i dziele umieszczano zwykle na końcu, czyli wewnątrz zwoju, aby zapobiec ich zniszczeniu, oraz na dodatkowej etykiecie, przytwierdzonej do jego górnego brzegu. Nosiła ona grecką nazwę "sillibos" a łacińską "index" lub "titulus", od której pochodzi dzisiejszy: tytuł.

Początek i koniec zwoju mocowano niekiedy do drewnianych albo kościanych drążków, zwanych "umbilicus", czasem zaś wkładano go do pergaminowego futerału. Zwój nazywano po grecku "tomos", po łacinie zaś "volumen" /od voleo = zwijam/. Obie nazwy są stosowane do dzisiaj w wielu językach, chociaż forma książki uległa zmianie.

- Calamus /kalamus/ - to trzcinka odpowiednio zaostrzona, służąca do pisania na papirusie. Maczano ją w atramencie, wyrabianym najczęściej z sadzy rozcieńczonej żywicą i wodą.

d. Pergamin, którego nazwa wywodzi się od miasta Pergamon, wyrabiano ze skór owczych, kozich lub cielęcych, wymoczonych w wodzie wapiennej, pozbawionych sierści i wygładzonych pumeksem. Skóra jako materiał piśmienny była używana już w 3 tysiącleciu p.n.e., gładkie i miękkie karty pergaminowe zaczęto natomiast produkować w początkach II wieku p.n.e. Był to materiał trwalszy i łatwiej dostępny, dlatego w pierwszych wiekach naszej ery zdobywa coraz większe powodzenie, zastępując importowany z Egiptu papirus. Książki pergaminowe miały początkowo formę zwojów /do dziś przepisywana jest tak żydowska święta księga "Tora"/, bardziej praktyczna okazała się jednak z czasem forma kodeksu.

- kodeks powstał, gdy zamiast sklejania i zwijania kart papirusowych lub pergaminowych zaczęto je składać i zszywać, wzorując się na zestawach drewnianych tabliczek, czego dowodzi łacińska nazwa: codex = klocek. Pergaminowe zeszyty używane były w Rzymie już w I wieku p.n.e. W formie kodeksu zaczęto rozpowszechniać potem zwłaszcza chrześcijańskie pisma religijne, zbiory praw oraz popularne wydania literatury pięknej. Już w IV wieku naszej ery jest to dominująca forma książki.



Wyrób pergaminu -
drzeworyt Josta
Ammana z 1568 r.

3. K s i ą ż k a w k r a j a c h s t a r o ż y t n y c h

a. W Egipcie pisarzami byli kapłani, którzy nie tylko prowadzili biblioteki przy pałacach i świątyniach, lecz również wykonywali na sprzedaż "księgi umarłych", wkładane do grobów. Wiele z tych zwojów papirusowych, niekiedy bogato ilustrowanych, odkryli archeologowie. "Domy ksiąg", łączące funkcje archiwum i biblioteki, istniały już w 3 tysiącleciu p.n.e. w czasach faraona Cheopsa, w wykopaliskach nie odnaleziono jednak zwojów. Trwalszy od papirusu materiał został użyty przez Amenofisa III z XV w. p.n.e. do urzędowej korespondencji: w Amarnie odkopano 356 tabliczek glinianych pokrytych pismem klinowym. Na jednej z nich znajduje się królewski znak własnościowy, najstarszy ekslibris świata.

Już w czasach ptolemejskich w III wieku p.n.e. zbudowano według dawnych wzorów świątynię Horusa w Edfu, mieście noszącym w starożytności nazwę Apollonopolis Magna. W świątyni tej zachowała się do dziś sala biblioteczna z wyrytym na ścianie katalogiem książek, zawierającym 21 działów.

b. W Mezopotamii - między Eufratem a Tygrysem - powstała kultura Sumerów, wynalazców pisma klinowego, następnie zaś - Akkadów, czyli Babilończyków i Asyryjczyków. Biblioteki powstawały tam już w 3 tysiącleciu p.n.e. w szkołach działających przy świątyniach, a także w pałacach królewskich. Odkopano m.in. 23 tysiące tabliczek glinianych, należących do biblioteki szkolnej w Nippur, oraz 22 tysiące ze słynnego księgozbioru króla asyryjskiego Assurbanipala w Niniwie z VII wieku p.n.e. Odczytanie pisma klinowego w wieku XIX pozwoliło zaznajomić się dokładnie z historią Mezopotamii, z przepisami prawa /kodeks Hammurabiego/, a także z wierzeniami religijnymi i utworami literackimi w rodzaju eposu "Gilgamesz", który zawiera podanie o potopie. Na tabliczkach znajdowały się również katalogi biblioteczne.

c. W Grecji starożytnej powstawały przede wszystkim biblioteki prywatne. Kruche zwoje papirusowe nie dochowały się wprawdzie do naszych czasów, ale na podstawie wzmianek w dziełach autorów antycznych można wnioskować, że zbiór ksiąg posiadał już tyran Pizystrat z VI wieku p.n.e. /któremu przypisuje się inicjatywę pisemnego zredagowania "Iliady" i "Odysei" Homera/, że w V wieku p.n.e. pojawili się na ateńskiej Agorze księgarze-bibliopole, że kupowali książki liczni pisarze i filozofowie, np. Eurypides i Platon. Największą bibliotekę zgromadził jednak dopiero Arystoteles dla swojej szkoły filozoficznej: Liceum. Księgozbiór ten służył jeszcze jego następcy

Teofrastowi, ale potem został podzielony: część zakupiono do Biblioteki Aleksandryjskiej, część zaś pozostała w Grecji i dostała się w ręce wodza rzymskiego Sulli jako łup wojenny.

Największe i najszlachetniejsze biblioteki, skupiające niemal całe piśmiennictwo Grecji starożytnej, powstały dopiero w czasach hellenistycznych.

- Biblioteka Aleksandryjska, założona przez Ptolemeusza w III wieku p.n.e. przy świątyni Muz /Museion/, posiadała około 700 tysięcy zwojów. Pracowali w niej wybitni uczeni, filolodzy i tłumacze, którzy przygotowywali krytyczne wydania pisarzy klasycznych, m.in. Homera, lub przekładali na język grecki literaturę innych krajów. Dzięki ich działalności liczne dzieła pisarzy greckich doszły do naszych czasów w poprawnej, krytycznie opracowanej wersji.

Jeden z bibliotekarzy, poeta Kallimach z Cyreny, opracował znakomite katalogi - "pinakes" /tablice, spisy/ - w 120 księgach. Katalogi te były właściwie pierwszą bibliografią, czy nawet historią literatury greckiej, ponieważ podawały w układzie działowym dokładne informacje o autorach i ich dziełach, nie zachowały się jednak niestety do naszych czasów.

Obok wielkiej biblioteki, zwanej Brucheion, istniała też mniejsza przy świątyni Serapisa - Serapeion. Pierwsza z nich spłonęła w 47 roku p.n.e. podczas prowadzonej przez Cezara wojny, drugiej przynieśli zagładę fanatycy chrześcijanie w 391 roku n.e., była bowiem dla nich symbolem pogaństwa. Biblioteka Aleksandryjska uległa więc zniszczeniu, ale niektóre zgromadzone w niej teksty znamy z odpisów. W suchych piaskach Egiptu zachowało się wiele papirusowych zwojów skopiowanych zapewne ze zbiorów bibliotecznych.

- Biblioteka Pergameńska została założona w III wieku p.n.e. przez Attalosa I, a syn jego Eumenes II pomnożył zbiory i zbudował dla nich specjalny gmach. Trudności z importem papirusu spowodowały, że w skryptoriach tej biblioteki zaczęto częściej przepisywać książki na pergaminie. Biblioteka zgromadziła ponad 200 tys. zwojów, które podobno Antoniusz przekazał Kleopatrze dla zniszczonej Biblioteki Aleksandryjskiej.

d. W Rzymie pierwsze biblioteki prywatne zakładali zwycięscy wodzowie, jak np. Sulla czy Lukullus, którzy - wśród łupów wojennych - przywozili greckie księgozbiory. Później w każdym zamożnym domu znajdowała się biblioteka. Szczególnie cenne i liczne zwoje

Fresk pompejański:
czytanie zwoju



posiadali pisarze i uczeni, m.in. Cycero i Pliniusz Młodszy. Bibliotekę publiczną zamierzał założyć w Rzymie Juliusz Cezar. Inicjatywę jego zrealizował w 39 roku p.n.e Gajus Asinius Pollio. Za czasów Augusta powstały dwie dalsze: Palatyńska i Oktawiańska, naj-słynniejsza - Biblioteka Ulpia - została ufundowana przez Trajana około 100 roku n.e. Coraz liczniejsze księgozbiory publiczne zakładano tak w stolicy, jak również innych miastach cesarstwa. Za czasów Konstantyna Wielkiego w samym Rzymie działało 28 bibliotek. Cesarz ten po przeniesieniu stolicy do Konstantynopola założył tam także dużą księżnicę. Upadek cesarstwa był przyczyną zniszczenia bibliotek rzymskich. Archeolodzy odnaleźli wprawdzie dość liczne zwoje w Pompei, są one jednak zwęglone i z trudnością dają się rozwinać i odczytać.

Większe biblioteki - w czasach hellenistycznych i rzymskich - mieściły się przeważnie w świątyniach lub termach. Funkcję czytelnicy i miejsca zebrań pełniła sala, ozdobiona posągami bogów, lub portyk, obok zaś znajdowały się magazyny zwojów, leżących bezpośrednio na półkach albo ustawionych w specjalnych naczyniach.

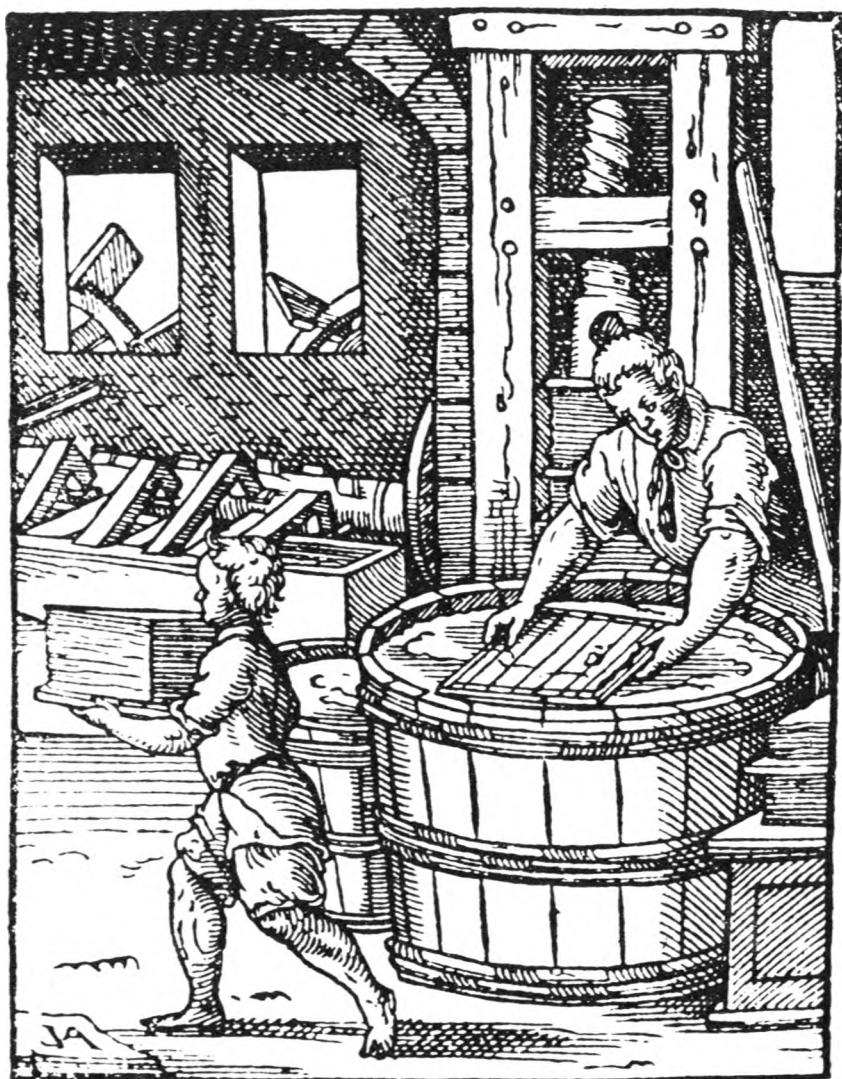
Produkcją i sprzedażą zwojów i kodeksów zajmowali się księgarze /bibliopole/, dla których teksty przepisywali odpowiednio wyszkoleni niewolnicy. Wydawcami Horacego byli więc Sozjusze, natomiast pisma Kwintyliana i Marcjalisa można było nabyć u Tryfona.

L i t e r a t u r a

1. Cepik J. Jak człowiek nauczył się pisać. Warszawa 1979
2. Cohen M. Pismo, zarys dziejów. Warszawa 1956
3. Diringier D. Alfabet, czyli klucz do dziejów ludzkości. Warszawa 1972
4. Głombiowski K., Szwejkowska H. Książka rękopiśmienna i biblioteka w starożytności i średniowieczu. Warszawa 1979
5. Lipin L., Biełow A. Gliniane księgi. Warszawa 1954
6. Manteuffel J. Książka w starożytności. Warszawa 1947
7. Nowicka M. Antyczna książka ilustrowana. Wrocław 1979
8. Pianko G. Praca pisarza, księgarza i bibliotekarza w starożytności. Warszawa 1955
9. Świderkówna A. Kiedy piaski egipskie przemówiły po grecku. Warszawa 1959
10. Świderkówna A., Nowicka M. Książka się rozwija. Wrocław 1970

Zbiór papirusu w starożytnym Egipcie





Wyrób papieru -
drzeworyt Josta
Ammana z 1568 r.



Klasztorne
skryptorium
średniowieczne

B. ŚREDNIOWIECZE

1. Cechy kodeksu średniowiecznego

a. Materiał pisarski w średniowieczu - to początkowo pergamin, później zaś papier, który zdobywa przewagę w XIV i XV wieku. Jedyną formą książki staje się w tej epoce kodeks.

- Papier, którego nazwa wywodzi się od dawnego papirusu, wynaleziono w Chinach już w starożytności /Tsai Lun w 105 r.n.e./ Metody jego produkcji udoskonalili Arabowie, którzy w XII wieku budowali papiernie w Hiszpanii. We Włoszech zaczęto wyrabiać papier w roku 1276, we Francji - w 1338, w Polsce - w 1491. Materiał ten składa się ze spilśnionych i sprasowanych drobnych włókienek roślinnych. Wytwarzano go ze zmielonych szmat lnianych lub konopnych. Masę, zmieszaną z wodą i klejem, czerpano przy pomocy sita. Woda wypływała przez sitowe otworki, a na powierzchni siatki tworzyła się cienka warstwa włókienek - arkusz papieru.

- Znaki wodne czyli filigrany /z łaciny: filum = nitka i granum = ziarno/ otrzymywano dzięki umieszczeniu na powierzchni sita - drucianych rysunków lub napisów. Powodowały one, że papier w tym miejscu stawał się trochę cieńszy. Oglądając go pod światło lub mocząc w wodzie można było zauważyć jaśniejsze prześwity. Każda papiernia posługiwała się innym znakiem, pomaga to nam ustalić czas i miejsce powstania niektórych rękopisów.

- Pióra ptasie /głównie gęsie/, odpowiednio zastrzone, służyły do pisania tak na pergaminie, jak i na papierze. Maczano je w inkauscie /z łaciny: incaustum = podegrzane/, czyli w atramencie, wyrabianym z sadzy i gumy arabskiej albo z siarczanu żelazowego i galasu - narośli na dębowych liściach, nagryzionych przez owady /galasówki/.

b. Technika pisania była następująca: pisarz, czyli skryptor, szykował na razie luźne kartki /składki/ przyszłego rękopisu: zaznaczał cyrklem odstępy między liniami, liniował ołowianym rysikiem /od którego pochodzi nazwa: ołówek/, następnie przystępował do kopiowania tekstu, posługując się często brachygrafią, to znaczy - uproszczeniami i skrótami w pisowni. Były to:

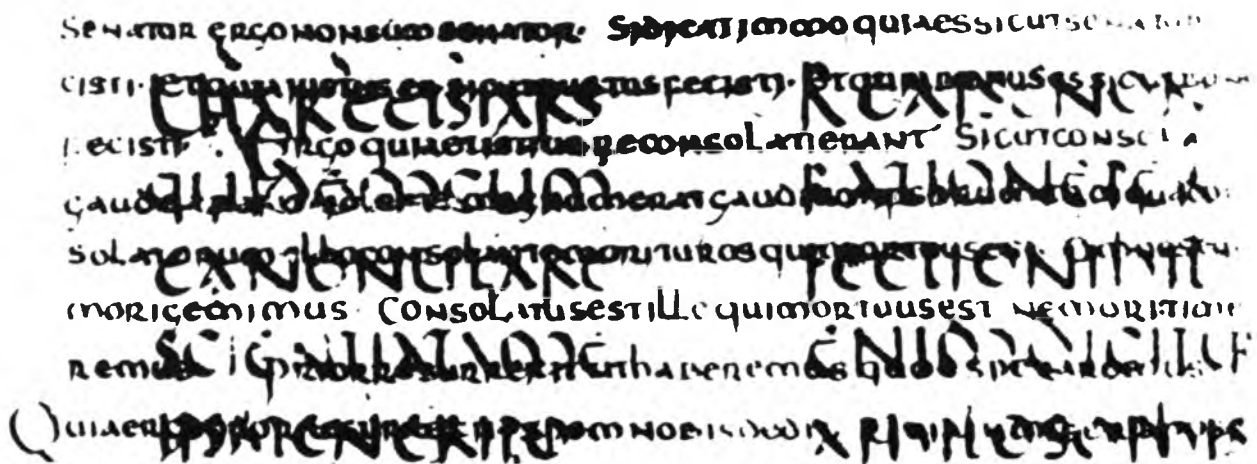
- ligatury, czyli połączenia dwu sąsiednich liter w swoiste monogramy, np. NT = N̄, AE = Æ itp.



- abrewiatury, czyli skróty wyrazów, polegające na: odcięciu /np. d. = dominus, p. = pater/, ściągnięciu - oznaczonym poziomą kreską u góry /np. dn̄us = dominus, st̄us = sanctus, fr̄ = frater/, lub zastosowaniu specjalnych znaków, wywodzących się ze stenografii starożytnej, tzw. not tyrońskich.

Rubrykowanie polegało na pisaniu pierwszych liter lub fragmentów tekstu czerwonym atramentem /po łacinie: rubrum = czerwień/, a także na podkreślaniu lub przekreślaniu niektórych zdań czerwoną kreską.

Palimpsest - to rękopis zapisany podwójnie. Dzięki trwałości pergaminu można było wykorzystać go na nowo po wykrobaniu tekstu pierwotnego. Specjalna fotografia pozwala obecnie odczytać dzieło wymazane, najczęściej dużo starsze i cenniejsze.



Fragment karty palimpsestu

Strony rękopisów nie były numerowane. Stosowano czasem foliowanie, czyli liczbowanie kart, najczęściej jednak do ustalenia właściwej kolejności fragmentów tekstu służyły:

- kustosze, czyli literowe sygnatury składek,
- reklamanty /przenośniki/, czyli powtarzanie wyrazu zaczynającego stronę następną - na dolnym marginesie strony poprzedniej.

Rękopisy nie miały kart tytułowych. Początek i koniec tekstu sygnalizowano wyrażeniami:

- incipit liber... = zaczyna się książka...
- explicit liber... /albo explicitus est/ = książka została zakończona, ściślej: rozwinięta, gdyż określenie to wywodzi się jeszcze z okresu zwojów.

Po obu formułkach podawano autora i tytuł dzieła. Na końcu dodawano nieraz imię kopisty, datę przepisania, przeznaczenie rękopisu itp. Te dodatkowe informacje nazywano też subskrypcją albo kolofonem, to znaczy: podpisem lub wierzchołkiem.

Pismo manuskryptów zmieniało się stopniowo w ciągu wieków. Starożytni Rzymianie stosowali wyłącznie duże litery, albo bardzo szerokie, pisane w polach kwadratowych /kapitała - capitalis quadrata/, albo też nieco zwężone /rustyka - capitalis rustica/.

DINIS · DECVR
DISCURRUNT AD PORTAS PROPRIAS

Kapitała

Rustyka

Od IV do VIII w. używana była uncjała, zaokrąglająca kształty niektórych liter, wprowadzano też stopniowo półuncjałę, która wydłużała litery: b, d, l, s - w górę, natomiast: p, q - w dół. W wiekach od VIII do X stosowano z kolei minuskułę karolińską, jeszcze bardziej zaokrągloną. Później pojawiły się pisma gotyckie, skracające dolne i górne wydłużenia przy jednoczesnym nadawaniu literom ostrych zakończeń. Pismem takim jest np. tekstura. Nawrotem do klasycznych, bardziej zaokrąglonych form jest odmiana gotyku, zwana rotundą, używana głównie we Włoszech i Hiszpanii, od XV wieku zaś - pismo humanistyczne.

heresaeosuaesana

Uncjała

urpencanem · ac per hoc

Półuncjała

adimpleretur quod dictum · ē · per eia pr

Minuskuła
karolińska

Tekstura

Filia mea mod ugnis fluxu

Rotunda

omniū Patri genito qz proli

c. Zdobienie kodeksu należało do iluminatora /z łaciny: illuminare = oświetlać, ozdabiać/. Domalowywał on w specjalnie pozostawionych przez pisarza pustych miejscach rękopisu:

- inicjały /z łac. initium = początek/, czyli ozdobne pierwsze litery poszczególnych rozdziałów lub ustępów,

- miniatury /z łac. minium = cynober, czerwień/ - kolorowe obrazki figuralne, stanowiące część inicjału lub niezależne ilustracje,

- floratury /z łac. flora = roślina/ - ozdoby na marginesach w formie pnaczy roślinnych, także często połączone z inicjałem,

- bordiury /z francuskiego: bordure = obramowanie/ - dekoracje ramowe, wypełniające wszystkie marginesy.



Psalterz Puławski (Karta 1v, 18v.)
według kalendarza pergaminowego Marcina XX. Gostyńskich w Krakowie

Kodeks rękopiśmienny: Psalterz puławski

Styl iluminacji zmieniał się z biegiem wieków, nawiązując do aktualnych tendencji w sztuce:

- bizantyjskie ilustracje przedstawiały płaskie postaci na tle złotym, niebieskim lub purpurowym /ikony/,

- iryjskie zdobnictwo stosowało plecionkę wstęgową i spirale,

- romańskie iluminacje odznaczały się ornamentami rzemykowymi oraz motywami gałązek roślinnych,

- gotyckie rękopisy miały najwięcej inicjałów obrazkowych.

d. Oprawa kodeksu zajmował się introligator /z łaciny: intro = do środka, ligare = wiązać/. Okładkę stanowiły najczęściej deski powleczone skórą, grzbiet natomiast był usztywniony sklejonymi paskami pergaminu lub papieru. Aby ciężkie księgi nie niszczyły się podczas ich przesuwania i przenoszenia, na okładkach umieszczano metalowe narożniki z wypukłymi guzami. Elementem zabezpieczającym były również klamry, spinające górną i dolną deskę z przeciwnej strony grzbietu. Oprawy różniły się także sposobem wykonania oraz stylem zdobnictwa:

- oprawy kopertowe, zdobione arabeskami /ornamentami geometrycznymi/stosowane były w krajach arabskich,

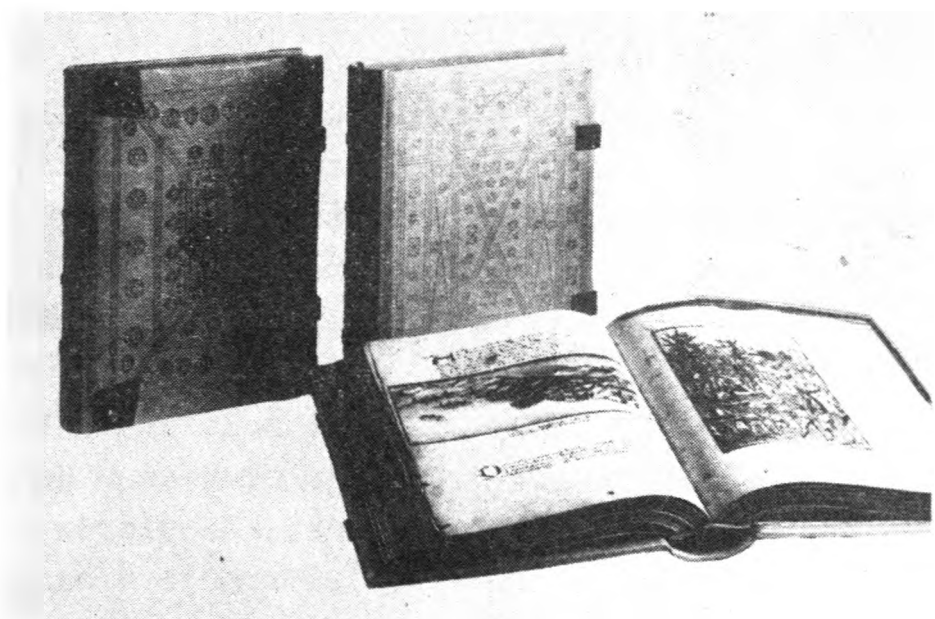
- oprawy złotnicze wykonywano z rzeźbionej blachy, wykładanej cennymi kamieniami,

- oprawy tłoczone na ślepo /bez złocień/ - ozdabiano ornamentami, wykonywanymi przy pomocy tłoków przedstawiających rozetki, ryby, ptaki, palmy, gwiazdki itp.

- oprawy nacinane miały ornament cięty ostrym nożem na wilgotnej skórze, uwidaczniający się po naciągnięciu jej na okładki,

- oprawy sakwowe i płaszczowe wyróżniały się nieodciętymi od okładek płatami skóry, które ułatwiały noszenie książki lub owinięcie jej w razie niepogody,

- oprawy mnisze, oszczędnościowe, miały skórę sięgającą tylko do połowy okładki, dalej widoczna była deska.



Różne typy opraw kodeksu średniowiecznego

e. Produkcja książek w średniowieczu zajmowały się głównie klasztory, ponadto zaś - uniwersytety oraz zespoły zawodowych przepisywaczy. Kopiowano przede wszystkim dzieła religijne i pisma autorów średniowiecznych, należy jednak pamiętać, że większość tekstów pisarzy starożytnych dochowała się do naszych czasów jedynie dzięki rękopisom, pochodzącym ze skryptoriów, działających w wiekach średnich.

- Klasztory - zwłaszcza benedyktynów - zobowiązywały mnichów do systematycznej pracy nad przepisywaniem i zdobieniem książek, organizowały odpowiednie warsztaty - skryptoria /z łaciny: scribere = pisać/, a także wymieniały między sobą rękopisy do kopiowania.

- Uniwersytety zatrudniały specjalnych księgarzy, tzw. stacjonariuszy. Organizowali oni zespoły kopistów, którzy przepisywali wzorcowe egzemplarze, sprawdzone przez komisję profesorską i podzielone na składowki, czyli pecje. Nazwę "pecja" przeniesiono później na całą organizację stacjonariuszy i kopistów.

- Bracia Wspólnego Życia byli to ludzie świeccy, którzy zakładali jednak coś w rodzaju klasztorów, mieli bowiem wspólne mieszkania i warsztaty. Zajmowali się nauczaniem oraz zawodowym wytwarzaniem rękopisów dla szkół, kościołów i osób prywatnych.

2. B i b l i o t e k i ś r e d n i o w i e c z n e

a. Biblioteki bizantyjskie stanowiły przez dłuższy czas przedłużenie tradycji antycznej, gromadząc obok literatury chrześcijańskiej także pisma greckich autorów klasycznych. Pierwszą bibliotekę w Bizancjum założył jeszcze w IV wieku Konstantyn Wielki. Do rozwoju tej biblioteki cesarskiej przyczynili się też następni panujący, a jej bogate zbiory umożliwiły opracowanie monumentalnych dzieł w rodzaju kodeksu Justyniana lub traktatu o rządzeniu państwem Konstantyna VII Porfirogenety. Biblioteka ta została częściowo zniszczona przez krzyżowców w 1204 r., całkowicie zaś - przez Turków w roku 1453.

Bogate zbiory miały ponadto: założona w VII w. Biblioteka Patriarchatu, księżnica klasztoru Studion w Konstantynopolu, a także szczególnie liczne biblioteki klasztorów, położonych na górze Atos. Zachowały się również informacje o bizantyjskich bibliotekach prywatnych, m.in. patriarchy Focjusza, inspiratora schizmy wschodniej.

b. Biblioteki arabskie były w średniowieczu bardzo liczne i bogate. Gromadziły także przekłady dzieł pisarzy greckich i niektóre pisma Arystotelesa, Hipokratesa i Galena zachowały się tylko dzięki tym arabskim tłumaczeniom. Największe, liczące po kilkaset tysięcy woluminów, biblioteki założyli kalifowie w Bagdadzie, Kairze i Kordobie. Duże zbiory ksiąg istniały przy meczetach i medresach, czyli wyższych uczelniach religijnych, organizowano również biblioteki publiczne. Głównym centrum handlu książką arabską było miasto Tripolis, gdzie również znajdowała się poważna biblioteka. Księgozbiory arabskie zostały zniszczone przez Turków, Tatarów, krzyżowców i Hiszpanów.

c. Biblioteki klasztorne i kościelne były stosunkowo niewielkie, ale za to bardzo liczne. W samej Irlandii i Szkocji istniało w VI wieku około 300 klasztorów, zajmujących się gorliwie przepisywaniem książek. W tym samym stuleciu Kasjodor, kanclerz króla Ostrogotów Teodoryka Wielkiego, założył w Vivarium we Włoszech klasztor z bogatą biblioteką i wzorowo prowadzonym skryptorium. Oprócz prac historycznych napisał on dzieło "Institutiones", w którym przedstawił zasady poprawnego kopiowania rękopisów oraz wymienił tak liczne książki ze zbiorów Vivarium, że otrzymaliśmy dzięki temu najstarszy zachowany katalog średniowiecznej biblioteki.

Do najsłynniejszych należały zbiory klasztorów: Monte Cassino we Włoszech /VI w./, St.Gallen w Szwajcarii /VII w./ oraz opactwa Cluny we Francji /X w./. W Polsce od XI wieku powstawały biblioteki benedyktynów - m.in. w Tyńcu i Św.Krzyżu na Łysej Górze - później pojawiło się wiele bibliotek cystersów. Rozwijały się również biblioteki katedralne i kapitulne, m.in. w Chartres we Francji, od XI wieku - w Gnieźnie i Płocku, od XII - w Poznaniu i Krakowie.

d. Biblioteki uniwersyteckie powstawały stopniowo. Załącznikiem ich stawały się najczęściej odrębne księgozbiory kolegiów, zakładane dzięki darom i legatom możnowładców lub uczonych, potem zaś wzbogacane o wytwory własnych warsztatów. W XIII i XIV wieku zorganizowano biblioteki czterech uniwersytetów:

- W Paryżu Robert de Sorbon ufundował w roku 1257 bibliotekę dla założonej przez siebie uczelni, nazwanej później od jego nazwiska - Sorboną.

- W Oksfordzie założono bibliotekę w roku 1320.

- W Pradze w roku 1348 powstała biblioteka przy Collegium Carolinum, ufundowanym przez Karola IV.

- W Krakowie uniwersytet założył Kazimierz Wielki w 1364 roku, zaopatrując go również w potrzebne księgi. Dopiero jednak odnowienie uczelni przez Jagiełłę w 1400 roku przyczyniło się do rozwoju księgozbiorów burs i kolegiów. Największe znaczenie zdobyła biblioteka Kolegium Większego /Collegium Maius/, kierowana od roku 1429 przez dwu obieranych corocznie kustoszy, zajmujących się uzupełnianiem i udostępnianiem zbiorów.

e. Biblioteki dworskie powstawały w pałacach panujących, oraz dostojników kościelnych. Najstarsza z bibliotek papieskich mieściła się w pałacu Lateraneńskim w Rzymie /V w./, w XIV wieku papież zgromadzili obfite zbiory w Awinionie. Pierwszą bibliotekę państwową zorganizował w roku 814 Karol Wielki w Akwizgranie.

Królowie i książęta francuscy odznaczali się szczególnym zamiłowaniem do książek. Karol V Mądry założył w XIV wieku Bibliotekę Królewską w Luwrze, obejmującą ponad 1000 dzieł i to głównie w języku francuskim. Jego brat - Jan de Berry - zamówił kilkaset rękopisów u najznakomitszych iluminatorów flamandzkich. Wiele pięknych i cennych dzieł zgromadzono również w bibliotece książąt burgundzkich, założonej przez Filipa Dobrego.

f. Biblioteki prywatne posiadali w średniowieczu także uczeni. Ich zbiory ulegały jednak przeważnie rozproszeniu po śmierci właścicieli, jeżeli nie zostały przekazane do jakiejś większej książnicy. Spośród zbieraczy książek zasłynęli zwłaszcza trzej autorzy prac teoretycznych na temat księgoznawstwa:

- Izydor z Sewilli, arcybiskup i uczyony, żyjący na przełomie VI i VII wieku, w encyklopedycznym dziele "Etymologie" zamieścił także traktat o bibliotekach. Był właścicielem licznych rękopisów oraz - prawdopodobnie - autorem popularnego wierszowanego katalogu.

- Ryszard de Fournival, poeta, uczyony i bibliofil francuski z XIII wieku, zgromadził w Amiens 300-tomową bibliotekę, udostępnioną mieszkańcom miasta. Dla ich wygody oznaczył książki literowymi sygnaturami działów i napisał rozumowany katalog "Biblionomię". Spadkobierca Ryszarda przekazał jego książki w roku 1271 paryskiej Sorbonie.

- Ryszard de Bury, żyjący na przełomie XIII i XIV wieku biskup Durham i kanclerz króla Anglii, zgromadził wiele dzieł podczas podróży dyplomatycznych. Sam napisał utwór "Philobiblon", poświęcony miłości do książek, ich zbieraniu oraz należytemu obchodzeniu

się z nimi. Bibliotekę swoją chciał przekazać jednemu z kolegów w Oksfordzie, nie doszło jednak do tego i zbiory zostały rozproszone.

f. Sprzęty w bibliotekach średniowiecznych były dostosowane do wagi i ceny rękopisów. Książki przechowywano najczęściej w zamykanych szafach - armariach, grzbietem do ściany, dlatego tytuł wypisywano nieraz na przednim cięciu. Do czytania układano ciężkie tomy na pulpitych z pochyłą pokrywą. Aby zapobiec kradzieżom, w niektórych bibliotekach książki przytwierdzano do pulpitów łańcuchami /libri catenati/. Na szafach i pulpitych umieszczano spisy książek wraz z sygnaturami.

3. Z a b y t k i r ę k o p i s m i e n n e w P o l s c e

W licznych bibliotekach polskich zachowały się rękopisy średniowieczne, które początkowo były sprowadzane z zagranicy przez dwór i duchowieństwo, potem zaś - także wykonywane w kraju. Najwięcej zachowało się dzieł treści religijnej, ale mamy też teksty świeckie, głównie historyczne i prawne. Książki pisane były na ogół po łacinie, zachowało się jednak także kilka rękopisów w języku polskim. Nazwy kodeksów wiążą się przeważnie z ich pierwotnym właścicielem, miejscem powstania lub przechowywania.

a. Teksty liturgiczne łacińskie: mszały, pontyfikały, graduały, ewangeliarze i sakramentarze - reprezentowane są najliczniej. Można tu wymienić dla przykładu pisany złotem, pochodzący z czeskiej szkoły kaligraficzno-malarskiej XI w. "Ewangeliarz gnieźnieński", pochodzący także z XI w. "Sakramentarz tyniecki", a także kodeksy późniejsze, pisane i zdobione w Polsce w XVI w. już po wynalezieniu druku: "Pontyfikał" i "Mszał" biskupa płockiego Erazma Ciołka oraz "Ewangeliarz" i "Pontyfikał wielkoczwartkowy" Piotra Tomickiego, biskupa krakowskiego i kanclerza. Trzy ostatnie rękopisy powstały w pracowni malarskiej Stanisława Samostrzelnika, cystersa z Mogiły.

b. Teksty naukowe, głównie historyczne i prawne, pisano także w języku łacińskim. Sporządzano więc roczniki na marginesach tablic paschalnych /kalendarzy świąt ruchomych/, czyli krótkie notatki, poświęcone aktualnym wydarzeniom. Najstarszy spośród 50 zachowanych jest "Rocznik świętokrzyski dawny" z XII w. Liczne są ponadto odpisy kronik, zwłaszcza Galla Anonima i Wincentego Kad-

łubka, oraz żywotów świętych polskich: Wojciecha i Stanisława. Pojawiają się też pierwsze kodeksy prawne: "Statut wiślicki" i "Statut wielkopolski", jak również rozmaite dzieła profesorów Akademii Krakowskiej. Z późniejszych rękopisów warto wymienić "Kodeks Baltazara Behema" z 1505 r., zawierający przywileje cechów krakowskich ozdobione 25 miniaturami.

c. Teksty w języku polskim - to przede wszystkim kazania, pieśni i legendy religijne, modlitewniki i przekłady biblii. Fragmenty "Kazań świętokrzyskich" z XIV wieku zostały odnalezione przez Aleksandra Brücknera w grzbiecie średniowiecznej oprawy. Z końca tego stulecia pochodzą też "Kazania gnieźnieńskie". "Psałterz floriański" - przeznaczony dla królowej Jadwigi - był wykonany w klasztorze Augustianów w Kłodzku na przełomie XIV i XV, odnaleziony zaś w bibliotece klasztornej w St. Florian w Austrii. Zawiera on iluminowany tekst psalmów w językach łacińskim, polskim i niemieckim. Skromniej wykonany jest XV-wieczny "Psałterz puławski". Podczas II wojny zaginęła "Biblia królowej Zofii", zwana też "Szarospatacką" od nazwy węgierskiego miasta, gdzie przechowywano ją w bibliotece klasztornej; na szczęście w roku 1930 wydrukowano jej podobiznę. Ze świeckiej literatury w języku polskim zachowały się jedynie teksty drobne, przeważnie o treści dydaktycznej i satyrycznej.

L i t e r a t u r a

1. Bielawski J. Książka w świecie Islamu. Wrocław 1961
2. Czerniatowicz J. Książka grecka, średniowieczna i renesansowa. Wrocław 1976
3. Gieysztor A. Zarys dziejów pisma łacińskiego. Warszawa 1973
4. Głombiowski K., Szwejkowska H. Książka rękopiśmienna i biblioteka w starożytności i średniowieczu. Warszawa 1979
5. Hornowska M., Zdzitowiecka Jasińska H. Zbiory rękopiśmienne w Polsce średniowiecznej. Warszawa 1947
6. Maleczyńska K. Dzieje starego papieru. Wrocław 1974
7. Szymański J. Pismo łacińskie i jego rola w kulturze. Wrocław 1975
8. Zathay J., Lewicka-Kamińska A., Hajdukiewicz L. Historia Biblioteki Jagiellońskiej. T.1. Kraków 1966

II. D Z I E J E K S I Ą Ż K I D R U K O W A N E J

A. WIEK XV - INKUNABUŁY

1. W y n a l a z e k d r u k u

Mechaniczne odbijanie tekstu lub ilustracji z przygotowanego wzorca było znane już przed wynalezieniem druku. Już w starożytności posługiwano się niekiedy pieczętkami, średniowieczni intro-ligatorzy natomiast stosowali metalowe stemple liter do wyciskania tytułów na oprawach książek. Na początku XV wieku rozpowszechniło się powielanie ilustracji, a nawet niewielkich książeczek, metodą drzeworytniczą, czyli ksylograficzną.

a. Ksylografia /z greckiego: ksylos = drzewo, grafo = piszę/ polegała na odbijaniu ilustracji i tekstów z klocków drzeworytniczych. Na płaskiej desce, ciętej wzdłuż pnia gruszy, jabłoni, orzecha lub buku, należało napisać odwrotnie /jak w lustrze/ jakiś tekst i wykonać odpowiedni rysunek, potem przy pomocy nożyków i dłut usunąć warstewkę drzewa z miejsc niezarysowanych, pozostawiając wypukłe linie rysunku i tekstu. Klocek taki smarowano farbą i odbijano z niego na papierze wiele egzemplarzy identycznych stronic.

Kartownicy - mistrzowie takich drzeworytów - zrzeszali się w oddzielne cechy i zajmowali się produkcją kart do gry, wizerunków świętych, kalendarzy, a nawet książek. Do najsłynniejszych książek blokowych, czyli ksylograficznych należą: podręcznik do nauki łaciny "Donatus", obrazkowa "Biblia pauperum" /"Biblia dla ubogich"/ oraz "Ars moriendi" /"Sztuka umierania"/. Takie drzeworytowe książki produkowano jeszcze i po wynalezieniu druku.

b. Jan Gutenberg z Moguncji /ok.1399-1468/ był z zawodu złotnikiem i grawerem. Po wieloletnich próbach i kosztownych eksperymentach udało mu się wynaleźć sposób odlewania czcionek, które mogły być używane wielokrotnie do składania i odbijania rozmaitych tekstów. O życiu Gutenberga mamy niewiele wiadomości. Zachowały się jedynie wzmianki w aktach sądowych, dotyczące jego procesów ze współnikami. Wynalazek nie przyniósł mu bowiem spodziewanych korzyści materialnych, zadłużył się i musiał nawet swój warsztat przekazać Janowi Fustowi, który był jego współnikiem i wierzycielem. Prowadził jeszcze prawdopodobnie jakąś drukarnię mniejszą, gdy zaczął jednak tracić wzrok, zapewnił mu opiekę arcybiskup moguncki.

Gutenberg uznawany jest dziś powszechnie za wynalazcę sztuki drukarskiej, która dzięki niemu i jego uczniom szeroko się rozpowszechniła. Przez pewien czas usiłowano jednak udowodnić, że wyprzedziły go inne osoby. Wymieniano zwłaszcza Prokopa Waldfo-gla, czeskiego złotnika, oraz Wawrzyńca Costera z Holandii.

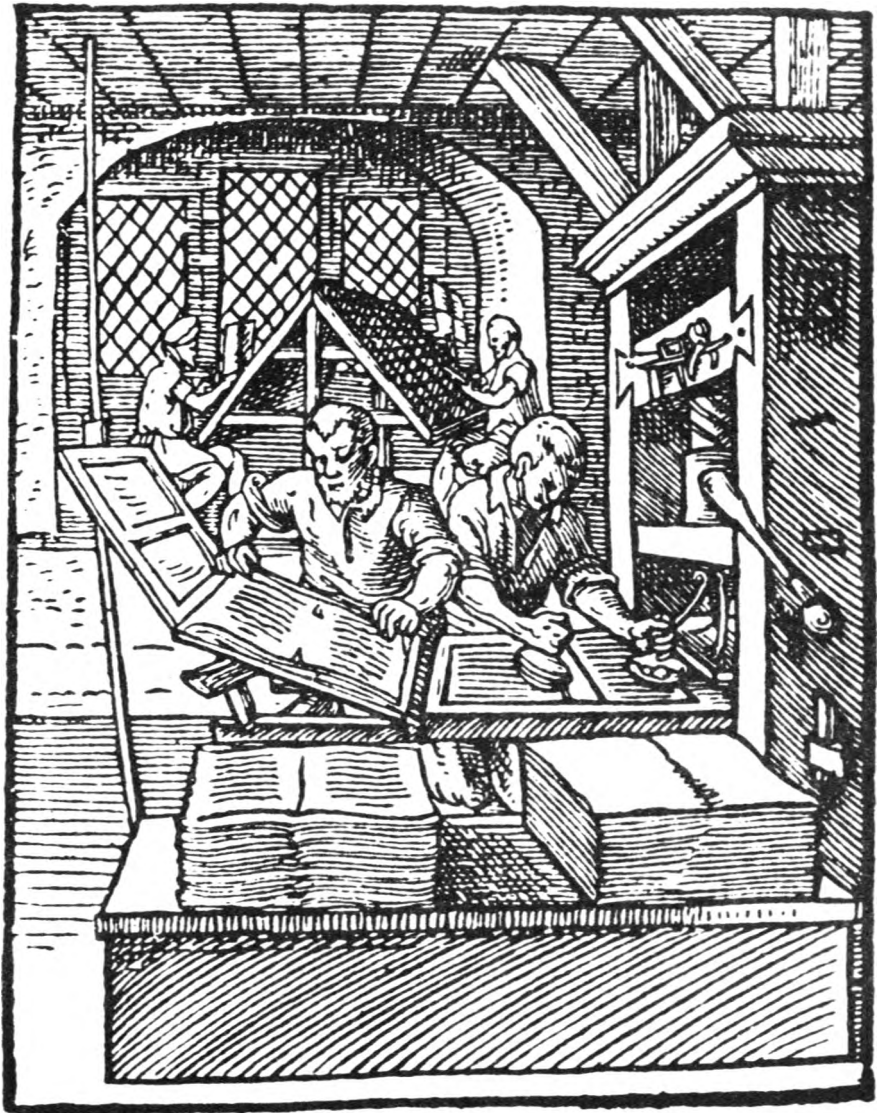
Odlewanie ruchomych czcionek jest najistotniejszą cechą wynalazku Gutenberga. Wykorzystał on różną twardość i topliwość me-tali. Przy pomocy patrycy, stalowego stempla z wygrawerowaną wy-pukłą literą, odciskał w miedzi wgłębienie, czyli matrycę, z któ-rej z kolei można było odlewać w specjalnym metalowym przyrządzie ołowiane czcionki w dowolnej ilości. Patryca i matryca są więc "rodzicami" czcionek, gdyż nazwy ich pochodzą od słów łacińskich pater = ojciec i mater = matka.

Prasa drukarska pozwalała łatwo i szybko wykonywać odbitki tekstu. Czcionki ustawiano na ruchomym blacie, smarowano tampo-



Odlewanie czcionek
- drzeworyt Josta
Ammana z 1568 r.

Prasa drukarska -
drzeworyt Josta
Ammana z 1568 r.



nami z farbą, przykrywano zwilżonym papierem i podsuwano pod deskę, którą można było docisnąć przy pomocy śruby zaopatrzonej w dźwignię. Prasy były już wcześniej używane w wytwórniach win i papierniach, natomiast odbitki z drzeworytów wykonywano w bardziej prymitywny sposób. Zastosowanie prasy do druku jest więc również zasługą Gutenberga.

Biblia 42-wierszowa, wydrukowana w latach 1454-1456 w nakładzie około 200 egzemplarzy jest najważniejszym wytworem warsztatu Gutenberga. Jeden egzemplarz spośród zachowanych 46 znajduje się w Polsce, w Bibliotece Seminarium Duchownego w Pelplinie.

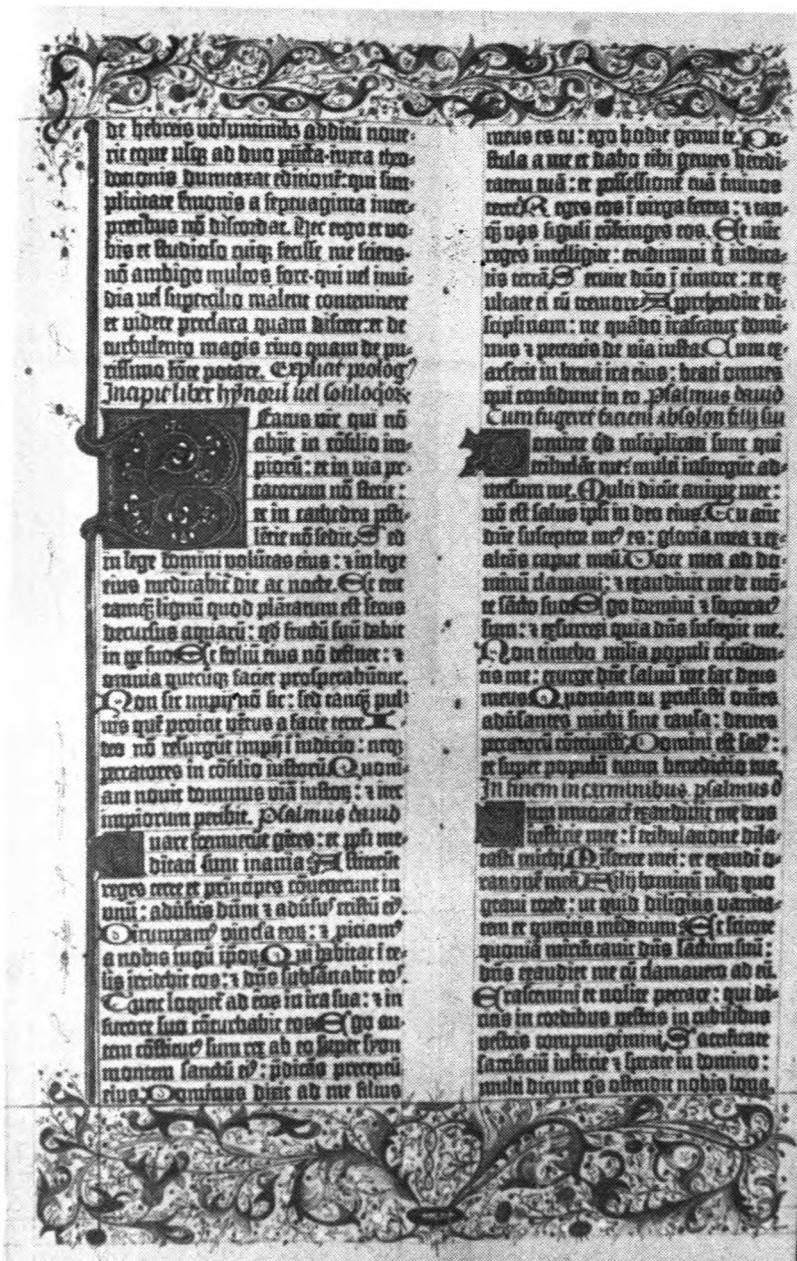
c. Inkunabuły - to druki wykonywane przez Gutenberga i jego następców do końca XV wieku, kiedy jeszcze drukarstwo znajdowało się w powijakach /łacińskie: cunabula = kołyska/. Były one pod wieloma względami wzorowane na rękopisach:

- nie miały karty tytułowej, tytuł dzieła podawano nadal na początku tekstu po formule: incipit /osobna stronica dla informacji o autorze i tytule pojawia się dopiero pod koniec XV stulecia/,

- kolofon zamieszczano nadal na końcu tekstu, podając w nim oprócz autora i tytułu książki także nazwisko drukarza, jego sygnet oraz miejsce i rok wydania,

- abrewiatury i ligatury stosowano w dalszym ciągu, odlewając dla nich specjalne czcionki,

- iluminacje miały być wykonywane ręcznie, dlatego zostawiano wolne miejsca na ozdobne inicjały, sygnalizując niekiedy małą czcionką, tzw. reprezentantem, jaka litera ma być domalowana /bez tych dodatkowych ozdób pozostało wiele inkunabułów, rzadkie natomiast są inicjały drukowane z drzeworytów/,



Czcionki Gutenberga

Molite thesaurizare
in terrā: ubi erugo et
et ubi fures effodiūt
rizzate aut vobis the
nec erugo nec tineae
res nō effodiūt nec f
saur⁹ tu⁹: ibi ē et cor t
ris tuū ē oculus tu⁹.
erit simplex: totū co
Si aut oculus tuū

Lipski egzemplarz
Biblii 42-wierszowej
Gutenberga.
Ręcznie domalowane
inicjały i floratury

- właściwy porządek tekstu pozwalały ustalić kustosze /w rękopisach zwane reklamantami/ - wyrazy zaczynające stronę powtarzane na dolnym marginesie strony poprzedniej, oznaczane literami sygnatury składek i wreszcie pojawiające się u schyłku XV w. foliowanie, czyli numerowanie kart,

- oprawa była wykonywana nadal z desek pokrytych wytłaczaną skórą, zaopatrzonych w okucia, narożniki, guzy i klamry, oprócz tłoków zaczęto wprowadzać także radełka, dla odciskania linii, oraz plakiety - duże metalowe płytki, umożliwiające wytłoczenie całego ornamentu.

2. D r u k a r z e X V w i e k u

Drukarstwo rozwija się początkowo w Moguncji, po rozproszeniu jednak mieszkańców miasta w czasie wojny domowej w 1462 r. ucniowie Gutenberga i jego współpracowników rozpowszechniają nowy wynalazek po całych Niemczech, a potem i w innych krajach. Pojawiają się liczni drukarze wędrowni, przenoszący warsztaty z miasta do miasta.

W N i e m c z e c h do końca XV w. działało już około stu oficyn drukarskich /z łaciny: officina = warsztat/:

Jan Fust i Piotr Schöffer przejęli pracownię Gutenberga i wytłoczyli w niej w 1457 r. słynny "Psałterz moguncki", z wielobarwnymi inicjałami drukowanymi, co było w dobie inkunabułów rzadkością, po kolofonie zaś umieścili pierwszy sygnet drukarski: dwie tarcze zawieszane na gałęzi, naśladowany potem przez wielu innych. Nakładem Schöffera ukazały się też trzy wydania "Mszału krakowskiego".

"Psałterz Moguncki"
kolofon z sygnetem
Fusta i Schöffera -

1 4 5 7

Pñs spalmog rode . vnuitate capitaliu deoat?
Rubricationibus sufficienter distinctus,
Adinuerione artificosa impmendi ac caracterizandi.
absq; calami vlla creatone sic effigatus, Et ad euse-
biam dei industrie est illuminatus, Per Johem fult
Lue magutinu . Et Petru Schpffer de Geralsheim,
Anno dñi Millemo .ccc .lvij . In viglia Alluipois,



Antoni Koberger z Norymbergi był początkowo drukarzem, później także księgarzem i wydawcą, mającym swoje przedstawicielstwa w licznych miastach, m.in. w Krakowie. Najślynniejszym z ponad 200 jego druków jest "Kronika Świata" Hartmanna Schedla z roku 1493, wydana w wersji łacińskiej i niemieckiej, ozdobiona 1809 drzeworytami. Wśród wielu widoków miast przedstawiono również Kraków:



W e W ł o s z e c h pierwszą drukarnię założyli w 1464 roku w Subiaco dwaj Niemcy: Konrad Sweynheim i Arnold Pannartz. Do końca XV wieku powstało w tym kraju około 500 oficyn. W samej Wenecji, która stała się głównym ośrodkiem sztuki drukarskiej, istniało 150 warsztatów.

Mikołaj Jenson, z pochodzenia Francuz, był twórcą nowej czcionki: antykwy, stanowiącej wzór dla licznych późniejszych pism drukarskich. Oprócz tekstów pisarzy klasycznych wydrukował także "Sonety" Petrarcki.

& citharœdi pauca illa quæ ante q̄ legitimus
fauoris gr̄a canunt:procemium uocauerunt.
priusq̄ causam exordiantur ad conciliandôs
loquunt̄:eadem appellatione signarunt.Siue
græci uiam appellant:id quod ante ingressum
institutum.Certe procemium est quod apud:

Antykwa Jensona

Aldus Pius Manutius, wykształcony humanista, skupił wokół założonej w 1494 roku oficyny grono uczonych, którzy pomagali mu przygotowywać pierwodruki klasyków greckich i rzymskich, zwane aldynami. Pierwszy wprowadził czcionki greckie oraz pismo pochyłe: kursywę. Jego sygnetem była kotwica, wokół której owija się delfin.

W roku 1499 ukazał się najpiękniejszy druk Manutiusa: "Hypnerotomachia Poliphili" Franciszka Colonna, tłoczony piękną antyką Franciszka Griffo i ozdobiony 170 drzeworytami. Prowadzona przez potomków założyciela drukarnia działała niemal do końca XVI wieku.

PRIMVS



EL SEQVENTE triúpho nó meno miraueglioso di primo. Impono che gli hauea le quatro uolubile rote tutte, & gli radii, & il medietullo desu lco achate, di cadide uéule uagaméte uaricato. Ne tale certante gestore Pyrrho cú lenoue Muse & Apolline i medio pulsate dalla natura ipisso. Laxide & la forma del dicto q̄le el primo, ma le tabelle cráo di cyanco Saphyro orientale, atomato de semullule doro, alla magica gratissimo, & longo acceptissimo a cupidine nella finistra mano.

Nella tabella dextra mirai exscalpto una insigne Matróna che diu ou hauea parturito, in uno cubile regio colloca ta, di uno mirabile pallacio, Cum obstetrice sua pefacte, & multe altre matrone & atlante Nymphes Degli quali ulema de uno una stammula, & dela lero ouo due spectatili me stelle.



F. Colonna: Hypnerotomachia Poliphili - 1499

Sygnety Alda Manutiusa i Stanisława Polaka

W A n g l i i pierwszą drukarnię założył w 1476 r. w Westminster William Caxton, który był również tłumaczem i wydawcą pierwszych drukowanych książek w języku angielskim.

W H i s z p a n i i piękne druki, ozdabiane inicjałami i ilustracjami drzeworytniczymi tłoczył Stanisław Polak /Stanislaus Polonus/ działający wraz ze współnikami w Sewilli i Alcala de Henares.

W P o l s c e pierwsze drukarnie pojawiają się w 1473 roku, ale nie są to warsztaty trwałe i produkcja ich nie jest duża.

Kasper Straube, pochodzący z Saksonii, uznawany jest za pierwszego drukarza krakowskiego. Wydrukował on kalendarz ścienny na rok 1474 oraz trzy książki po łacinie: Franciszka de Platea "Opus restitutionum" - 1475, Jana Turrecrematy "Explanatio in psalterium" - 1476 i "Opuscula" św. Augustyna - 1476/77.

Vult propheta spūaliter intelligi q̄a talia instrumēta i ce-
lesti patria nō habebūt locū h̄ ad designādū magnitu-
dīez diuīe iocūditatis hīc interponuntur occludens ait
omnis spūs angelicus siue hūanus laudet dñm .

Johānis de turze cremata. Cardinalis sc̄i Sixti vulga-
rit nūcupati explanacio i psalteriū finit. Cracis imp̄ssa

Kolofon
Turrecrematy

Szwajpolt Fiol miał różnorodne zawody i zainteresowania. Był on hafciarzem i złotnikiem, wynalazcą rurociągu do odwadniania kopalń, założył ponadto w r. 1490 w Krakowie drukarnię, w której wytłoczył 4 druki cyrylickie w języku staro-cerkiewno-słowiańskim. Oskarżony o herezję i uwięziony, musiał zaprzestać działalności drukarskiej.

Kasper Elyan, urodzony w Głogowie i uważający się za Polaka, studiował w Lipsku, Krakowie i Erfurcie, w roku 1475 zaś założył we Wrocławiu drukarnię. Opublikował w niej w tymże roku "Statuty synodalne biskupów wrocławskich", w których - obok podstawowego tekstu łacińskiego - znalazły się pierwsze teksty drukowane po polsku, trzy modlitwy: Ojcze nasz, Zdrowaś Mario i Wierzę w Boga.

Orcz nafs gemz gli nanpebcfach osirpēz
c:e gimpe tve budz trva muola . pako na
nebi tako nazemy . Chleb nafs wśsedny
day nam dilla od pulliz nā naste wynnyp
pako my odpustime nallim wynowac
czom . Ke nerr odpz nas napokulshenya a
le zban nas od zleho Amen .

Czybrawa Maria miłostczy pplna Bog st
abu bogu slarvenas ti mpezi ne wpesticz
ami bgi slarve ny owocz plod brzuchac tu
ego suawego ihsuz cristus Amen .

Pierwsze teksty druko-
wane po polsku - przez
Kaspra Elyana w 1475 r.

Inkunabuły tłoczył w Polsce również Konrad Baumgarten /w Gdańsku/ oraz Jakub Karweyse /w Malborku/. Znamy ponadto 7 ksiązek, wykonanych przez tajemniczego drukarza "Kazań papieża Leona I". Istnieje przypuszczenie, że druki te wytłoczyli Bracia Wspólnego Życia, działający wówczas w Chełmie, nie odnaleziono jednak dowodów istnienia ich oficyny.

3. B i b l i o t e k i w X V w i e k u

Już od XIV wieku zaczęła się rozwijać we Włoszech kultura humanistyczna, wzrosło zainteresowanie autorami klasycznymi, rękopisów ich dzieł poszukiwano w księgozbiorach klasztornych. Specjalne ekspedycje udawały się do Grecji i Konstantynopola, gdzie zachowało się najwięcej antycznej literatury. Powstawały wówczas przede wszystkim kolekcje prywatne, oddawane później do użytku publicznego. W bibliotekach XV-wiecznych jeszcze było więcej rękopisów niż inkunabułów.

Medyceusze, panujący we Florencji, założyli dwie biblioteki publiczne, połączone w XIX wieku i noszące dziś nazwę Biblioteca Mediceo-Laurenziana. Pierwszą ufundował w roku 1441 przy klasztorze św. Marka - Kosma Medyceusz. Do księżnicy tej, zwanej Marcjaną, weszły m.in. zbiory znakomitych kolekcjonerów: Niccola dei Niccoli i Boccaccia. Drugą bibliotekę założył Wawrzyniec Wspomniały, od jego imienia nazwano ją: Laurenziana.

Petrarka, który gromadził rękopisy podczas licznych podróży lub nawet własnoręcznie przepisywał książki, podarował swój zbiór Wenecji z myślą o utworzeniu w tym mieście biblioteki publicznej. Jego manuskrypty zostały jednak później wywiezione do Francji, do dzisiaj zachowały się tylko nieliczne.

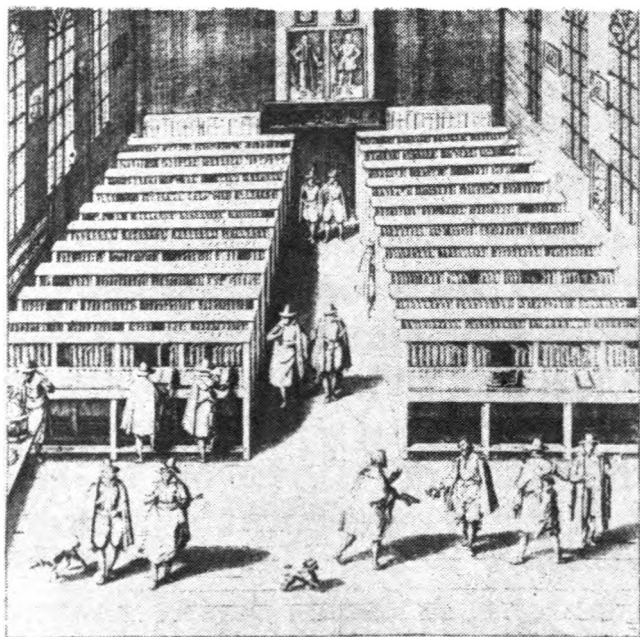
Basilios Bessarion - kardynał, jeden z najsłynniejszych zbieraczy rękopisów greckich, zapisał swoją kolekcję także Wenecji. Powstała dzięki temu w 1468 roku i w tym mieście Biblioteka św. Marka - Marciana.

Maciej Korwin, król Węgier, zgromadził w swojej bibliotece tysiące rękopisów, które kupowano we Włoszech lub przepisywano na jego zlecenie w specjalnych pracowniach w Budzie i we Florencji. Rękopisy Corvinianum były bogato zdobione, a cenne oprawy zaopatrywano w superekslibris - wytłoczony herb właściciela. Biblioteka ta została zniszczona przez Turków w 1526 r. Zachowało się do dziś jedynie 165 ksiązek, kilka z nich znajduje się w Polsce.

W Polsce II połowy XV wieku zbieraczami inkunabułów byli przede wszystkim profesorowie Uniwersytetu Krakowskiego. Wyróżnia się wśród nich Mikołaj Czepiel, prałat, prawnik i dyplomata, który podczas studiów w Rzymie i w trakcie misji zagranicznych zgromadził kolekcję 250 cennych dzieł, m.in. teksty klasyków greckich, wydane przez Alda Manucjusza. Do dziś zachowało się z tego zbioru 191 druków w pięknych oprawach w stylu włoskim, z superekslibrisami - w Bibliotece Jagiellońskiej.

L i t e r a t u r a

1. Błońska M. Próba nowego spojrzenia na oficyny Sz wajpolda Fiola. Roczniki Biblioteki Narodowej 1968 R.4 s.51-62
2. Burbiana M. Badania nad warsztatem Kaspra Elyana. Roczniki Biblioteczne 1970 R.14 z.1 s.53-96
3. Kocowski B. Drzeworytowe książki średniowiecza. Wrocław 1974
4. Lewicka-Kamińska A. Początki drukarstwa w Krakowie. /W:/ Księga pamiątkowa ku czci Karola Estreichera. Kraków 1964
5. Lewicka-Kamińska A. Renesansowy księgozbiór Mikołaja Czepla. Wrocław 1956
6. Liedtke A. Biblia Gutenberga w Pelplinie. Toruń 1936.
7. Muszkowski J. Jan Gutenberg i wynalezienie sztuki drukarskiej. Warszawa 1948
8. Ruppel A. Stanislaus Polonus. Polski drukarz i wydawca wczesnej doby w Hiszpanii. Oprac. T.Zapiór. Kraków 1970
9. Szandorowska E. Czy w Chełmie nad Wisłą drukowano inkunabuły? Rocznik Biblioteki Narodowej 1968 T.4 s. 26-60



Biblioteka renesansowa:
regaly z pulpitami, tomy
jeszcze na łańcuchach

Biblioteka uniwersytetu
w Lejdzie, sztych - 1610
H.Woudanus i A.Cloucg

B. WIEK XVI - KSIĄŻKA RENESANSOWA

1. Cechy książki renesansowej

Książka XVI-wieczna wyzwała się stopniowo spod wpływów tradycji rękopiśmiennej. Forma jej stała się podobna do druków naszych czasów, wzbogaciła się bowiem o nowe elementy, które mogły ułatwić produkcję i użytkowanie.

Format książki uległ zmniejszeniu. W dobie inkunabułów przeważało folio, w następnym stuleciu natomiast chętniej stosowano poręczne czwórki lub ósemki.

Karta tytułowa pojawiła się zamiast dawnego incipitu. Załącznikiem jej było tzw. "occhietto" /z włoskiego = oczko/, czyli początek tytułu, drukowany ozdobnie już w końcu XV wieku na pierwszej czystej stronicy książki. Potem zaczęto umieszczać tam autora i pełny tytuł, następnie: także nazwisko drukarza, jego sygnet, miejsce i rok wydania. Na końcu dzieła utrzymał się jednak również tradycyjny kolofon.

Paginacja - zamiast foliowania - została wprowadzona powszechnie za przykładem druków Alda Manutiusa. Mimo to zachowały się jeszcze dotychczasowe systemy porządkowe: kustosze i sygnatury składek. Jedynie rejestr składek stał się zbędny, zastępowano go więc coraz częściej - spisem treści.

Drzeworyt wzdłużny stał się podstawową techniką ilustracyjną i zdobniczą, zanikło natomiast ręczne iluminowanie. Z drzeworytniczych klocków odbijane były nie tylko ryciny, co spotykaliśmy często już w inkunabułach, lecz również inicjały oraz obramowania o motywach przyrodniczych lub architektonicznych /bordiury/. Wycinali lub projektowali ilustracje książkowe najznakomitsi artyści: Jan i Andrzej Holbeinowie, Łukasz Cranach i jego synowie, Albrecht Dürer i Geofroy Tory. W odpowiednie ryciny zaopatrywano też liczne dzieła naukowe, zwłaszcza atlasy botaniczne, zoologiczne lub anatomiczne.

Czcionka staje się bardziej jednolita. Wychodzą z użycia stopniowo ligatury i skróty, ustalają się podstawowe kroje: antykwa i kursywa, używana głównie do tekstów łacińskich. W krajach północnych do druku książek w językach narodowych /niemieckim, polskim i czeskim/ używane są dwa typy pisma gotyckiego: okrągła szwabacha i ostro łamana fraktura. Powstały specjalne warsztaty, trudniące się odlewaniem czcionek. Zasłynął szczególnie paryski giser Klaudiusz Garamond, twórca pięknej antyki i pisma greckiego.

Oprawę wykonywano nie tylko z tradycyjnych desek, lecz również z posklejanego papieru i tektury. Książki stały się dzięki temu o wiele lżejsze. Obok skór cielęcych i świńskich na pokrycie okładek używano często pergaminu czystego lub nawet zapisanego, z nieaktualnych rękopisów. Do ozdabiania opraw używano nadal tłoków, ra-
dełek i plakiet, na których obok ornamentów pojawiły się także portrety i herby, a nawet sceny figuralne. Tak ozdoby, jak i wytłaczane tytuły były często złożone.

Szczególnie piękne są oprawy książek, wykonywane dla bibliofilów: Francuza Jana Groliera i Włocha Thomasa Maioli. Zdobiono je ornamentami wstęgowymi i arabeskowymi oraz superekslibrisami. Na książkach grolierowskich taką funkcję spełniał wytłoczony napis: "Jo.Grolieri et amicorum" /J.Groliera i przyjaciół/.

2. R o l a O d r o d z e n i a

Rozwój drukarstwa w XVI wieku wiąże się z coraz większym zapotrzebowaniem na książki. Korzystnie oddziaływały tu zwłaszcza następujące czynniki:

- Odrodzenie kultury antycznej spowodowało wzrost poczytności pism autorów starożytnych.

- Humanizm wpływał na wszechstronność zainteresowań, na rozwój rozmaitych sztuk i nauk. Nic, co ludzkie, nie mogło być humanistom obce, dlatego gromadzili książki z różnych dziedzin lub sami je pisali.

- Reformacja przyczyniła się do ożywienia życia religijnego i rozwoju języków narodowych. Pojawiły się liczne przekłady biblii, publikowano wiele tekstów polemicznych, katolickich i protestanckich, drukowanych brzydko, ale za to w dużych ilościach.

- Język narodowy zwyciężyła w literaturze pięknej, która dzięki temu staje się powszechnie zrozumiała. Łacina natomiast pełni nadal funkcję języka nauki, co sprzyja międzynarodowemu obiegowi książek.

Wymienione tendencje przyspieszają rozwój drukarstwa, z drugiej strony natomiast wzrost liczby książek przyczynia się do rozkwitu oświaty i rozszerzania się idei odrodzenia. Drukarze stają się ludźmi cenionymi, zaliczani bywają do grona uczonych, otrzymują od monarchów przywileje, zapewniające im wyłączność rozpowszechniania określonych dzieł, obdarzani są tytułami szlacheckimi.

Handel książką uprawiany jest na skalę międzynarodową. Organizowane są targi we Frankfurcie nad Menem i w Lipsku. W roku 1564 zaczęto wydawać katalogi targowe, załączek nowoczesnej bibliografii. Obiektem wymiany handlowej /arkusz za arkusz/ jest głównie naukowa literatura łacińska oraz wydania klasyków greckich i rzymskich. Książki transportowano w wielkich beczkach i sprzedawano w luźnych arkuszach. Oprawę zlecali intrologatorom indywidualni nabywcy.

3. D r u k a r z e X V I w i e k u

W N i e m c z e c h istniały liczne ośrodki drukarstwa. Syn i wnuk Piotra Schöffera działali do połowy stulecia w Moguncji. Kolonia zasłynęła dzięki wydaniu atlasu Brauna i Hagenberga "Civitates orbis terrarum" w technice kolorowanego miedziorytu. Oficyny Melchiora Lottera młodszego i Hansa Luffta w Wittenberdze drukowały głównie pisma reformacyjne oraz biblie w przekładzie Lutra.



Pierwsze wydanie Biblii w przekładzie M. Lutra. Wittenberga: Hans Lufft 1534.

We Frankfurcie nad Menem Zygmunt Feyerabend wytłoczył w 1568 r. słynne dzieło Josta Ammana "Beschreibung aller Stände auf Erden" /Opis wszystkich stanów na ziemi/ z drzeworytami, przedstawiającymi m.in. wytwórcę pergaminu, papiernika, gisera /odlewnika czcionek/ i drukarza. /Zobacz reprodukcje na s.11,16,28,29./

**NICOLAI CO
PERNICI TORINENSIS
DE REVOLUTIONIBVS ORBIS
um caelestium, Libri vi.**

Habes in hoc opere iam recens nato, & ædito, studiose lector, Motus stellarum, tam fixarum, quàm erraticarum, cum ex ueteribus, tum etiam ex recentibus obseruationibus restitutos; & nouis insuper ac admirabilibus hypothesibus ornatos. Habes etiam Tabulas expeditissimas, ex quibus eisdem ad quoduis tempus quàm facillime calculare poteris. Igitur eme, leg, fruere.



Norimbergae apud Ioh. Perncium,
Anno M. D. XLIII.

W Norymberdze Jan Petri /Petreius/ wydrukował w roku 1543 I wydanie dzieła Kopernika "O obrotach ciał niebieskich".

**ANDREAE FRICII
Modreuij Commentariorum
de Republica emendan
da Libri quinque:
Quorum**

PRIMVS, DE MORIBVS.
SECUNDVS, DE LEGIBVS.
TERTIVS, DE BELLO.
QVARTVS, DE ECCLESIA.
QVINTVS, DE SCHOLA.

AD REGEM, SENATVM, PONTIFICES,
Presbyteros, Equites, populumq; Poloniae,
ac reliquæ Sarmatiae.



Cum gratia & priuilegio ad quin-
quennium.

**BASILEAE, PER IOAN.
non Oporinum.**

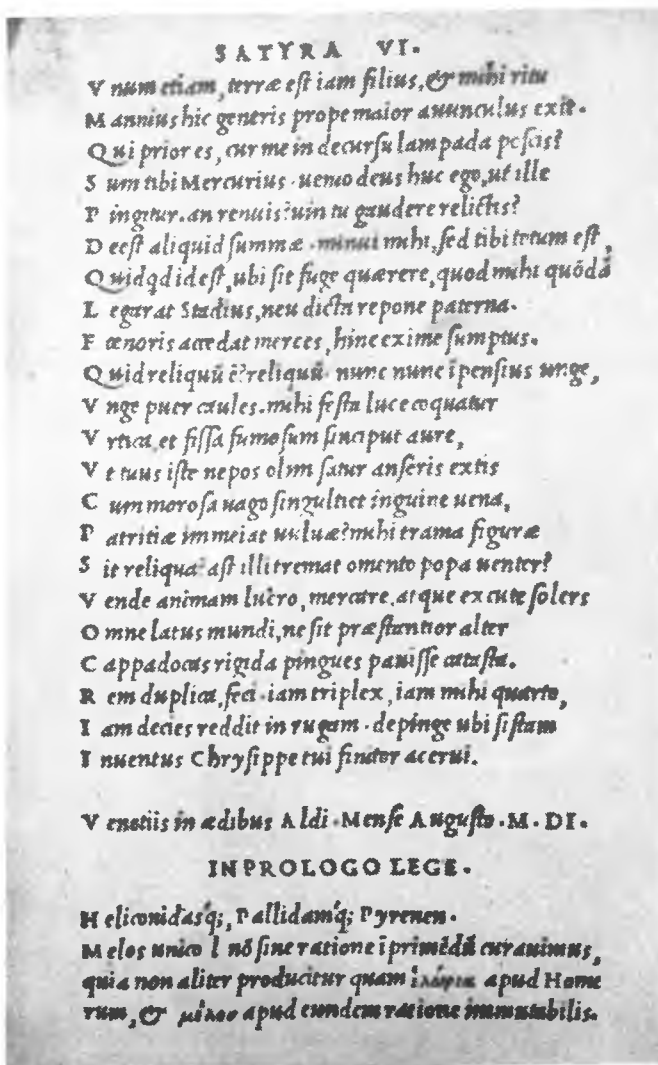
Andrzej Frycz Modrzewski
"O naprawie Rzeczypospolitej"
Bazylea: Jan Oporinus 1554.

W S z w a j c a r i i słynęli szczególnie drukarze z Bazylei: Jan Froben współpracował z Erazmem z Rotterdamu i drukował jego dzieła, przyczynił się też do usprawnienia techniki drukarskiej przez wprowadzenie stałych norm i schematów.

Jan Oporinus, profesor języka greckiego na uniwersytecie bazylejskim, drukował głównie dzieła naukowe, także polskich pisarzy, m.in. kronikę Kromera oraz "De republica emendanda" Modrzewskiego.

We W ł o s z e c h nadal przodują drukarze weneccy.

Aldus Pius Manutius, który założył oficynę już w r.1495, przyczynił się najbardziej do unowocześnienia drukarstwa. Do swoich wzorowych wydań klasyków starożytnych wprowadził: kursywę /wyciętą przez Franciszka Griffi w 1501 r./, czcionkę grecką, oprawy wydawnicze, lżejsze dzięki zastosowaniu tektury, format poręcznej ósemki oraz paginację.



"Satyry" Juwenalisa wydrukowane kursywą Alda w roku 1501.



F. Alunno "Bogactwo języka potocznego" - wydany w 1543 r. słownik języka Boccaccia.

Aldus zmarł w roku 1515, ale oficyna jego - nadal oznaczona sygnetem kotwicy z delfinem - działała do roku 1585, prowadzona przez jego syna i wnuka.

Rodzina Giuntów, podpisujących się Giunta lub Junta, prowadziła również ożywioną działalność wydawniczą, drukując dzieła klasyków i księgi liturgiczne. Jej przedstawiciele mieli własne oficyny we Florencji, w Wenecji i w Lyonie, a składy - w wielu innych miastach Europy.

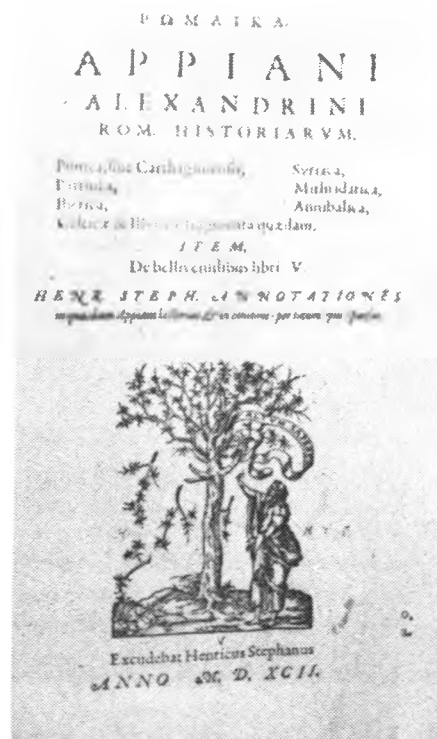
W e F r a n c j i drukarze skupiają się głównie w Paryżu i w Lyonie.

Jodocus Badius Ascensius - Josse Bade, który odbył studia filologiczne we Włoszech, założył w 1503 roku w Paryżu Prasę Ascensiusa /Prelum Ascensianum/ ze słynnym sygnetem, przedstawiającym prasę drukarską. W oficynie tej ukazywały się głównie pisma humanistów oraz wydania klasyków.



Dzieła Makrobiusza, pisarza rzymskiego, wydane u Ascensiusa.

"Historie rzymskie" Appiana z Aleksandrii, druk Henryka Estienne młodsze.



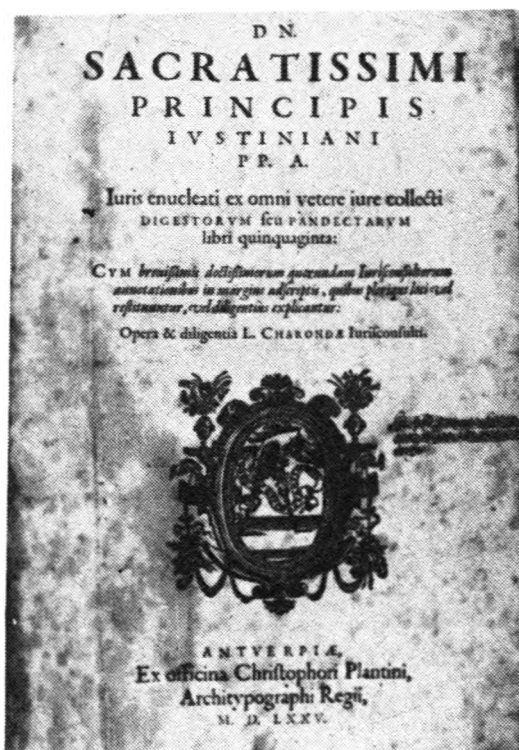
Henryk Estienne, używający też zlatynizowanej formy nazwiska: Stephanus, drukarz uniwersytetu paryskiego, stał się założycielem dynastii drukarzy, będących jednocześnie uczonymi humanistami. Oficyny wydawnicze prowadzili też jego synowie: Robert i Karol. Robert Estienne - zięć Ascensiusa - był autorem i wydawcą słownika języka łacińskiego "Thesaurus Linguae Latinae", natomiast Karol opublikował pierwszą we Francji encyklopedię "Dictionarium historicum ac poeticum". Jednym z najznakomitszych hellenistów był syn Roberta, Henryk Estienne młodszy, drukarz genewski, autor słownika greckiego "Thesaurus Graecae Linguae". Potomkowie tej rodziny prowadzili warsztaty drukarskie do połowy XVII w. piastując niejednokrotnie tytuły drukarzy królewskich.

Simon de Colines, ojczym Roberta i Karola Estienne'ów, prowadził przez pewien czas drukarnię rodzinną, potem założył własną oficynę, słynącą z produkcji pięknych książek. Ozdoby drzeworytowe projektował dla niego Geoffroy Tory, czcionki natomiast pochodziły z odlewni Klaudiusza Garamonda.

W N i d e r l a n d a c h najważniejszym ośrodkiem drukarstwa stała się Antwerpia.

Krzysztof Plantin założył tam w roku 1555 drukarnię, która do naszych czasów się zachowała i pełni dzisiaj funkcję muzeum sztuki typograficznej. Sygnet tej oficyny: cyrkiel i szarfa z napisem "labore et constantia" /pracą i wytrwałością/ był gwarancją wyso-

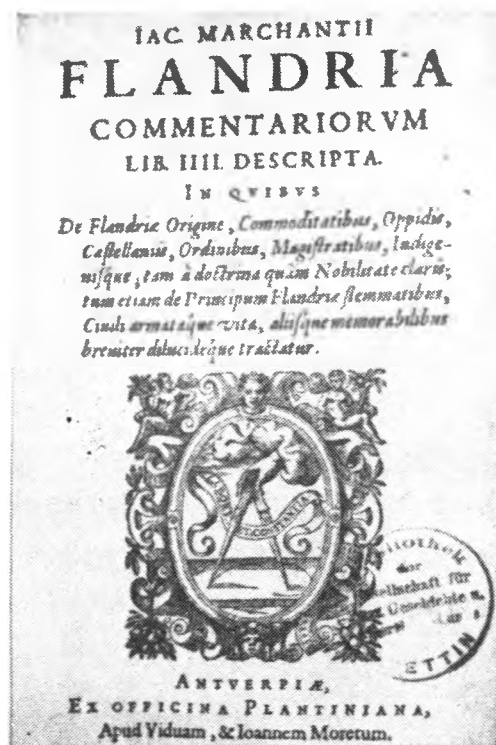
Druki z oficyny Plantina



kiego poziomu naukowego i estetycznego. Plantin drukował dzieła uczonych, którzy często byli jednocześnie jego doradcami i korektorami, np. Justus Lipsius. Najsłynniejszym jego drukiem była Biblia wielojęzyczna.



Druki z oficyny Plantina.



Oficynę przejął po Plantinie jego współpracownik i zięć - Jan Moretus, którego następcy działali aż do roku 1871. Szczególnie wysoki poziom reprezentowała ta drukarnia pod kierownictwem Baltazara Moreta w XVII wieku.

W M o s k w i e opublikowali w 1564 roku słynnego "Apostoła" Iwan Fiodorow i Piotr Mścisławiec. Potem przenieśli się do Polski, gdzie nadal tłoczyli czcionką cyrylicą prawosławne druki liturgiczne. Wspólnie działali w Zabłudowie pod patronatem Chodkiewiczów, potem Mścisławiec przeniósł się do Wilna, Fiodorow zaś drukował kolejno we Lwowie /"Apostoł" z 1574 r./ i w Ostrogu /"Biblia Ostrogska"/.

3. Drukarze XVI wieku w Polsce

Drukarstwo polskie rozwija się w XVI wieku przede wszystkim w Krakowie, najważniejszym ośrodku ówczesnego życia politycznego i kulturalnego. Działają tu m.in. Haller, Wietor, Ungler, Łazarz Andrysowic, Jan Januszowski, Szarffenbergowie i Wirzbięta.

Jan Haller pochodził z Rothenburga, ale wcześniej przybył do Polski, odbył w Krakowie studia oraz zaczął handlować winem i bydłem, później zaś - głównie książkami. Na razie był tylko księgarzem i nakładcą tłoczonych za granicą mszałów krakowskich, potem sprowadził wędrownego drukarza - Kaspra Hochfedera i odkupił od niego warsztat, ponadto zaś stał się właścicielem piapierni.

**Lōmune incliti Polonie Re
gni priuilegium cōstitutionū
z indultuū publicis decre
torum approbatorūqz. cum
nōnullis iuribus tā diuinis q̄ humanis p̄ Sere
nissimum principē et dñm dominū Alexādzum
deigratia Regem polonie magnum ducē Lit
zuanie Russie p̄ russieqz dñm et heredē rē. Non
tamen in illud ipsum priuilegiū sed motu pprio
regio serenitatis sue p̄ adhortationē p̄ instructiōe
Regnicolarū. proqz regni eiusdē. ac iustitie statu
feliciter dirigēdis eidē priuilegio āneris z ascri
ptis. Mandāteqz sacra eadem Maiestate accu
ratissime castigatis.**



Karta tytułowa "Sta-
tutów" Jana Łaskiego
Kraków: Haller 1506.

Na drzeworycie: król
Aleksander i autor.

"Bogurodzica" wydrukowana w "Statutach" Łaskiego przez Hallera.

p *Quia omnium deuocissima et canō. vates Regni polonie Lancio seu cāteuū Bogarodzicza mamb^o et oraculo scēi Adalbr. scripta Cui^o descriptio ē pmo dicta ad pserēda cum boistib^o certamina uicticā pnam in isto Regestri ordine locū viderat.*

b *Bogarodzicza dzijerwiczca Bogzem Slazviona maria*

*Chzvego sijnna gospodzyna matczko szwołona maria
Znicsij nam spusczy nam Ryneleyson
Chzvego sijnna lrczycielija szobnuczab
Wlysch glosny napellnij musij cslorzyczeze slisch thodqibua
nenbecze probijmy.
So dacz raczy negofcy probijmy daj naszycze szobni po
bich po szewoczyc Kainlu przebnych Ryneleyson.
Harodzil sijnna dla sijn bozy zveho zvjery cslorzyczeze szob
zmy ysch przeb trud bog szvón ljudo djal diablu stroba.
Drzydaj nam zdrorvija zvjeczneho starostha szvovak pluzel
neczo szvycerz podijal zvspomonal cslorzyczla szvovogo
Jeliche trud y cslorpyjal bezmufemle ysczecz byl imieprzyspial
zarvnernje alysch sam bog smartb zvjch zvschal
Adamje thij bozij lmfeczy thij bedzij sch zvboga zveczy do
mest nassrove dzyczy gdzysch lzroluja angeli
Zam Radofch. com mylofcs abam vdzemje thzvozcza angel
sluje Bels lonceza chucz sija nam zvsijazvilo diablne potapqenie
Nij szvobrem nuj slodhem nass diablv odlzupyl szva mocza za
stapyl cziejnie dla cslorzyczeze dal bog pzelzocz szobne bog racze
nodre obise lzerev szviamtha szva szbolu nassazvjemje thobise.
Zvjeryzycze zveho cslorzyczeze isch iesu cristh prazvy cshpyal
zanab rany szva szviamth lzerev przeljal zanab lzesczyani.
Duscbilo grzechney sam bog pjecza sijnna diablu uia odev
ma gdzysch thobam przebqzva thv ijs. Klobje przijma.
Duscb na czab godzyna grzechorv sija lzajaczij bogv dzvala
daczij zervschemij szvlannij boga mylozpaczij.
Mama dzijerwiczca probij sijnna chzvego lzrola njebqeslze go a
oij nass zvechorval odevschego szego
Wschijtheszij szvujaczij proschczije nass grzechmje zvspomo
lchce bys muszvanij bny ihesucrista chzvaluj.
Thegoich nassch comjeczij ihesu chuste myslj bysmy isth oba
bulij czdycje ha nam Raduna iusch mij chjeslzeistly
Amen amen amen Anie amē amē amē ch albo bog daj bysmy
palchlij zvsijbczj zvravj gdzysch lzrolvija Angelij*

Haller nie był z zawodu drukarzem i oficynę prowadzili za niego współpracownicy, był natomiast obrotnym przedsiębiorcą. Dzięki przywilejom królewskim i biskupim przez wiele lat był jedynym dostawcą ksiąg kościelnych i podręczników uniwersyteckich. Opublikował ogółem około 260 druków. W roku 1506 wydał słynne dzieło Jana Łaskiego "Commune Poloniae Regni privilegium", ozdobione dwoma dużymi drzeworytami. W łacińskim tekście tych statutów, czyli przepisów prawnych wówczas obowiązujących, wydrukowano po polsku "Bogurodzicę" jako hymn narodowy.

Florian Ungler, wywodzący się z Bawarii, początkowo prowadził własną drukarnię, potem oficynę Hallera, wreszcie znów się usamodzielniał. Był on gorliwym propagatorem języka polskiego. W 1513 r. ukazała się u niego pierwsza znana dziś książka, wydrukowana w całości po polsku: "Raj duszny" - modlitewnik w przekładzie Biernata z Lublina, w roku 1514 - traktat Stanisława Zaborowskiego o orto-

grafii, w 1534 zaś - bogato ilustrowane dzieło Stefana Falimirza "O ziołach i mocy ich".

Litt. xviiij.

weytkow onima rakoma ktozes plya mnye nas
wyatim kżzisu oki utnimy gordzimy dal zsybye
wiruy rak myli Jesu ij nas wyatli dyce i panye
smak ktore yev sgotowani a przewyedsz y do w
yeczne go od poczynynya sglotem radoſcy i wi
nawarwa trozey dobrocy napyeky wyl. or. Al.
C. Ku mlii. Adodytwi wemfla a napzoda gai ka



Biernat z Lublina "Raj duszny", Kraków: Ungler 1513

Hieronim Wietor urodził się w Lubomierzu na Śląsku, ukończył studia w Akademii Krakowskiej i nauczył się drukarstwa prawdopodobnie w oficynie Hallera. Własny warsztat założył początkowo w Wiedniu, potem wrócił do Krakowa, gdzie od 1517 roku drukował dzieła pisarzy starożytnych i współczesnych humanistów, np. Erazma z Rotterdamu i Macieja z Miechowa. Sprowadził najlepsze wówczas czcionki: antykwę Jensona i kursywę Manutiusa, sam zaprojektował również oryginalne pismo pochyłe. Druki jego były zdobione ramkami oraz ilustracjami drzeworytniczymi, często zagranicznego pochodzenia.

W przedmowie do przekładu dzieła Erazma z Rotterdamu "Księgi, które zowią język" Wietor pisał: "Będąc ja wmieszkanym, a nie urodzonym Polakiem, nie mogę się temu wydziwić, gdyż wszelki inny naród język swój przyrodzony miłuje, szyrzy, krasni i poleruje, czemu sam polski naród swym gardzi i brząka, który mógłby iście, jako ja słyszę, obfitością i krasomową z każdym innym porównać." Dla rozpowszechnienia więc języka polskiego drukował pierwsze podręczniki do jego nauki oraz liczne przekłady, m.in. "Rozmowy Salomona z Marchołtem" Jana z Koszyczek, czy też "Żywot Pana Jezusa Krysta" Baltazara Opecia, z drzeworytami Hansa Scheuffeleina.



Maciej z Miechowa /Miechowita/ "Chronica Polonorum"
Wyd.2.Kraków: Wietor 1521.

"Rozmowy Salomona
z Marchołtem" Kra-
ków: Wietor 1521.

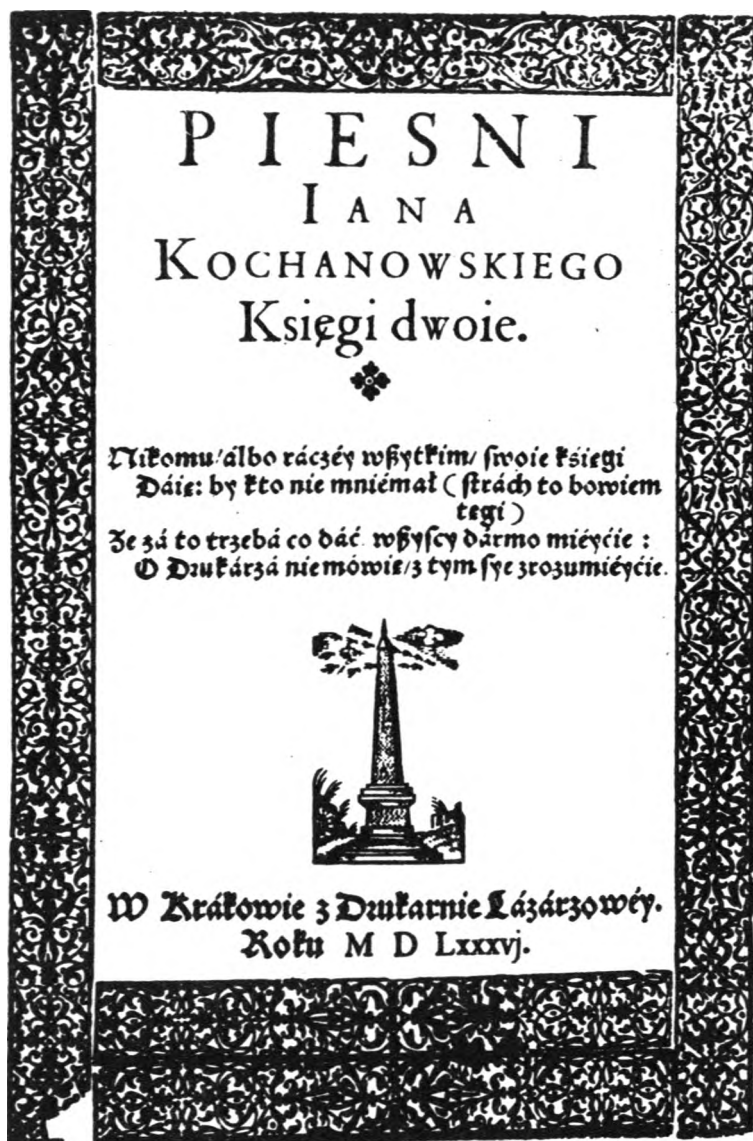


Łazarz Andryswic - pierwszy drukarz krakowski, będący rdzen-
nym, nie zaś "wmieszkanym" Polakiem - ożenił się z wdową po Wie-
torze, Barbarą, i stał się właścicielem prowadzonego przez nią
warsztatu. Stworzył z tej drukarni dochodowe przedsiębiorstwo,
publikując poszukiwane książki, np. "Artykuły prawa magdeburskiego"
Bartłomieja Groickiego. W jego oficynie ukazało się też niepeł-
ne wydanie "De republica emendanda" Andrzeja Frycza Modrzewskie-
go. Drukarnia Łazarzowa doszła do szczególnego rozkwitu, kiedy
prowadził ją syn Łazarza i Barbary, Jan Łazarzowic, który po no-
bilitacji przybrał nazwisko Januszowski.

Jan Januszowski odbył studia prawnicze we Włoszech, po powro-
cie zaś do kraju był jednym z sekretarzy Zygmunta Augusta i Ste-
fana Batorego. Szlachectwo i tytuł architypografa królewskiego
otrzymał od Zygmunta III. Oficyna Łazarzowa używała dwu sygnatów:
na jednym widniał obelisk, na drugim - pochodnia. Odlewano dla
niej czcionki według wzorów francuskich lub niderlandzkich. Sam
Januszowski zaprojektował dwa nowe rodzaje pisma: "karakter pro-
sty i ukośny", nie znalazły one jednak szerszego zastosowania.
Czcionkami tymi został wydrukowany "Nowy charakter polski", czyli
traktat o ortografii, zestawiający poglądy Kochanowskiego, Gór-
nickiego i Januszowskiego na pisownię polską. W drukarni Łazarzo-
wej ukazywały się książki wielu wybitnych pisarzy renesansowy
m.in. prawie wszystkie utwory Jana Kochanowskiego.

Trudności finansowe i nieszczęścia osobiste /śmierć żony wraz
z pięciorgiem dzieci podczas zarazy/ skłoniły Januszowskiego do
przyjęcia święceń kapłańskich i wydzierżawienia drukarni, którą
prowadzili potem Bazyli Skalski i Maciej Jędrzejowczyk.

Jan Kochanowski "Pieśni"
Kraków: Drukarnia Łazarzowa 1586.



Szarffenbergowie, pochodzący podobnie jak Wietor ze śląskiego Lubomierza, oprócz trzech oficyn drukarskich posiadali także własne papiernie, introligatornie i księgarnie.

Marek Szarffenberg przyczynił się najbardziej do uchylenia przywilejów Hallera, ograniczających działalność innych drukarzy. Początkowo był jedynie księgarzem i wydawcą, potem założył własną drukarnię, która po jego śmierci przeszła w ręce dzieciów, to znaczy żony Agnieszki i synów: Stanisława i Mikołaja Szarffenbergerów /końcówkę "er" dodali do nazwiska po nobilitacji/. Wspólnym ich dziełem jest "Biblia" w przekładzie Jana Leopolda.

Stanisław Szarffenberger prowadził później warsztat ojcowski samodzielnie i opublikował w nim m.in. "Żywot Ezopa Fryga" Biernata z Lublina.

Mikołaj Szarffenberger założył natomiast oficynę własną, gdzie tłoczył głównie pisma urzędowe, w rodzaju konstytucji sejmowych. Zorganizował ponadto - na żądanie Stefana Batorego - warsztat ruchomy, towarzyszący stale kancelarii królewskiej. Pierwszy druk warszawski: "Odprawa posłów greckich" Jana Kochanowskiego /1578/ powstał w tej "latającej drukarni", której kierownikiem był Walenty Łapczyński.

Maciej Szarffenberg, krewny Marka, wydrukował w swojej oficynie wiele podręczników oraz "Krótką rozprawę" Reja. Wdowa po synu Macieja, Hieronimie, wyszła ponownie za mąż za Mateusza Siebeneychera. Był on wnukiem Marka Szarffenberga i odziedziczył po nim papiernię. Najszkynniejszym jego drukiem jest "Postylla" Jakuba Wujka.

Jakub Siebeneycher - syn Mateusza - opublikował "Kronikę polską" Marcina Bielskiego.



Biernat z Lublina
"Żywot Ezopa Fryga"
Kraków: Stanisław
Szarffenberger 1578

Maciej Wirzbięta tłoczył głównie pisma reformacyjne. W jego drukarni ukazały się ponadto prawie wszystkie utwory Reja, opatrywane nieraz drzeworytowymi podobiznami pisarza. Drukował też niektóre pisma Kochanowskiego, Górnickiego /"Dworzanin"/ i Mo-drzewskiego.



Mikołaj Rej "Wi-
zerunek własny ży-
wota człowieka
poczciwego" Kra-
ków: Wirzbięta
1558.

Drukarnie w innych miastach nie dorównywały na ogół krakowskim. We Wrocławiu działał Kryspin Szarffenberg, w Gdańsku - rodzina Rhode, w Poznaniu i Toruniu - Melchior Nering, w Królewcu - Aleksander Augezdecki. Drukarnie różnowiercze istniały ponadto w Brześciu Litewskim /"Biblia brzeska"/, w Nieświeżu, w ariąnskim Rakowie i w innych miastach. Wychodziły w nich przeważnie teksty biblijne oraz pisma polemiczne.

4. B i b l i o t e k i r e n e s a n s o w e

Rozwój bibliotek prywatnych wiąże się z potaniem i rozpowszechnieniem książki drukowanej. Gromadzą księgozbiory już nie tylko panujący i możnowładcy, nie tylko uczeni humaniści, lecz nawet mieszczanie. Rozwija się bibliofilstwo, książki są zaopatrywane w cenne oprawy i superekslibrisy.

Upadek bibliotek klasztornych jest natomiast wynikiem wojen domowych i niszczyielskiej działalności protestantów. Po sekularyzacji klasztorów stare rękopisy pergaminowe służyły do oklejania okładek lub nawet do wyrobu ogni sztucznych. W ten sposób zlikwidowano wiele bibliotek we Francji, w Niemczech i w krajach skandynawskich, a zwłaszcza w Anglii, gdzie przestała istnieć nawet biblioteka uniwersytecka w Oksfordzie.

Królowie organizują wówczas biblioteki nadworne, które dały początek późniejszym bibliotekom narodowym. W Hiszpanii Filip II ufundował bibliotekę w pałacu Eskurial, cesarz niemiecki Maksymilian I zgromadził cenne zbiory w Wiedniu. Z jego inicjatywy wydrukowano kilka pięknych książek, wśród nich słynny "Gebetbuch" /Modlitewnik/ z roku 1513, zdobiony przez Cranacha i Dürera. Rozwija się też biblioteka królów francuskich: Ludwik XII umieścił w zamku Blois zbiory Sforzów z Pawii, Franciszek I zaś przeniósł je do Fontainebleau i znacznie wzbogacił, ustanawiając w 1537 r. egzemplarz obowiązkowy.

Król Polski Zygmunt August zgromadził w Tykocinie bogatą kolekcję książek jednakowo oprawionych i zaopatrzonych w superekslibris. Bibliotekarzem królewskim był Łukasz Górnicki. Zbiór ten po śmierci króla uległ rozproszeniu, tylko część książek została przekazana - zgodnie z zapisem testamentowym - Kolegium jezuickiemu w Wilnie.

Humanisci posiadali także spore biblioteki. Erazm z Rotterdamu sprzedał swoje cenne książki Polakowi - Janowi Łaskiemu młodszemu, z warunkiem przekazania ich nabywcy dopiero po swoim zgonie. Jan Grolier, bibliofil francuski, gromadził książki w pięknych oprawach, zwanych dziś "grolierowskimi".

Biskupi polscy byli w tym okresie często pisarzami, opiekunami sztuk i bibliofilami. Erazm Ciołek gromadził druki weneckie i zamawiał bogato ilustrowane kodeksy rękopiśmienne. Piotr Wolski przywiózł z podróży wiele książek hiszpańskich /dziś Volsciana w Bibliotece Jagiellońskiej/, Jan Lubrański ufundował w Pozna-

nię kolegium, któremu przekazał swoje zbiory. Kolekcje książek posiadali również Andrzej Krzycki, Piotr Tomicki i Jan Dantyszek.

Mieszczanie tworzyli wówczas biblioteki rad miejskich /radzieckie/, które w Polsce powstały m.in. w Poznaniu i Gdańsku. Patrycjusze miejscy mieli także wartościowe księgozbiory prywatne: Bonerowie i Decjusze w Krakowie, a burmistrz Henryk Stroband w Toruniu.

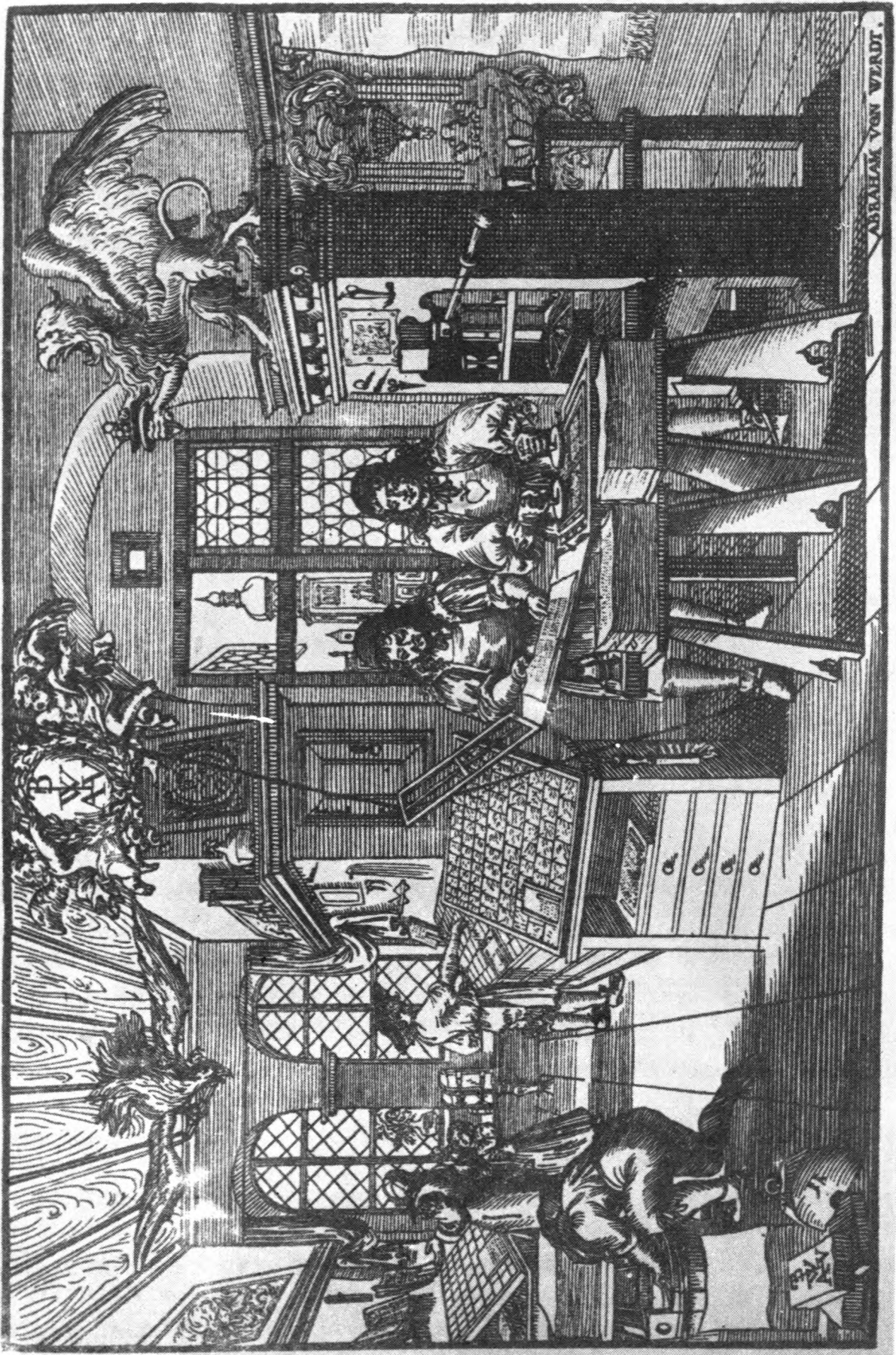
Uniwersytety i akademie, działające od dawna lub na nowo zakładane, otrzymują bogate darowizny książek. Nową salę biblioteczną, tzw. salę Obiedzińskiego, wybudowano dla Biblioteki Kolegium Większego w Krakowie i zaangażowano płatnego kustosza. W cenne zbiory fundatorzy zaopatrzyli Akademię Zamojską oraz Gimnazjum Toruńskie. Rozwijały się też biblioteki przy kolegiach jezuickich: w Braniewie, Krakowie, Poznaniu i Wilnie.

L i t e r a t u r a

1. Bernacki L. Pierwsza książka polska. Lwów 1918 /reprint Warszawa 1979/
2. Burbianka M. Produkcja typograficzna Scharffenbergów we Wrocławiu. Wrocław 1968
3. Czerniatowicz J. Książka grecka, średniowieczna i renesansowa. Wrocław 1976
4. Dużyk J. W oficynach drukarskich Krakowa XVI w. Warszawa 1971
5. Gębarowicz M. Iwan Fedorow i jego działalność w latach 1569-1583 na tle epoki. Roczniki Biblioteczne 1969 R.13 s. 393-481
6. Hajdukiewicz L. Biblioteka Macieja z Miechowa. Wrocław 1960
7. Hajdukiewicz L. Księgozbiór i zainteresowania bibliofilskie Piotra Tomickiego. Wrocław 1961
8. Hartleb K. Biblioteka Zygmunta Augusta. Lwów 1928.
9. Jarzębowski L. Druki toruńskie XVI w. Warszawa 1969
10. Kawecka-Gryczowa A. Ariańskie oficyny wydawnicze Rodeckiego i Sternackiego. Wrocław 1974
11. Kawecka-Gryczowa A. Z dziejów polskiej książki w okresie Renesansu. Wrocław 1975
12. Kawecka-Gryczowa A. Z wycieczki do Belgii. Muzeum Plantin-Moretus w Antwerpii. Przegląd Biblioteczny 1964 z. 4 s.218-221
13. Łempicki S. Polskie koneksje Manucjuszów. /W:/ Renesans i humanizm w Polsce. Kraków 1952
14. Małeczyńska K. Recepcja książki francuskiej we Wrocławiu w XVI w. Wrocław 1968
15. Pirożyński J. Drukarstwo krakowskie XV-XVI w. Warszawa 1975
16. Polonia typographica saeculi sedecimi. Wrocław 1959-
17. Ptaśnik J. Cracovia impressorum. Lwów 1922 /reprint Warszawa 1979/

18. Seruga J. Jan Haller, wydawca i drukarz krakowski 1464-1525. Kraków 1933
19. Tujakowski A. 400 lat drukarstwa toruńskiego. Warszawa 1970
20. Ulewicz T. Wśród impresorów krakowskich doby renesansu. Kraków 1977
21. Voise W. Prace polskich uczonych w oficynach bazylejskich epoki renesansu. Roczniki Biblioteczne 1960 R.4 z.1 s.25-41





Drukarnia w XVII wieku - drzeworyt Abrahama von Werdt

C. WIEK XVII - KSIĄŻKA BAROKOWA

1. C e c h y k s i ą ż k i b a r o k o w e j

Styl barokowy zaczyna dominować w formie zewnętrznej książek w XVII wieku. Widoczne to jest zwłaszcza w zdobnictwie kart tytułowych.

Miedzioryt - złobiony ręcznie lub przy pomocy kwasu /akwaforta/ stał się podstawową techniką ilustracyjną ówczesnych książek. Nadawał się bowiem szczególnie do uzyskiwania efektów światłocienia, niezbędnych w barokowym zdobnictwie. Najśłynniejszym twórcą rycin akwafortowych był artysta francuski Jakub Callot.

Frontispice /frontispis/ - była to ilustrowana karta tytułowa, wykonana techniką miedziorytu, osobno drukowana i doklejana do książki. Oglądamy na niej najczęściej motywy architektoniczne - np. łuki lub kolumny - draperie, tarcze i sztandary oraz alegoryczne postaci zastygłe w patetycznych gestach, z rozwianymi fałdami szat.

Formaty książek stały się dość zróżnicowane. Obok dużych foliałów pojawiły się miniaturowe dwunastki, uzyskiwane przez złożenie arkusza na 3 części i potem dwukrotnie na pół.

Kroje i stopnie pisma były bardzo różnorodne, nawet na jednej stronie. Znajdowało to zastosowanie zwłaszcza w długich tytułach i dedykacjach, modnych w okresie baroku.

Oprawa punktowana, popularna w XVII w. zwłaszcza we Francji - miała ornamenty wykonywane nie linią ciągłą, lecz punktami. Zdobiono w ten sposób również grzbiet oprawy, aby ładniej wyglądała na półce.

2. D r u k a r z e XVII w i e k u

Poziom sztuki drukarskiej jest w XVII wieku nierówny. W niektórych krajach drukarnie upadają, bo długotrwałe wojny spowodowały bądź zniszczenie warsztatów, bądź też ograniczenie popytu na książki wśród zubożałych mieszkańców. Daje o sobie znać również kościelna cenzura, zabraniająca druku lub rozpowszechniania niektórych książek. W krajach bogatszych natomiast, wolnych od wojen i cenzury, drukarstwo rozwija się pomyślnie.

W N i d e r l a n d a c h działa nadal oficyna Plantina-Moretusa, dla której frontispisy projektuje m.in. najśłynniejszy malarz ówczesny Piotr Paweł Rubens. Według jego rysunku wykonano

także kartę tytułową do łacińskich poezji Macieja Sarbiewskiego. Powstają ponadto nowe drukarnie: Elzewirów i Blaviusów.

Frontispis Rubensa
do poezji Macieja
Sarbiewskiego 1632



Elzewirowie zakładają swoje oficyny w Antwerpii i w Lejdzie. Produkują przede wszystkim małe książeczki w dwunastce - zwane od ich nazwiska "elzewirami". Są to kieszonkowe wydania klasyków lub tzw. "małe republiki", zawierające opisy historyczno-geograficzne poszczególnych krajów. Wyszła w tej serii m.in. książka o Polsce. Wydawali też dzieła słynnych filozofów i pisarzy XVII stulecia: Kartezjusza, Pascala, Moliere, Corneille'a i Racine'a. Liczna sieć filii wydawnictwa umożliwiała szerokie rozpowszechnianie książek, co wiązało się z podwyższeniem nakładów i obniżeniem cen. Elzewiry były drukowane drobną, lecz czytelną czcionką i pięknie zdobione frontispisami, projektowanymi m.in. przez Van Dycka.

Wilhelm Janszoon Blaeu /Blavius/, uczeń Tychona de Brahe, był z kolei założycielem drukarni kartograficznej. Słynęły sztychowane przez niego mapy żeglarskie i atlasy. Jego syn - Jan Blavius opublikował wielotomowy "Atlas Maior", znany z 3 wydań. Oficyna produkowała również globusy i książki, głównie treści geograficznej.

We W ł o s z e c h zasłynęła w XVII wieku Drukarnia Wielojęzyczna Świętej Kongregacji Rozkrzewiania Wiary /Tipografia Poliglotta della Sacra Congregazione de Propaganda Fide/, posiadająca czcionki do 23 alfabetów. Drukowano tam głównie książki religijne dla misjonarzy oraz podręczniki i słowniki językowe.

W A n g l i i pierwsze zbiorowe wydanie dzieł Szekspira wydrukował in folio w Londynie w roku 1623 William Jaggard. Rozwijały się ponadto dwie drukarnie uniwersyteckie: w Oksfordzie oraz w Cambridge.



"Małe republiki" Elzewirów: Polska i Francja

W e F r a n c j i drukarstwo nie mogło się swobodnie rozwijać ze względu na cenzurę i krępujące przepisy cechowe. Jedynie w Paryżu powstała wówczas oficjalna drukarnia na bardzo wysokim poziomie:

Drukarnia Królewska /L'Imprimerie Royale/ została założona w 1640 r. w Luvrze przez Ludwika XIII z inicjatywy kardynała Richelieu. Zgromadziła znaczny zasób czcionek o pięknych krojach, nieraz specjalnie dla niej projektowanych, np. "antykwą Ludwika XIV", którą wykonał Filip Grandjean. Drukarnia publikowała wielkie dzieła religijne /"Biblia polyglotta" - 1645/, naukowe /"Słownik" Akademii Francuskiej - 1694/ oraz książki w językach orientalnych.

Seria "ad usum Delphini" /do użytku delfina - następcy tronu/ ukazała się w 64 tomach w Lyonie na rozkaz Ludwika XIV. Zawierała ona skrócone i komentowane wydania klasyków. Nazwą tą zaczęto później określać wszelkie okrojone, pozbawione drastyczniejszych fragmentów, publikacje.

W N i e m c z e c h drukarstwo stało na bardzo niskim poziomie. Wydawano dużo literatury polemicznej, nie troszcząc się o jej szatę zewnętrzną. Jedynie we Frankfurcie nad Menem działały dwie rodziny znakomitych sztycharzy: de Bry i Merianów. Publikowali oni książki treści historycznej, geograficznej i przyrodniczej, ozdabiane dużą ilością miedziorytów.

3. D r u k a r z e XVII w i e k u w P o l s c e


W Polsce XVII-wiecznej kontrreformacyjna cenzura i liczne wojny doprowadziły do upadku drukarstwa. Dopiero niedawno przekonaliśmy się, że tworzyło u nas w tym czasie wielu znakomitych muzyków i poetów, ponieważ ich dzieła aż do XIX i XX wieku przeważnie pozostawały w rękopisie. Tak było m.in. z utworami Wacława Potockiego. Drukowano natomiast - bez większej troski o jakość - teksty okolicznościowe: kazania i mowy, panegiryki, konstytucje sejmowe oraz popularne książki dewocyjne. Śmielsze teksty trzeba było wydawać anonimowo. Łukasz Opaliński na jednej z opublikowanych bezimiennie satyr umieścił taki "adres wydawniczy":

Drukowano w Koziej Głowie,
Kiedy miesiąc był na nowie /.../
A drukarnię zaś zakryto,
Bo by drukarza zabito.

Kraków pozostaje jeszcze głównym centrum drukarstwa, chociaż po przeniesieniu stolicy do Warszawy ma coraz mniej możliwości tłoczenia intratnych druków oficjalnych. Pewien poziom utrzymują jeszcze oficyny Piotrkowczyków, Cezarych i Szedlów.

Andrzej Piotrkowczyk założył drukarnię jeszcze w XVI w. W roku 1608 natomiast został architypografem królewskim, zobowiązanym do druku konstytucji sejmowych. Oficynę prowadzili następnie jego syn - również Andrzej, i wnuk - Stanisław. Pierwszy z nich był profesorem Uniwersytetu Krakowskiego, drugi - za zasługi wojenne został nobilitowany. Kolejni królowie potwierdzali przywileje Piotrkowczyków, którzy oprócz druków urzędowych wydali m.in. "Żywoty świętych" Skargi, "Nowy Testament" w przekładzie Wujka, przedruki pism Kochanowskiego i Górnickiego.

Franciszek Cezary odkupił w 1616 roku drukarnię od Jana Szarffenberga. Wytłoczył w niej ponad 500 druków, m.in. "Gofreda albo Jeruzolimę wyzwoloną" Tassa w przekładzie Piotra Kochanowskiego, "Sielanki" Szymonowica oraz słynny polsko-łacińsko-grecki słownik Grzegorza Knapskiego:

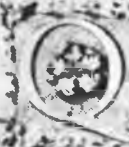


DE
IMITATIONE
CHRISTI
LIBER PRIMVS.

Admonitiones ad spiritualem vitam viles.

CAPVT I.

*De imitatione Christi, & contemptu
omnium vanitatum mundi.*



Vl sequitur me, non
ambulat in tenebris:
dicit Dominus. Hæc
sunt verba Christi, qui-
bus admonemur, quatenus vitam
A



Oficyny Piotrkowczyków i Cezarych zostały zakupione przez profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i подарowane tej uczelni, co stało się załączkiem zorganizowanej w końcu XVII wieku drukarni uniwersyteckiej.

Jerzy Förster - ruchliwy księgarz z Gdańska - prowadził także działalność wydawniczą na bardzo wysokim poziomie. Publikacje jego były tłoczone w drukarniach gdańskich oraz niderlandzkich, odznaczały się doborem wytwornych czcionek i pięknymi frontispisami, sztychowanymi przez wybitnych artystów: Jeremiasza Falcka, Wilhelma Hondiusa i innych. Förster wydawał głównie dzieła naukowe w języku łacińskim, m.in. "Annales" /Roczniki/ Stanisława Orzechowskiego, "Commentarii Chotinensis belli" /Komentarze o wojnie chocimskiej/ Jakuba Sobieskiego oraz "Polonia" Szymona Starowolskiego - piękny druczek o formacie elzewira ze sztychem Falcka.

Jan Rossowski, drukarz poznański, otworzył w r. 1624 pierwszy stały warsztat w Warszawie i przejął stopniowo przywileje tłoczenia urzędowych wydawnictw, ograniczając tym samym działalność oficyn krakowskich.

Drukarnie zakonne zaczęły odgrywać w drugiej połowie XVII w. rolę dominującą. Najwięcej oficyn posiadali jezuici /Warszawa, Wilno, Lwów, Poznań, Wrocław/ i pijarzy. Tłoczono w nich głównie literaturę religijną i podręczniki szkolne.

4. C z a s o p i s m a w . X V I I w i e k u

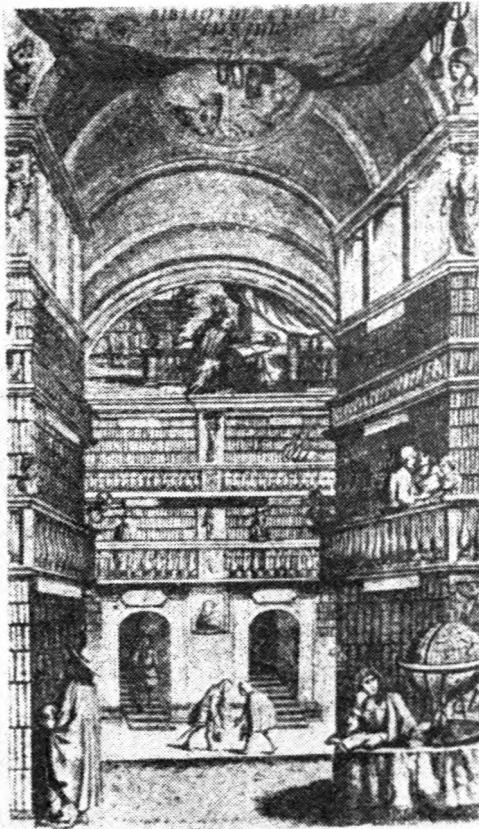
Powstanie czasopism wiąże się z popularnymi już w XVI wieku okolicznościowymi drukami ulotnymi, które relacjonowały aktualne wydarzenia polityczne lub militarne i były wydawane pod tytułami: "Relatio" /sprawozdanie/, "Aviso" /doniesienie/, "Zeitung" /wydarzenie/ lub "Gazetta" /drobna moneta włoska, za którą sprzedawano takie druczki/. Od końca XVI wieku była już regularnie co pół roku publikowana we Frankfurcie "Nova Historica Relatio" Michała von Aitzinga. Pierwsze tygodniki i miesięczniki pojawiają się kolejno w następujących krajach: w Niderlandach - 1605, w Niemczech - 1609, we Francji - 1631 /"La Gazette"/. Pierwsze czasopismo codzienne ukazało się w Lipsku w 1660 roku i było szeroko rozpowszechniane za pośrednictwem poczty.

"Merkuriusz Polski, dzieje wszytkiego świata w sobie zamykający" - to tytuł pierwszego czasopisma polskiego. Wydawał je Jan

Aleksander Gorczyn w Krakowie, potem w Warszawie w roku 1661. Łaciński "Mercurius Polonicus" ukazywał się systematycznie w 1698 r.

Pierwszy nr "Merkuriusza"

Biblioteka we Frankfurcie nad Menem około 1670 roku



MERKVRIVSZ P O L S K I,

Dziecie wŹszytkiego Źwiata w Źobie zamykajacy
dla Informacycy poŹpolitey.

W Krakowie 3. Ianuary 1661.



Ten uest/ Źe tade rzeza/ ledywy polarm do
rociŹu ludzkiego/ vniec y wiedziec iad
nawiocecy : tym Źe karmi/ tym Źe cie
Źy/ tym Źe ponecenie. Uliedzy wlad
domoŹciadmi zado rzezy roŹnych/ zaryz
po Bogu/ naypletwieŹe mieyŹce ma/ y
nawpotrzebnieyŹa Źlowietow/ *cogni-
tio rerum, & actioum humanarum, Eto
ra naytadniecy podawa ŹiŹtorya/ iado
mater prudentia, & magistra vita. Ta
przykladami y doŹwiadeczeniem wcy/ przestryga/ napomina/ Źro-
fute/ y vniecienoŹc Źpraw ludzkych y poŹtepowo Źym. Lec Źi
Źtorya Źtarych nazybyz y niepamietnych wietow nie uest do tego tade
Źtuceyza. iado rzezy/ ktore nam Źo bliŹŹe. InŹe bowiem Źady/
co raz doŹe mloŹa obyŹyde; & *experientia non aquiritur, tydo ex
similitudine temporum & morum.**

ŹtadŹe nie udganioma podobno/ lubo nowa dotad PolŹezy rzezy
przed Źe boro/ gzym vnyŹyŹt/ wietu tadeyŹyŹyŹego/ wiadomoŹci
przykladem obcych narodow/ co tydyŹe do druku podobad/ y Źe

5. Biblioteki barokowe

Budynki biblioteczne w XVII wieku powstają w stylu barokowym. Sala księżnicy przypominała nieraz świątynię, zdobną pilastrami, łukami i kolumnami, a często i malowidłem na sklepieniu. Książki umieszczano w szafach lub na półkach pod ścianami, nieraz na dwu kondygnacjach, zapewniając dostęp do nich z biegnącej dookoła galeryjki. Na środku sali ustawiano pulpity do czytania oraz posągi i globusy.

Kardynałowie francuscy - Richelieu, a potem Mazarin - zgromadzili bogate księgozbiory, którymi opiekował się Gabriel Naudé, autor pierwszego podręcznika bibliotekarskiego, wydanego w 1627

roku. Biblioteka Mazarina od roku 1643 była dostępna dla publiczności.

W Włoszech powstają jeszcze liczniejsze biblioteki ogólnie dostępne, zakładane przeważnie przez kardynałów lub zakonników. Angelica i Barberina - w Rzymie, Ambrosiana - w Mediolanie.

W Niemczech udostępniono publiczności biblioteki książęce. Największą, liczącą ponad 100 tysięcy książek, posiadał wówczas książę August w Wolfenbüttel. Bibliotekarzem był w niej słynny filozof Gottfried Wilhelm Leibniz.

Biblioteki uniwersyteckie powstały w XVII w. w Anglii, Szwecji i Ameryce Północnej. Tomasz Bodley utworzył w 1602 r. nową książnicę w Oksfordzie, noszącą odtąd nazwę Bodleiana. Z łupów wojennych Gustawa Adolfa zorganizowano bibliotekę uniwersytecką w Uppsali /1621/, gdzie do dziś znajdują się m.in. cenne polonica. Najstarszą natomiast bibliotekę w Ameryce założono w 1638 roku przy Uniwersytecie Harvarda w Cambridge, w stanie Massachusetts.

W Polsce znaczny księgozbiór prywatny na zamku warszawskim posiadał król Zygmunt III, przekazując go potem swoim następcom - z dynastii Wazów. Za czasów Jana Kazimierza jednak bibliotekę tę i wiele innych cennych zbiorów wywieźli Szwedzi. Część książek udało się odzyskać Janowi III Sobieskiemu, który założył bibliotekę w Żółkwi, przekazaną później przez potomków króla - biskupowi Andrzejowi Stanisławowi Załuskiemu.

L i t e r a t u r a

1. Dobrzyniecka J. Drukarnie Uniwersytetu Jagiellońskiego 1674-1783. Kraków 1975
2. Pilichowski Cz. Z dziejów szwedzkich zaborów bibliotek i archiwów polskich w XVII w. Gdańsk 1960.
3. Przyboś A. Mercuriusz Polski. Kraków 1960
4. Schuster K. Biblioteka Łukasza Opalińskiego. Wrocław 1961
5. Sójka J. Z dziejów drukarstwa w Poznaniu w XVII w. Drukarnia wolrabowska w l.1636-1689 i jej produkcja. Warszawa 1976

D. WIEK XVIII - KSIĄŻKA CZASÓW OŚWIECENIA

1. C e c h y z e w n ę t r z n e k s i ą ż k i XVIII w.

Technika drukarska została w XVIII stuleciu znacznie udoskonalona. Z tego okresu pochodzą:

- pierwsze podręczniki drukarstwa /Fournier, Bodoni, Gessner/,
- punkt drukarski, jednolita miara, stosowana w typografii,
- nowe kroje czcionek, do dzisiaj stosowane,
- stereotypia, umożliwiająca przedruk książek z matryc,
- papier welinowy, specjalnie gładki i cienki.

Miedzioryt pozostaje główną techniką ilustracji książkowej, zanika stopniowo frontispis, pojawiają się natomiast obrazki rodzajowe, sielankowe lub mitologiczne w stylu rokokowym. Ryciny bywały często podkolorowywane ręcznie, zwłaszcza w wydawnictwach albumowych ze sztuki, mody, zoologii itp. Do najbardziej znanych grafików ówczesnych należą: we Francji - Hubert Gravelot oraz Jan Michał Moreau, w Anglii - William Hogarth, w Niemczech - Daniel Chodowiecki, Polak z pochodzenia.

Ornamenty i winiety, przedstawiające np. amorki z girlandami, kosze kwiatów, pojawiały się nawet na karcie tytułowej. Pod koniec stulecia zrezygnowano z nich jednak w imię klasycznej prostoty.

Oprawy koronkowe, wykonywane głównie we Francji, miały w obramowaniu okładki szersze lub węższe wzory popularnych wówczas koronek, imitowane przy pomocy stempli introligatorskich. Oprawy klasycystyczne wywodziły się z Anglii. Nawiązywały one do ornamentów, spotykanych na wazach etruskich lub malowidłach pompejańskich, jak meandry, liście akantu, girlandy laurowe itp.

Ekslibrisy, wklejane do książek znaki własnościowe, pojawiały się sporadycznie już wcześniej, w XVI i XVII wieku, rozpowszechniły się natomiast w stuleciu XVIII. Były to głównie miedzioryty o motywach heraldycznych lub typowe obrazki w rodzaju: antycznej wazy, złamanej kolumny, rozwartej książki itp.

2. T y p o w e p u b l i k a c j e XVIII w.

Wiek Oświecenia wywarł znaczny wpływ na charakter ówczesnej produkcji książkowej. Wzrosło bowiem zapotrzebowanie na książki, przede wszystkim - na encyklopedie i dzieła dydaktyczne.



Rycina Chodowieckiego.

"Encyklopedia" pod red.
Diderota i d'Alemberta

ENCYCLOPÉDIE,
OU
DICTIONNAIRE RAISONNÉ
DES SCIENCES,
DES ARTS ET DES MÉTIERS.

PAR UNE SOCIÉTÉ DE GENS DE LETTRES.

Mis en ordre & publié par M. DIDEROT, de l'Académie Royale des Sciences & des Belles-Lettres de Prusse; & quant à la PARTIE MATHÉMATIQUE, par M. D'ALEMBERT, de l'Académie Royale des Sciences de Paris, de celle de Prusse, & de la Société Royale de Londres.

*Tantum series juncturaque polles,
Tantum de nobis sumptis accedit honoris? HORAT.*

TOME PREMIER.



A PARIS,

BRISSON, rue Saint Jacques, à la Science.
DAVID l'ainé, rue Saint Jacques, à la Plume d'Or.
LE BRETON, auparavant capitaine du Roy, rue de la Harpe.
DURAND, rue Saint Jacques, à Saint Landry, & au Griffon.

M. DCC. LI.

AVEC APPROBATION ET PRIVILEGE DU ROI.

"Encyklopedia albo słownik rozumowany nauk, sztuk i rzemiosł" wydana została we Francji pod redakcją Diderota i d'Alemberta, wysiłkiem kilku drukarzy w latach 1751-1780, w 35 tomach in folio, w tym 12 tomów miedziorytowych ilustracji. Francuska "Encyklopedia medyczna" obejmowała aż 166 tomów, niemiecki zaś "Universal-Lexikon", opublikowany w Lipsku - 64 tomy.

W Polsce ukazały się w tym stuleciu dwukrotnie /1745-46 i 1753-56/ we Lwowie "Nowe Ateny" Benedykta Chmielowskiego, zawierające obok wiadomości rzeczowych - geograficznych, historycznych i biograficznych - także wiele dziwactw, przesądów i fantazji. Była to bowiem, jak głosił podtytuł, "Akademia wszelkiej sciencyi pełna" służąca nie tylko "mądrym dla memoryału, idiotom dla nauki, politykom dla praktyki", lecz również "melancholikom dla rozrywki".

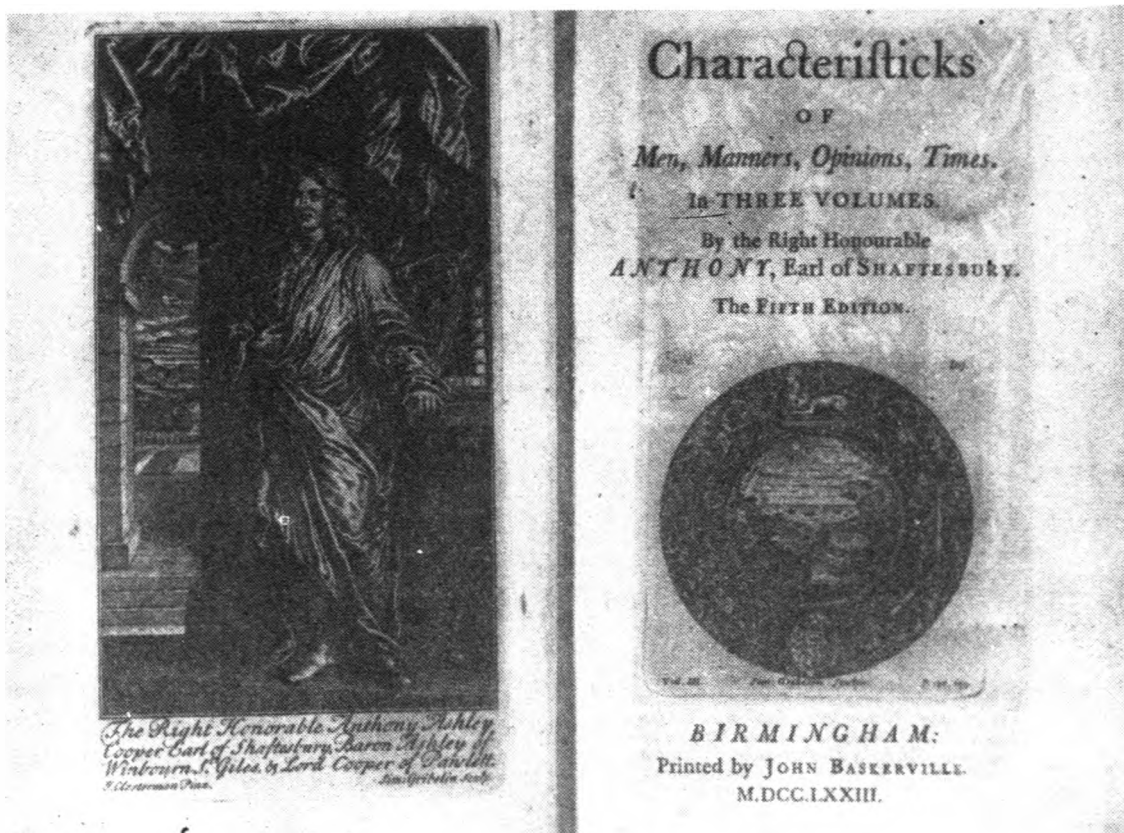
Ignacy Krasicki napisał natomiast "Zbiór potrzebniejszych wiadomości porządkiem alfabety ułożonych" /1781-83/, ograniczył się jednak do stosunkowo niewielkiej liczby haseł.

Almanachy, zbiory drobnych utworów, powiązanych często wspólnym tematem, należały do najpopularniejszych książek z literatury pięknej. Wydawano je nieraz w formie kieszonkowej, z estetycznymi winietkami. Coraz intensywniej rozwija się również czasopiśmiennictwo.

Nielegalne przedruki książek, bez zgody autora i pierwotnego wydawcy, rozpowszechniły się głównie w Niemczech. Ulepszenie szaty graficznej i dość wysokie honorarie autorskie - to powody podwyższenia cen ówczesnych wydawnictw. Korzystne było więc przedrukowanie tekstu bez ponoszenia dodatkowych kosztów. Urzędową ochronę praw autorskich wprowadzono dopiero w 1791 roku. Przedruki były wprawdzie tandetnie drukowane, ale znacznie tańsze, przyczyniły się więc do rozwoju czytelnictwa.

3. D r u k a r z e X V I I I w i e k u

Jan Baskerville, jeden z najsłynniejszych drukarzy angielskich, posiadał w Birmingham gisernię, drukarnię i papiernię. Jako giser wyprodukował słynną antykwę, nad którą pracował 7 lat /z charak-



rystycznymi tradycyjnymi ligaturami: ct i st/ oraz czcionki greckie dla drukarni Oksfordu. Jako drukarz - tłoczył dzieła klasyków łacińskich, angielskich i włoskich, odznaczające się często jedynie walorami typograficznymi, pozbawione dodatkowych ozdóbek. Jako papiernik natomiast - produkował cienki papier welinowy. Drugim twórcą pięknych czcionek był wówczas w Anglii William Caslon.

Didotowie - drukarze paryscy - wprowadzili wiele udoskonaleń technicznych. Założycielem firmy był Franciszek Didot, wydawca pięknie ilustrowanych książek. Jego syn, Franciszek Ambroży, wprowadził jednolitą miarę typograficzną: punkt drukarski /zaprojektowany przez Szymona Fourniera/, opracował też nowy typ antykwy, w którym silnie kontrastują linie grube i cienkie, a także wynalazł cienki i gładki papier welinowy. Synowie Franciszka Ambrożego - Firmin i Piotr - udoskonaliili stereotypię, pozwalającą drukować z odlewów, bez nowego składu, wydania pisarzy klasycznych.

OEUVRES
DE
JEAN RACINE.

TOME PREMIER.

EDITION STÉRÉOTYPE,
D'après le procédé de FIRMIN DIDOT.



A PARIS,

DE L'IMPRIMERIE ET DE LA FONDERIE STÉRÉOTYPES
DE PIERRE DIDOT L'AÎNÉ, ET DE FIRMIN DIDOT.

AN VII (1799)

Nachricht
von der
Stempelschneiderey
und
Schriftgießerey.

Zur Erläuterung
der
Enschwedischen Schriftprobe.

Von
J. G. J. Breitkopf.



Leipzig, 1777

Druk frakturą Breitkopfa

Druk stereotypowy Didotów
Rok VII oznaczono według
kalendarza rewolucyjnego

Oprócz popularnych stereotypowych szesnastek drukowali też luksusową serię "Editions du Louvre". Firma Didotów działała przez 200 lat: od 1713 do 1913 roku.

Giambattista Bodoni, drukarz włoski, działający na dworze księcia Parmy, dbał mniej o treść, bardziej o formę tłoczonych tekstów. Nie stosował żadnych ozdobników, uzyskując walory estetyczne jedynie dzięki odpowiedniej kompozycji czcionek. Wykonał liczne zestawy pism drukarskich, europejskich i orientalnych, w tym antykwę w 143 krojach i stopniach. Czcionki Bodoniego mają krój klasyczny, mocno cieniowany, i są używane do dnia dzisiejszego. Cenny jest również jego podręcznik - wzornik czcionek i układów graficznych - "Manuale tipografico", wydany w latach 1788 i 1818.

Jan Gottlieb Emanuel Breitkopf - drukarz niemiecki - przejął oficynę ojcowską w Lipsku, zgromadził 20-tysięczną bibliotekę fachowych dzieł i wprowadził wiele ulepszeń do produkcji książek. Zastosował m.in. stop o większej twardości, uprościł krój fraktury /przyczyniając się do jej popularyzacji i tym samym zahamowania rozwoju antyki w Niemczech/, wynalazł wreszcie sposób drukowania nut i map przy pomocy ruchomych czcionek. Jego syn wszedł do spółki z innym przedsiębiorcą, dając początek istniejącej do dziś firmie Breitkopf i Härtel.

Chrystian Fryderyk Gessner opublikował w Lipsku w roku 1740 podręcznik sztuki drukarskiej i odlewnictwa czcionek.

Do Rosji z inicjatywy Piotra Wielkiego sprowadzono z Holandii nową, uproszczoną czcionkę, tzw. grażdankę, przeznaczoną do druku książek świeckich, głównie podręczników. Użyto jej po raz pierwszy tłocząc "Geometrię" w 1708 roku. Szczególne znaczenie zdobyły wówczas Drukarnia Akademii Nauk w Petersburgu oraz Typografia Moskiewskiego Uniwersytetu, którą dzierżawił przez pewien czas Mikołaj Nowikow, najwybitniejszy drukarz rosyjski XVIII w.

Строчные.

Честно воспитанный человек обходится с немногими, да и то только с разумными и добронравными людьми; видя, что добрые нравы в обращении получают. наб. 4 лист.

Ma il bello in che direm noi che consista? Forse più che in altro in due cose; nella convenienza, che la

Antykwa Bodoniego

Grażdanka z drukarni Cesarskiej Akademii Nauk w Petersburgu.

4. Drukarze polscy XVIII w.

W Polsce czasy stanisławowskie wprowadzają korzystny przełom również w dziedzinie drukarstwa. Książka staje się bardziej nowoczesna, pojawiają się sztychowane ilustracje Daniela Chodowieckiego i Michała Płóńskiego, zamiast szwabachy wchodzi w użycie antykwę, początkowo jeszcze importowana, później odlewana w rodzimych giserniach, m.in. Piotra Zawadzkiego. Najwybitniejsi ówczesni drukarze należą znowu do grona "wmieszkanych" Polaków, pochodzenia niemieckiego lub francuskiego.

Wawrzyniec Mitzler de Kolof, przybyły z Lipska lekarz, specjalizował się w publikowaniu czasopism i źródeł historycznych. Początkowo był tylko nakładcą, w roku 1756 zaś założył własną drukarnię, w której tłoczono m.in. "Monitora" oraz serię "Historicorum collectio magna", w której znalazły się też dzieła polskich kronikarzy: Galla, Kadłubka i Długosza. Mitzler przekazał swoją drukarnię Korpusowi Kadetów.

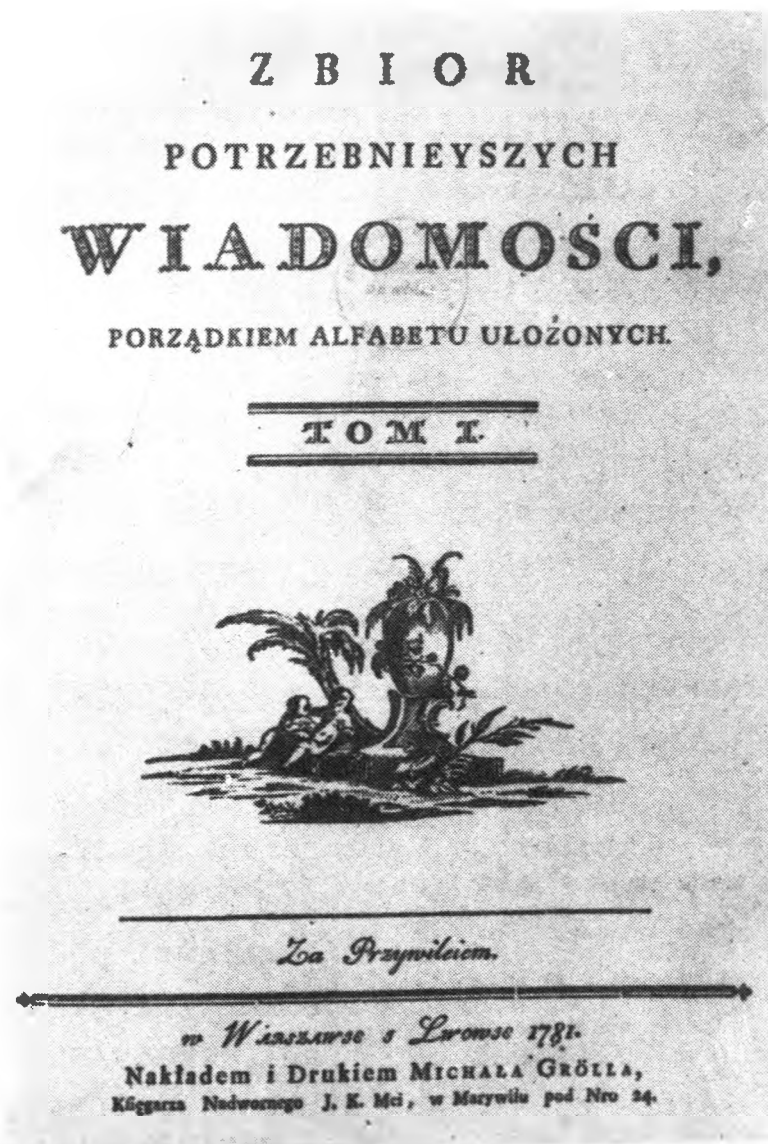
Piotr Dufour przybył do Polski z Paryża i założył w 1775 roku własną oficynę, następnie zaś w 1784 r. - po śmierci Mitzlera - został dyrektorem drukarni Korpusu Kadetów. Z obu warsztatów obdarzonych przywilejami królewskimi, wychodziły druki w kilku językach, m.in. hebrajskie i cyrylicy. Po polsku publikował sztuki teatralne, wydawnictwa słownikowe i przekłady klasyków. Księgarnie Dufoura znajdowały się w Warszawie, Łowiczu i Grodnie. Był on ponadto autorem przedkładanych na sejmach memoriałów, poświęconych reformie drukarstwa krajowego.

Michał Gröll pochodził z Norymbergi, początkowo działał jako księgarz i nakładca, w 1778 roku założył jednak własną drukarnię, do której zakupił czcionki w kraju /od Zawadzkiego/ i za granicą /od Fourniera/. Dzięki specjalnemu przywilejowi króla - u niego przede wszystkim wychodziły pisma autorów stanisławowskich: Krasińskiego, Trembeckiego, Niemcewicza, Naruszewicza i innych. Wydawał czasopismo "Zabawy Przyjemne i Pożyteczne", podczas Sejmu Czteroletniego natomiast - liczne broszury polityczne oraz tekst Konstytucji 3 Maja.

Gröll był bardzo ruchliwym księgarzem. Posiadał składy komisowe we wszystkich miastach wojewódzkich, zaopatrywał w książki nawet jarmarki, starał się eksportować polskie wydawnictwa poprzez targi lipskie, reklamował swoje druki przy pomocy licznych kata-

logów i recenzji. Przyczynił się ponadto do unormowania stosunków wydawniczych: pierwszy zaczął płacić honoraria autorskie i ustanowił stałą cenę katalogową książek.

Rodzina Kornów, działająca we Wrocławiu, miała bardzo silne powiązania z Polską. Jan Jakub Korn, właściciel księgarni nakładowej, opublikował wiele podręczników do nauki języka polskiego oraz prac w języku niemieckim, Polski dotyczących /m.in. dzieła bibliograficzne Janockiego/. Wiele dzieł po polsku wydał również jego syn, Wilhelm Bogumił, który praktykował u Grölla i założył filie swej księgarni w Warszawie i w Poznaniu, a także wnuk, założyciel drukarni - Jan Bogumił, odznaczony przez Stanisława Augusta złotym medalem.



N O W Y
DYKCYONARZ
HISTORYCZNY,

ALBO
HISTORIA SKROCONA,
Wszystkich Ludzi, którzy się wślawili Cnotą, Mądrością, Rozumem, Przemysłem, Męstwem, Wynalazkiem, Błędami, &c. od początku świata aż do naszych czasów.

z Tablicami Chronologicznemi, dla zrobienia całości historyi, z artykułów rozproszonych w tym Dziele.

PO FRANCUSZKU OD TOWARZYSTWA ULSENECH LUDZI

UŁOŻONY,

A : Francuskiego na Polski język, podług najnowszej edycji w Kaen, Rotterdamu i Paryżu R. 1779.

PRZEZ

JOZEFĄ IGNACEGO BOELCKE,

Sekretarza Gabinet. J. K. Mei

PRZEŁOŻONY.

przydatkami własnych odmian i wśtu artykułów nowych

POWIĘKSZONY.

TOM V. CZĘŚĆ PIERWSZA.

w WARSZAWIE.

U Piotra Dufoura Konfilyiarza Nadwornego,
Drukarza J. K. Mei i Rzepltey, Dyrektora Drukarni
P. Szkoły Rycarskiej.

M. DCC. LXXXV.

La Przynależem J. K. Mei.

Druki z oficyn Grölla i Dufoura - wydawnictwa słownikowe i encyklopedyczne: Krasickiego "Zbiór potrzebniejszych wiadomości" i "Nowy dykcjonarz historyczny" - przełożony z francuskiego przez Józefa Ignacego Boelckego.

3. B i b l i o t e k i XVIII w i e k u

Bibliofilstwo - gromadzenie książek dawnych, rzadkich czy też ilustrowanych - szerzy się zwłaszcza wśród warstw wyższych Francji, Anglii i Niemiec. Powodzeniem cieszyły się przede wszystkim luksusowe wydania klasyków oraz dzieła z rycinami, poświęcone podrójom, przyrodzie i sztuce. Organizowane były co pewien czas aukcje książek, na których licytowano nieraz całe księgozbiory po śmierci ich właścicieli. Wśród zbieraczy zasłynęli: książę Ludwik de la Valliere we Francji, Edward Harley w Anglii, w Niemczech - minister saski Henryk Brühl oraz Fryderyk Wielki, w Polsce zaś - bracia Załuscy i król Stanisław August. Zbiory te były stopniowo przekazywane do bibliotek publicznych drogą spadków, darowizn lub zakupów na licytacjach.

Biblioteki narodowe, najpoważniejsze księżnice, reprezentujące kulturę piśmienniczą kraju, pomażane przez egzemplarz obowiązkowy, powstawały przede wszystkim w XVIII wieku.

Biblioteke British Museum założono w Londynie w 1753 roku z zakupionych przez parlament kilku prywatnych kolekcji, do których dołączono później zbiory panującej rodziny.

Biblioteka Narodowa w Paryżu powstała po rewolucji z dawnej biblioteki królewskiej, pomnożonej o 300 tysięcy rękopisów i druków, skonfiskowanych ze zbiorów prywatnych i klasztornych. Dopiero po 100 latach zgromadzone w niej książki zostały uporządkowane i udostępnione publiczności.

Biblioteka Załuskich - pierwsza polska biblioteka narodowa - powstała w 1747 roku ze zbiorów dwu braci biskupów-bibliofilów. Andrzej Stanisław Załuski, biskup krakowski, zgromadził cenną kolekcję książek, do której weszły m.in. zbiory Sobieskich, i zakupił na pomieszczenie biblioteki pałac Daniłowiczowski w Warszawie. Józef Andrzej Załuski, biskup kijowski, sam zbierał książki podczas licznych podróży krajowych i zagranicznych lub kupował je za pośrednictwem agentów. Połączona biblioteka obu braci, licząca około 300 tysięcy woluminów, została przekazana w roku 1761, po śmierci starszego brata - Rzeczypospolitej, jako wieczysta fundacja, którą miał zarządzać do końca życia Józef Andrzej Załuski, później zaś - zakon jezuitów. W związku z kasatą zakonu - nadzór nad "Biblioteką Rzeczypospolitej Załuskich zwaną" przejęła Komisja Edukacji Narodowej. Przyznano wówczas Bibliotece egzemplarz obowiązkowy z terenu Korony.

Biblioteka stała się ważnym ośrodkiem pracy naukowej. Cenne rękopisy z jej zbiorów ogłaszał drukiem Mitzler de Kolof. Sam Józef Andrzej Załuski i jego bibliotekarz Jan Daniel Janocki opracowywali liczne bibliografie.

Po trzecim rozbiórce Polski całą ksiąźnicę na rozkaz carowej Katarzyny II wywieziono do Petersburga i wcielono do Cesarskiej Biblioteki Publicznej. Część jej zbiorów została wprawdzie zwrócona Polsce przez rząd radziecki w latach międzywojennych, uległy jednak zniszczeniu w 1944 roku. Prowadząc po II wojnie badania proveniencyjne w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, odnaleziono tam kilkanaście tysięcy załuscianów - książek z charakterystycznymi "konotacjami" biskupa Józefa Andrzeja. Są to przeważnie dublety przekazywane przez właściciela do innych bibliotek.

Komisja Edukacji Narodowej zreorganizowała również dwie biblioteki wyższych uczelni. Ze wzbogaconego księgozbioru Kolegium Większego w Krakowie powstała Biblioteka Szkoły Głównej Koronnej, natomiast w Wilnie zbiory jezuickiej Akademii stały się podstawą Biblioteki Szkoły Głównej Litewskiej, która otrzymywała egzemplarz obowiązkowy z obszaru Wielkiego Księstwa Litewskiego. Tak biblioteki szkół głównych, jak i wojewódzkich były publicznie dostępne.

L i t e r a t u r a

1. Bańkowski P. Biblioteka publiczna Załuskich i jej twórcy. Warszawa 1959
2. Juszczakowska H. Z badań nad załuscianami w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. W: Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi. Warszawa 1976 z. 2 s. 35-76
3. Kaleta R., Klimowicz M. Prekursorzy Oświecenia. Wrocław 1953
4. Łojek J. Dziennikarze i prasa w Warszawie w XVIII w. Warszawa 1960
5. Mendykowa A. Kornowie. Wrocław 1980
6. Mendykowa A. Książka polska we Wrocławiu w XVIII w. Wrocław 1975
7. Pachonński J. Drukarze, księgarze, bibliofile krakowscy 1750-1815. Kraków 1962
8. Pawiński A. Michał Gröll. Kraków 1896
9. Staniszewski Z. Estetyka polskiego druku książkowego XVIII w. Ze Skarbcza Kultury 1960 R.11 z. 1 s. 120-164
10. Szczepaniec J. Drukarnia Mitzlerowska Korpusu Kadetów w Warszawie w latach 1778-1783. Roczniki Biblioteczne 1958 R. 2 z. 1 s.51-93
11. Szczepaniec J. Obowiązkowy egzemplarz biblioteczny w Polsce w drugiej połowie XVIII w. Rocznik Zakł.Narod. im.Ossolińskich 1957 T.5 s.343-400
12. Szczepaniec J. Towarzysze sztuki drukarskiej w Warszawie drugiej połowy XVIII wieku. Roczniki Biblioteczne 1962 R. 6 z.2 s. 17f-186
13. Żydanowicz Z. Michał Gröll. Problemy 1967 nr 8 s.468-480

N° 816 **Warszawa, 5 (17) Lutego 1881 r.** **TOM XXXII.**

Czasopismo & Miesięcznik Kłosa

Wydawca **S. LEWERTAL.**
 Ekspedycja główna w Kancelarzu Wydań, przy ulicy
 Nowy-Swiat, Nr. 1208a (dow. 39).

Prenumerata w Warszawie:
 We wszystkich księgarniach i kawiarniach plus przesyłanych po cenie.
 tomów nr. 1, półrocznie nr. 2, kwartalnie nr. 3, miesięcznie kop. 67 i pod.
 Cena pojedynczego numeru kop. 30.
Prenumerata w Cesarstwie i Królestwie:
 kwartalnie nr. 3, półrocznie nr. 5, rocznie nr. 12.

**W W. Ks. Pomszańskim: u M. Ledgobora i Sp., w Poczajnie: kwartalnie
 także nr. 3 i pod, wraz z przesyłką pocztową w całości.
 W Cesarstwie Austriackim: u Gubrynowicza i Schindlera we Lwowie
 kwartalnie for. 3 kr. 50, na prowincyi z przesyłką pocztową for. 4 kr. 40.
 U D. E. Friedmana w Krakowie kwartalnie for. 3 kr. 50, na prowincyi
 z przesyłką pocztową for. 4.**

Winieta tytułowa tygodnika "Kłosa" - drzeworyt sztorcowy.

E. WIEK XIX i XX - KSIĄŻKA NOWOCZESNA

1. P r o d u k c j a k s i ą ż k i

a. Mechanizacja produkcji drukarskiej, postępująca stopniowo w XIX i XX wieku, przyczyniła się do przekształcenia dawnego rzemiosła w rozwinięty przemysł poligraficzny, który mógł wytwarzać książki szybciej i w większej ilości. Do napędu maszyn zastosowano parę i elektryczność. Wprowadzano coraz to nowe wynalazki, używane w zmodernizowanej formie do dnia dzisiejszego.

- Maszyna papiernicza, wynaleziona w roku 1799 przez Ludwika Roberta, zastąpiła ręczne czerpanie papieru.

- Maszyny drukarskie zostały wprowadzone w następującej kolejności:

żelazna prasa drukarska - w r.1800 przez Karola Stanhope'a,

prasa pośpieszna, prototyp dzisiejszej maszyny płaskiej -

w roku 1811 przez Fryderyka Kōniga,

maszyna rotacyjna - w latach 1845/46 przez Ryszarda Marka

Hoe i Augusta Applegatha,

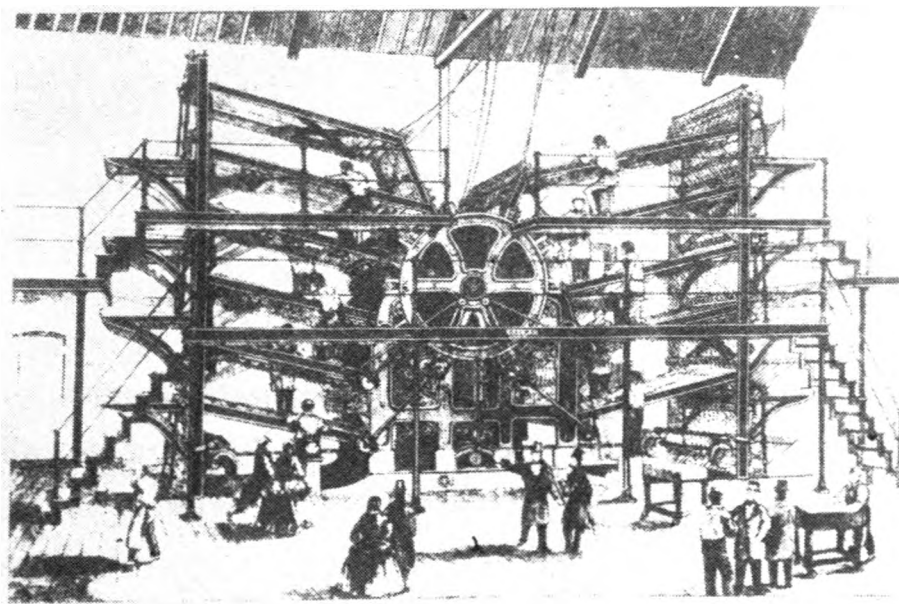
rotograwiura - w 1890 roku przez Karola Kliča,

offset - w latach 1904-1908 przez Irę W.Rubla.

- Maszyny do składania gorącego ołowianych wierszy lub czcionek zostały wynalezione w końcu XIX wieku:

linotyp - w 1886 roku zbudował Ottmar Mergenthaler,

monotyp - w 1897 roku - Tolbert Lanston.



Jedna z pierwszych maszyn rotacyjnych.

- Maszyny do składu zimnego, fotograficznego, weszły w użycie w drugiej połowie XX stulecia:

fotosetter, odpowiednik linotypu, skonstruowano w 1949 roku, po zastosowaniu techniki elektronicznej i komputerowej znany jest pod nazwą: linotron, monophoto, odpowiednik monotypu, działa od 1950 r.

- Składopisy - maszyny do pisania, przeznaczone do wykonywania form drukarskich, wynaleziono już około 1870 r. /"skoropieczatnik" Michała Alisowa był używany w tym czasie w litografii/, weszły jednak do masowej produkcji dopiero w połowie wieku XX w związku z rozpowszechnieniem małej poligrafii. Maszyny typu Vari-Typer lub Justowriter pozwalają stosować automatyczny justunek, czyli wyrównywanie prawego marginesu.

- Maszyny introligatorskie do masowej produkcji opraw wydawniczych zastosowano już w połowie XIX wieku, po II wojnie światowej natomiast wprowadzono automaty do klejenia broszur.

b. Techniki ilustracyjne w XIX i XX wieku musiały dostosować się do mechanicznej produkcji i zwiększonych nakładów.

- Staloryt wprowadzono w Anglii zamiast płyt miedziorytniczych, które zbyt szybko ścierały się podczas druku.

- Miedzioryt galwanizowany - pokryty cienką warstewką stali w procesie galwanizacji - spełniał podobną rolę i dlatego zapobiegł rozpowszechnieniu się stalorytu.

- Drzeworyt sztorcowy wykonywany był na bukszpanowej desce, ciętej w poprzek pnia drzewnego, dzięki temu twardszej i nadającej się do obróbki grawerskim rylcem. Technikę tę wprowadził Tomasz Bewick w Anglii już w końcu XVIII stulecia, ale rozpowszechniła się dopiero w wieku następnym, tak w luksusowych wydawnictwach ilustrowanych, jak i czasopismach. Projekty rycin tworzyli zazwyczaj wybitni artyści /we Francji - Gustaw Doré, w Polsce - Michał Elwiro Andriolli, Juliusz Kossak, Franciszek Kostrzewski/, wykonaniem technicznym natomiast zajmowali się wprawni rzemieślnicy. Drzeworyty zyskały popularność, ponieważ można było je odbijać razem z tekstem jako druk wypukły, ilustracje zaś wklęsłodrukowe /tak miedzioryty, jak staloryty/ trzeba było osobno drukować i doklejać do książki.

- Litografia, czyli druk płaski z kamienia kolejno zwilżanego wodą i smarowanego farbą, wynaleziona została przez Alojzego Senefeldera w 1796 roku, do Polski zaś wprowadził ją w r.1817 Jan Siestrzyński.

- Światłodruk /fototypia, heliografia/, dający odbitki z tafli szklanej, pokrytej warstwą spreparowanej, światłoczułej żelatyny, wynaleziony został przez Alfonsa Poitevina w 1855 roku, zastosowany zaś do reprodukcji dzieł malarskich i graficznych w r.1868.

- Fotochemigrafia została wynaleziona już w XIX wieku. Klisze kreskowe pojawiły się około roku 1840, klisze siatkowe natomiast wynalazł Jerzy Meisenbach w roku 1881. Rozpowszechnienie jednak tej techniki ilustracyjnej nastąpiło dopiero w XX stuleciu.

c. Estetyka książki nie była w wieku XIX przedmiotem specjalnej troski wydawców. Dzięki innowacjom technicznym starano się wydrukować szybko dużą ilość egzemplarzy, natomiast na jakość produkcji i jej walory graficzne nie zwracano specjalnej uwagi. Pojawiały się nawet wydawnictwa z pozoru luksusowe, za to tandetnie wykonane, np. książki w efektownych oprawach wydawniczych zszywane jednak nie nićmi, lecz drutem. Pogorszyła się też znacznie jakość papieru.

Aubrey Beardsley -
rycina secesyjna

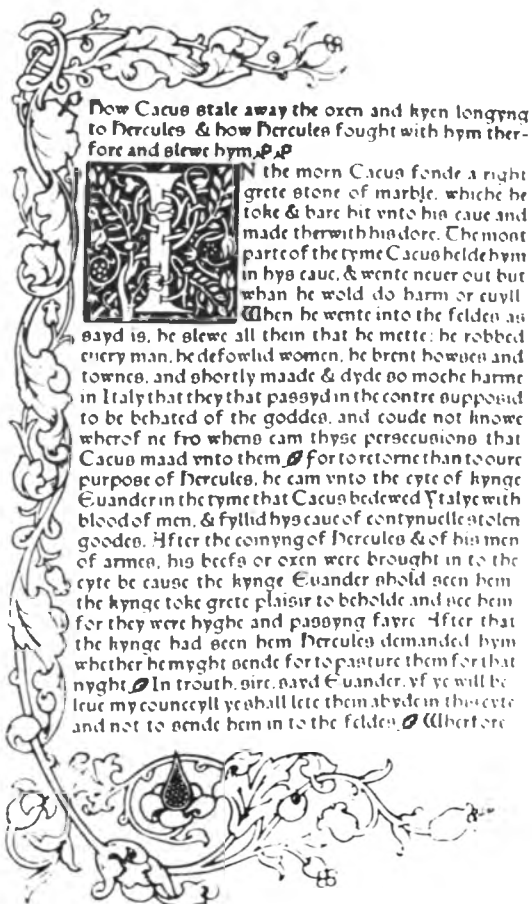


Gustaw Doré - ilustracja do:
"Przygód barona Münchhausena"



William Morris, artysta i myśliciel angielski, przeciwstawiając się brzydkiej fabrycznej produkcji książek, założył w ostatnim 10-leciu XIX wieku własną oficynę Kelmscott Press. Wydrukował tam w małym nakładzie około 50 pieczołowicie pod względem graficznym przygotowanych dzieł, m.in. "Złotą legendę" Jakuba de Voragine w przekładzie Williama Caxtona, "Opowieści kanterberyjskie" Chaucera oraz "Zbiór opowieści trojańskich" Caxtona. Utwory te były drukowane specjalnie zaprojektowanymi czcionkami: złotą, chaucerowską i trojańską, na marginesach miały bordiury, ilustrowali je zaś najwybitniejsi ówczesni artyści, m.in. Edward Burne-Jones. Morris nawiązywał do tradycji XV i XVI wieku, dążąc raczej do wskrzeszenia artystycznego rzemiosła, niż ulepszenia masowej produkcji. Zaczęto go jednak naśladować w wielu małych drukarniach na przełomie XIX i XX wieku, co przyczyniło się stopniowo do podniesienia poziomu grafiki wydawniczej.

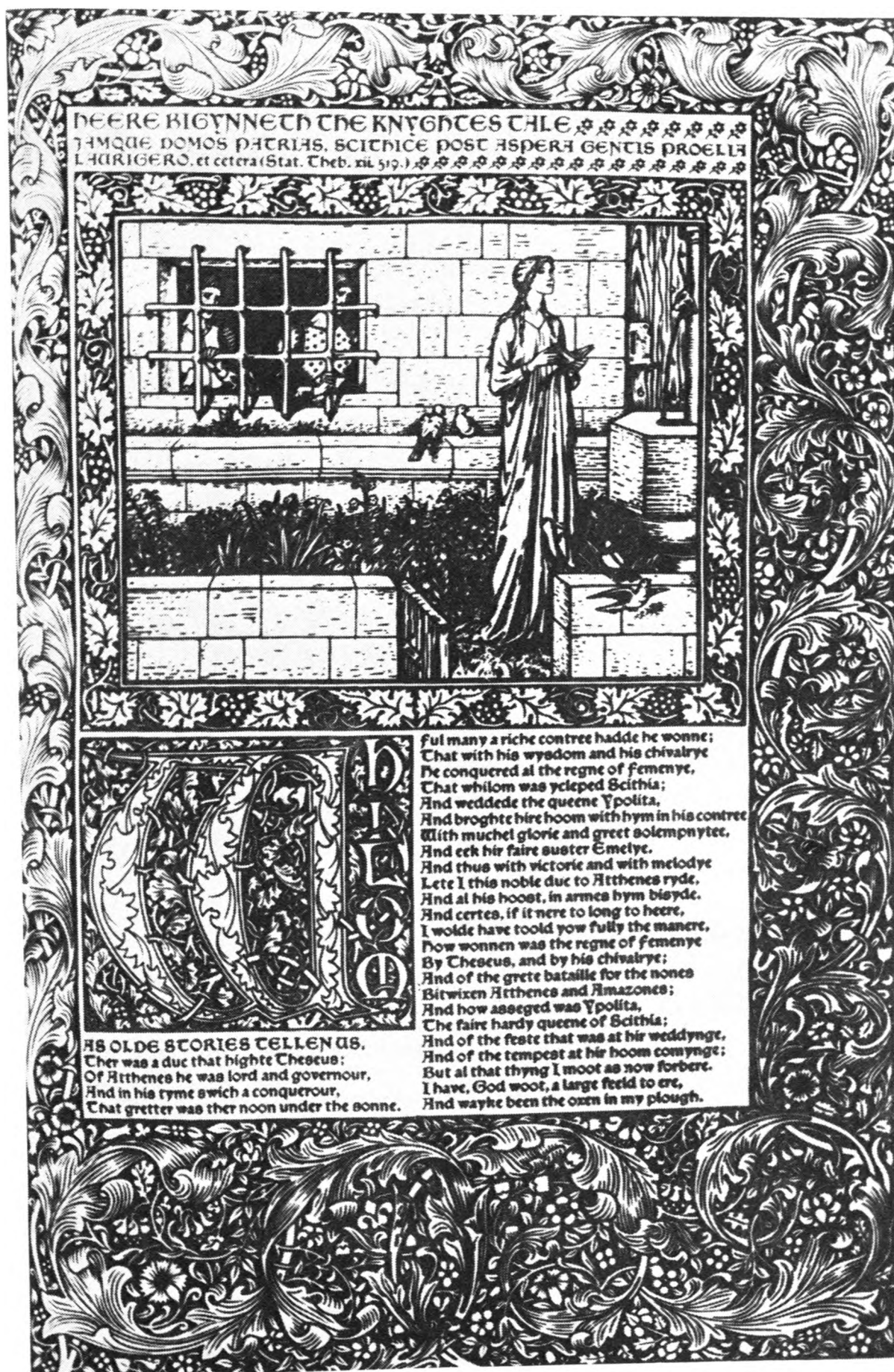
W okresie tym zaczyna dominować w plastyce styl secesji. Głównym jego przedstawicielem w ilustracji książkowej jest Aubrey Beardsley.



William Caxton: The recuyell
of the historyes of Troye.
London: William Morris 1892
/druk "czcionką trojańską"/

Sygnet 'Kelmscott Press' Morrisa





HEERE BIGYNNETH THE KNIGHTES TALE
IN OMNIBUS DOMOS PATRIAS. SCITHICE POST ASPERA GENTIS PROELLA
LADIRIGERO. et cetera (Stat. Theb. xii. 519.)



AS OLDE STORIES TELLEN US,
Ther was a duc that highte Theseus;
Of Aithenes he was lord and governour,
And in his tyme swich a conquerour,
That gretter was ther noon under the sonne.

ful many a riche contree hadde he wonne;
That with his wysdom and his chivalrye
He conquered al the regne of femeny,
That whilom was ycleped Scithia;
And weddede the queene Ypolita,
And broghte hire hoom with hym in his contree
With muchel glorie and greet solemnytee,
And eek hir faire suster Emelye.
And thus with victorie and with melodye
Lete I this noble duc to Aithenes ryde,
And at his hoost, in armes hym bisyde.
And certes, if it nere to long to heere,
I wolde have toold yow fully the manere,
How wonnen was the regne of femeny
By Theseus, and by his chivalrye;
And of the grete bataille for the nones
Bitwixen Aithenes and Amazonas;
And how assaged was Ypolita,
The faire hardy queene of Scithia;
And of the feste that was at hir weddyngte,
And of the tempest at hir hoom comyngte;
But al that thyng I moot as now forbere.
I have, God woot, a large feeld to ere,
And wayke been the oxen in my plough.

Geoffrey Chaucer "Dzieła" wydane przez Kelmscott Press w 1896 r.
Gotycka czcionka "chaucerowska", ilustracje Burne-Jonesa, orna-
menty Morrisa.



Dwutygodnik "Życie",
układ i winieta -
Stanisław Wyspiański

"Chimera" - winieta
Edwarda Okunia.



Stanisław Wyspiański przyczynił się do odrodzenia sztuki książkowej w Polsce. Jako redaktor artystyczny "Życia" krakowskiego, narysował dla tego czasopisma wiele winiet o motywach roślinnych. Dbał ponadto osobiście o kształt typograficzny swoich dzieł, projektował ilustracje i okładki.

Zenon Przesmycki, piszący pod pseudonimem Miriam, był redaktorem "Chimery", starając się w tym piśmie zjednoczyć elementy plastyki secesyjnej i modernistycznej literatury. Efektownie zostały wydane przez Miriam także pierwsze tomy "Pism" Norwida.

Piękna czcionka zaczyna w wieku XX budzić coraz większe zainteresowania wśród grafików i wydawców. Spotykamy więc nawrót do krojów klasycznych: Plantina, Garamonda, Bodoniego lub Baskerville'a, albo też projektowanie nowych pism drukarskich. Do najbardziej znanych twórców w tej dziedzinie należą: w Anglii-Eryk Gill, w Stanach Zjednoczonych - Bruce Rogers, w Niemczech - Rudolf Koch.

THE HOLY BIBLE

Containing the Old and New Testaments: Translated out of the Original Tongues and with the former Translations diligently compared and revised by His Majesty's special Command

Appointed to be read in Churches

OXFORD

Printed at the University Press

1935



IT CAME TO PASS IN THOSE DAYS, THAT THERE WENT OUT A DECREE FROM CAESAR AUGUSTUS, THAT ALL THE WORLD SHOULD BE TAXED (AND THIS TAXING WAS FIRST MADE WHEN CYRENIUS WAS GOVERNOR OF SYRIA) AND ALL WENT TO BE TAXED, EVERY ONE INTO HIS OWN CITY. AND JOSEPH ALSO WENT UP FROM GALILEE, OUT OF THE CITY OF NAZARETH, INTO JUDAEA UNTO THE CITY OF DAVID, WHICH IS CALLED BETHLEHEM (BECAUSE HE WAS OF THE HOUSE AND LINEAGE OF DAVID) TO BE TAXED WITH MARY HIS ESPOUSED WIFE, BEING GREAT WITH CHILD. AND SO IT WAS THAT WHILE THEY WERE THERE, THE DAYS WERE ACCOMPLISHED THAT SHE SHOULD BE DELIVERED. AND SHE BROUGHT FORTH HER

137

Czcionki i układ graficzny:
1. Eryk Gill, 2. Bruce Rogers

W Polsce w latach międzywojennych spopularyzowana została antykwia Adama Półtawskiego, o zaokrąglonych kształtach liter "w" i "y". Po II wojnie zaś Zygfryd Gardzielewski zaprojektował antykwę toruńską.

8 p.

czy przełamywania. W pracy nad książką dobre opracowanie maszynopisu do druku 345678 JEST RZECZĄ BARDZO WAŻNĄ. NALEŻY ZAWSZE PAMIĘTAĆ, ŻE DOBRZE

12 p.

koszty książki. Błędne jest nastawienie, że można 12 zawsze w I czy w II 6783

Antykwia
Półtawskiego

Nr 995 16 p. Min. 7 kg. 22 A 56 a

INTROLIGATORSTWO. W DAWNYCH OKRESACH ROLA DRUKARZA BYŁA

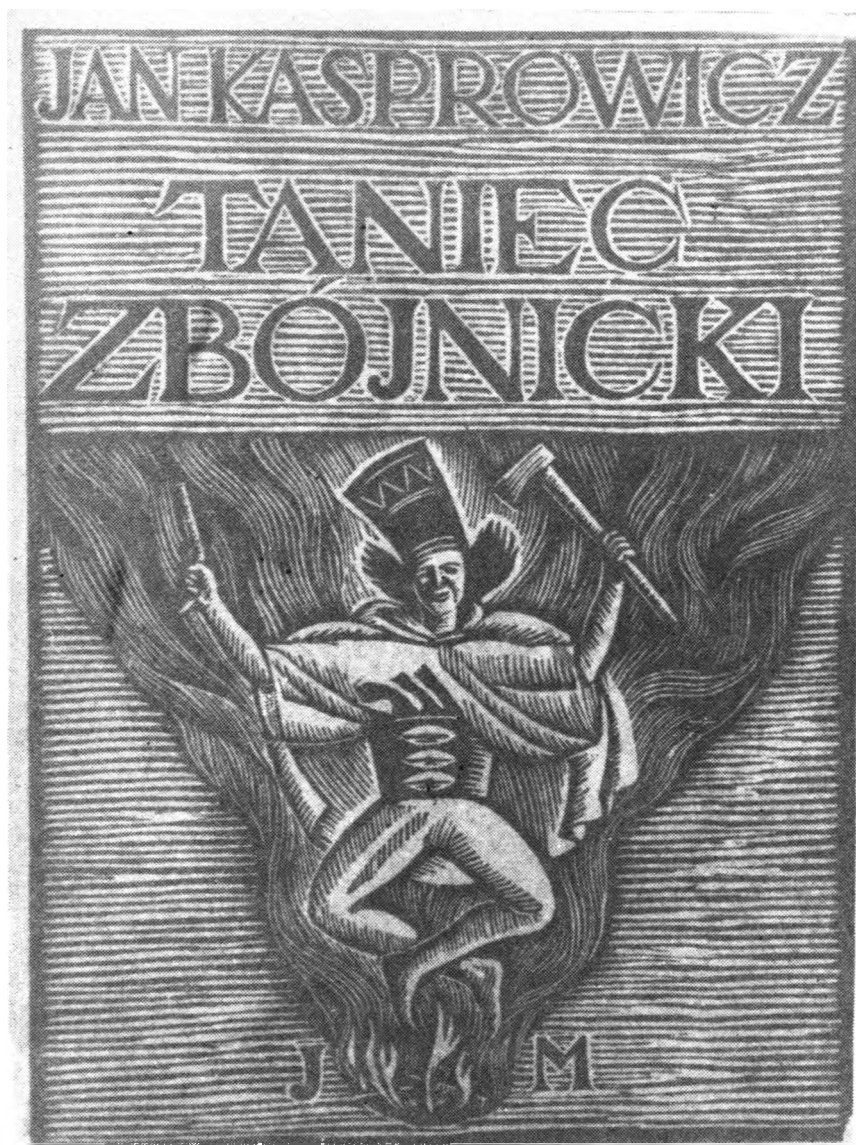
Nr 996 20 p. Min. 8 kg. 22 A 56 a

TYM ZNACZNIEJSZA, ŻE NIE TYLKO STWARZAŁ ON WARUKI TECH-

Antykwia toruńska

Grafika książkowa, łącząca tekst z ilustracjami w jedną harmonijną kompozycję, rozwinęła się głównie w XX wieku. Troszczyli się o to m.in. wydawcy francuscy: Edward Pelletan i Ambroży Vollard, który nawiązał współpracę z najwybitniejszymi plastykami współczesności: Bonnardem, Matissem i Picassem.

W Polsce powstał w latach międzywojennych znakomity zespół grafików, głównie drzeworytników, zajmujących się zdobnictwem książki. Należeli do nich: Władysław Skoczylas, Stanisław Ostoja-Chrostowski, Tadeusz Cieślewski-syn, Edmund Bartłomiejczyk i inni. Po II wojnie światowej znakomite ilustracje książkowe tworzyli m.in. Antoni Uniechowski, Jan Marcin Szancer, Daniel Mróz i Bogdan Butenko.



Okładka Władysława
Skoczylasa

2. R o z w ó j k s i ę g a r s t w a

Rozdział funkcji: księgarza-wydawcy /nakładcy/, drukarza oraz księgarza-sprzedawcy następował stopniowo w ciągu XIX i XX wieku. Niektóre z tych czynności bywają wprawdzie łączone do dzisiaj, najczęściej jednak tworzą się wyspecjalizowane przedsiębiorstwa, ograniczające się do jednego z wymienionych zadań. W krajach kapitalistycznych powstały wielkie koncerny wydawnicze, natomiast w krajach socjalistycznych tak wydawnictwa, jak drukarnie, jak wreszcie handel księgarski - zostały uspołecznione.

Aby zapewnić szerszy zbył książek, niektóre firmy wydawnicze działają na skalę międzynarodową, obejmując np. angielski lub niemiecki obszar językowy. Tak więc wydawcy z Wielkiej Brytanii mają zazwyczaj swoje filie w Stanach Zjednoczonych, z Republiki Federalnej Niemiec zaś - w Austrii i Szwajcarii, oraz oczywiście - odwrotnie.

Coraz częściej stosowana jest również koprodukcja książek, publikowanych równolegle w kilku krajach, często nawet w innych językach. Dotyczy to zwłaszcza wydawnictw ilustrowanych z zakresu sztuki, zoologii lub geografii oraz książek dla dzieci. Zazwyczaj książki w różnych wersjach językowych tłoczone są w jednej drukarni: zmienia się tylko skład tekstu, układ rycin natomiast pozostaje bez zmian.

Specjalizacja wydawców stała się konieczna wobec szybkiego przyrostu piśmiennictwa. W wieku XIX wydano na świecie 7 milionów tytułów, w XX - już 25 milionów. W ciągu 20-lecia 1950-1970 podwoiła się światowa produkcja książek, liczona w tytułach, a potroiła - w liczbie egzemplarzy. Zaczęły więc powstawać firmy produkujące przede wszystkim:

- encyklopedie, np. we Francji: Larousse, Quillet, Bordas, w Niemczech: Brockhaus, Meyer, Herder, w Stanach Zjednoczonych: Encyclopaedia Britannica, w ZSRR - Sowietskaja encikłopedija,

- albumy z reprodukcjami dzieł sztuki, np. we Francji: Hazan, w Szwajcarii: Skira, w Anglii: Thames and Hudson,

- prace naukowe - zwłaszcza wydawnictwa uniwersyteckie, francuskie: Presses Universitaires de France, angielskie publikacje Oxfordu i Cambridge, w Stanach Zjednoczonych: uniwersytetów Harvarda, Kolumbii, Berkeley, Yale i wielu innych,

- literaturę piękną, np. we Francji: Gallimard, Laffont; Macmillan w Wielkiej Brytanii, Fischer - w Niemczech.

Prawa autorskie uzyskały ochronę międzynarodową dzięki podpisaniu w 1886 roku konwencji berneńskiej, zabraniającej dokonywania przedruków i tłumaczeń bez zgody autora lub pierwszego wydawcy i bez zapewnienia im stosownych honorariów. Przepisy konwencji były następnie modyfikowane w latach: 1896 w Paryżu, 1908 w Berlinie, 1914 w Bernie, 1928 w Rzymie, 1948 w Brukseli, 1967 w Sztokholmie i 1971 w Paryżu. Polska przystąpiła do konwencji berneńskiej już w roku 1919, później ratyfikowała wersję rzymską. W roku 1952 powstała z inicjatywy UNESCO uniwersalna genewska konwencja praw autorskich, do której przystąpiły także niektóre państwa nie uczestniczące w konwencji berneńskiej /ZSRR w 1973/.

Przedpłaty, czyli subskrypcje, zostały wprowadzone przez wydawców już w wieku XIX. W niektórych książkach z tego okresu zamieszczane były nawet listy subskrybentów. Szczególnie rozpowszechniła się jednak ta forma sprzedaży w wieku XX, zwłaszcza przy publikacjach wielotomowych. Przedpłata gwarantuje wykupienie dalszych tomów, pozwala zorientować się, jak wielkie jest zapotrzebowanie na książkę, a także pokryć częściowo wydatki związane z drukiem. Podobny charakter mają kluby książkowe, popularne zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych. Członkowie takich klubów bądź otrzymują specjalnie drukowane dla nich książki w drodze prenumeraty, bądź też mogą zakupić po niższej cenie pewną ilość tytułów z proponowanej listy.

Serie wydawnicze zaczęły się rozpowszechniać już w wieku XIX, zachęcając nabywców do kompletowania książek o zbliżonej tematyce, zaopatrzonych w jednakową szatę zewnętrzną, niekiedy dostarczanych w formie prenumeraty. Wzorem dla nowoczesnych wydawców mogły być cykle książek publikowanych już przez Manutiusa i Elzevirów.

Książki kieszonkowe /pocket books, livres de poche/ w różnorodnych seriach tematycznych pojawiły się w wieku XX, rozpowszechniając się w milionowych nakładach zwłaszcza po II wojnie światowej. Są one drukowane drobniejszą czcionką na nieco gorszym papierze, klejone nie zszywane, a jedynym elementem zdobniczym jest zazwyczaj kolorowa, lakierowana okładka, przyciągająca wzrok nabywcy. W ten skromniejszy, ale zarazem o wiele tańszy sposób, wydawane są teksty klasyków, pisma autorów współczesnych, prace filozoficzne, słowniki i encyklopedie, przede wszystkim zaś - literatura rozrywkowa. Książki kieszonkowe są na ogół dostępne nie tylko w księgarniach, lecz również w kioskach i domach towarowych.

Handel książką przybiera coraz bardziej zróżnicowane formy. Oprócz dużych księgarń ogólnosortymentowych, sprzedających książki ze wszystkich dziedzin, organizowane są księgarnie specjalistyczne, np. wydawnictw muzycznych, technicznych, pedagogicznych, albumowych itp. W niektórych krajach istniały ponadto księgarnie komisowe, prowadzące sprzedaż warunkową. Sprzedawca pobierał pewną ilość egzemplarzy książki od wydawcy z prawem ich zwrotu, jeżeli nie znajdą nabywców w określonym czasie. Wydawca mógł w ogóle nie zajmować się handlem, powierzając swoje druki wyspecjalizowanej firmie hurtowej na "skład główny". Działo się tak przeważnie z książkami wydawanymi nakładem autora.

W latach 60. i 70. XX wieku usprawniono handel książką dzięki wprowadzeniu międzynarodowego znormalizowanego numeru książki - ISBN /International Standard Book Number/, który pozwala bezbłędnie zidentyfikować każdą pozycję. ISBN obejmuje: grupę narodową lub językową, numer wydawcy, numer książki oraz numer kontrolny, np. 83-07-00440-3 oznacza: Polska-Czytelnik-Tolkien, Władca Pierścieni. Przy pomocy ISBN komputery szybko odnajdują potrzebny tytuł w magazynach i sygnalizują potrzebę dodruku, jeżeli nakład jest na wyczerpaniu.

Antykwariaty stanowią szczególny rodzaj księgarń specjalistycznych. Prowadzą one sprzedaż książek dawnych /druków starych lub XIX-wiecznych/ oraz nowszych, ale wyczerpanych i niedostępnych w normalnym handlu księgarskim. Organizują też co pewien czas aukcje książek. Tak biblioteki, jak i prywatni kolekcjonerzy, mogą wówczas zakupić interesujące ich pozycje, jeżeli w trakcie licytacji zaoferują za nie najwyższą cenę.

3. D r u k a r z e i k s i ę g a r z e p o l s c y

Produkcją książek i czasopism w Polsce XIX i XX wieku zajmowały się 4 typy przedsiębiorstw:

- Drukarnie połączone z wydawnictwem tłoczyły głównie publikacje własne. Można tu wymienić tak tradycyjne oficyny wydawnicze - Józefa Zawadzkiego lub Samuela Orgelbranda, jak i nowoczesne instytuty w rodzaju "Biblioteki Polskiej" czy Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych.

- Drukarnie prasowe nastawiały się przede wszystkim na bieżącą produkcję czasopism. Drukarnię "Kurierza Warszawskiego" założono już w 1817 roku, a działała do II wojny światowej. W Krakowie pracowała w latach 1849-1934 Drukarnia "Czasu", w 1927 r. zaś otwarto

tam Drukarnię "Ilustrowanego Kuryera Codziennego", która do dziś działa jako Drukarnia Prasowa.

- Drukarnie usługowe realizowały w zasadzie zlecenia różnych nakładców, ale prowadziły też zazwyczaj mniejszą lub większą samodzielną produkcję wydawniczą. Wyróżniają się wśród nich: Drukarnia Władysława Ludwika Anczyca oraz Drukarnia Narodowa - obie w Krakowie. W ten sposób działa dziś większość polskich zakładów graficznych z "Domem Słowa Polskiego" w Warszawie na czele.

- Księgarnie nakładowe - były to instytucje wydawnicze, które nie posiadały własnych drukarni, lecz zlecały druk swoich publikacji przedsiębiorstwom usługowym. Można tu wymienić: Altenberga we Lwowie oraz Trzaskę, Everta i Michalskiego w Warszawie. Do tej grupy należy większość wydawców dzisiejszych.

Księgarstwo polskie w XIX wieku działało w trudnych warunkach. W zaborze rosyjskim dawała się we znaki ostra cenzura i represje popowstaniowe, w zaborze pruskim groziły wydawcom procesy sądowe i konfiskaty, w zaborze austriackim początkowo też stosowano różne szykany, po uzyskaniu jednak przez Galicję autonomii ruch wydawniczy zaczął się tam rozwijać swobodniej. Niektóre firmy warszawskie /np. Gebethner i Wolff/ zakładały z tego powodu odrębne przedsiębiorstwa w Krakowie i publikowały dwie wersje tych samych książek: pełną dla zaboru austriackiego i pruskiego oraz ocenzurowaną - dla rosyjskiego.

Po powstaniu listopadowym konieczne okazało się publikowanie licznych książek - zwłaszcza treści patriotycznej - za granicą. W tym celu założono kilka wydawnictw emigracyjnych. Podobna sytuacja powtórzyła się po powstaniu styczniowym oraz po II wojnie światowej.

Niektóre firmy wydawnicze, założone w XIX wieku, kontynuowały swoją działalność jeszcze w okresie międzywojennym, a nawet po 1945 roku. Ponad 100 lat wychodziły więc książki u Józefa Zawadzkiego oraz u Gebethnera i Wolffa. Od 1828 roku do dziś ukazują się publikacje Ossolineum, działają też nadal instytuty religijne: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy /od 1872 r./ i Księgarnia św. Wojciecha - Albertinum /od 1884 r./

Odzyskanie niepodległości w roku 1918 przyczyniło się do znacznego ożywienia ruchu wydawniczego. Powstały wówczas nowe instytucje wydawnicze i opublikowano wiele do dziś cenionych dzieł. Szybciej rozwijał się też przemysł poligraficzny.

a. Wydawnictwa założone w pierwszej połowie XIX wieku

Józef Zawadzki założył w 1805 roku w Wilnie drukarnię i księgarnię, które w rękach jego potomków przetrwały do 1939 r. W tym nowocześnie zorganizowanym przedsiębiorstwie opublikował bardzo wiele książek, m.in. pierwsze tomiki poezji Mickiewicza, "Historię literatury polskiej" Bentkowskiego i "Bibliograficznych ksiąg dwoje" Lelewela. Będąc przez pewien czas typografem i księgarzem uniwersyteckim wydawał liczne podręczniki i prace naukowe. Jego nakładem ukazywały się też czasopisma, m.in. słynne "Wiadomości Brukowe". W roku 1818 przedłożył Staszicowi memoriał, poświęcony organizacji księgarstwa w Polsce.

Ożywioną działalność wydawniczą - o ile tylko pozwalały na to warunki polityczne - prowadzili również jego synowie: Adam i Feliks. Nakładem Adama ukazały się m.in. 3 tomy bibliografii Joche-
ra. W wieku XX drukarnią kierowali wnukowie założyciela.

Teofil Glücksberg, od 1828 r. drukarz i księgarz wileński, był konkurentem Zawadzkiego i przejął od niego przywileje typografa uniwersyteckiego. Drukował m.in. Kraszewskiego i Rzewuskiego, jak również czasopismo "Athenaeum" przez Kraszewskiego redagowane.

P O E Z Y E

ADAMA MICKIEWICZA.

T O M D R U G I .



W I L N O .

DRUKIEM JOZEF A ZAWADZKIEGO.

1 8 2 3 .

Pierwsze wydanie "Poezji"
Mickiewicza drukowane przez
Zawadzkiego - symboliczny
początek romantyzmu polskiego.

Natan Glücksberg założył w Warszawie księgarnię w roku 1804, drukarnię - w 1819, gisernię - w 1827. Wydawał dzieła literackie i naukowe jako typograf Uniwersytetu Warszawskiego i Liceum Krzemienieckiego. Wydawcami byli również jego synowie, brat i bratanek Michał, który publikował m.in. znane czasopismo "Bluszcz".

Samuel Orgelbrand otworzył w roku 1836 w Warszawie księgarnię nakładową i najnowocześniejszą wówczas drukarnię. Największym jego osiągnięciem była 28-tomowa "Encyklopedia powszechna", opublikowana z udziałem wielu wybitnych uczonych w latach 1859-1868. Synowie rozwijali przedsiębiorstwo ojca, wydając m.in. nowe opracowanie "Encyklopedii" w 18 tomach /1898-1912/. Firma istniała do roku 1919.

Daniel Edward Friedlein odziedziczył po ojcu, Janie Jerzym Fryderyku, cenionym introligatorze, założoną w 1810 roku w Krakowie księgarnię wraz z czytelnią i wypożyczalnią, dokupił do niej dwie inne księgarnie oraz drukarnię i stał się głównym dostawcą nowości do licznych bibliotek, organizatorem spotkań pisarzy krakowskich i uczonych. Jego działalność księgarską i wydawniczą kontynuował w latach 1855-1917 syn Józef Edward - prezydent Krakowa, współpracownik Estreichera, wydawca licznych pisarzy okresu Młodej Polski, kolekcjoner m.in. medali, monet, rycin i starych druków. Firma D.E.Friedleina istniała do 1956 roku.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie, o którego powstaniu będzie jeszcze dalej mowa, już w 1828 roku rozpoczął publikować nieregularnie ukazujące się czasopisma naukowe, poświęcone historii, literaturze i kulturze polskiej. Od roku 1833 zaczęła działać własna drukarnia Ossolineum, zamknięta wkrótce za nielegalne drukowanie pism Mickiewicza, ponownie zaś otwarta w r.1847.

Nakładem tego wydawnictwa ukazało się wiele materiałów źródłowych, wznowienie "Słownika" Lindego oraz liczne prace naukowe. Od 1878 roku Zakład publikował podręczniki szkolne, na razie dla zaboru austriackiego, po odzyskaniu zaś niepodległości - dla całego kraju. Rozpoczęto również w tym czasie publikowanie zebranych pism Słowackiego, Fredry, Sienkiewicza i Reymonta. Od 1932 roku wydawana jest przez Ossolineum istniejąca do dziś seria "Biblioteka Narodowa", poświęcona komentowanym wydaniom arcydzieł literatury.

Po II wojnie wydawnictwo już w 1946 roku wznowiło swoją działalność na razie w Krakowie, potem we Wrocławiu. Od 1953 r. jest

to instytucja niezależna od Biblioteki, publikująca przede wszystkim dzieła naukowe z różnych dziedzin humanistyki.

Jan Konstanty Żupański prowadził księgarnię nakładową - wraz z wypożyczalnią i czytelnią - w Poznaniu w latach 1838-1883. Mimo licznych szykan ze strony zaborcy opublikował ponad 500 dzieł, m.in. Lucjana Siemieńskiego, Karola Libelta, Maurycego Mochnackiego, Joachima Lelewela i Józefa Ignacego Kraszewskiego. Działalność księgarską i wydawniczą prowadził także jego syn - Stefan, początkowo w Poznaniu, następnie w Krakowie.

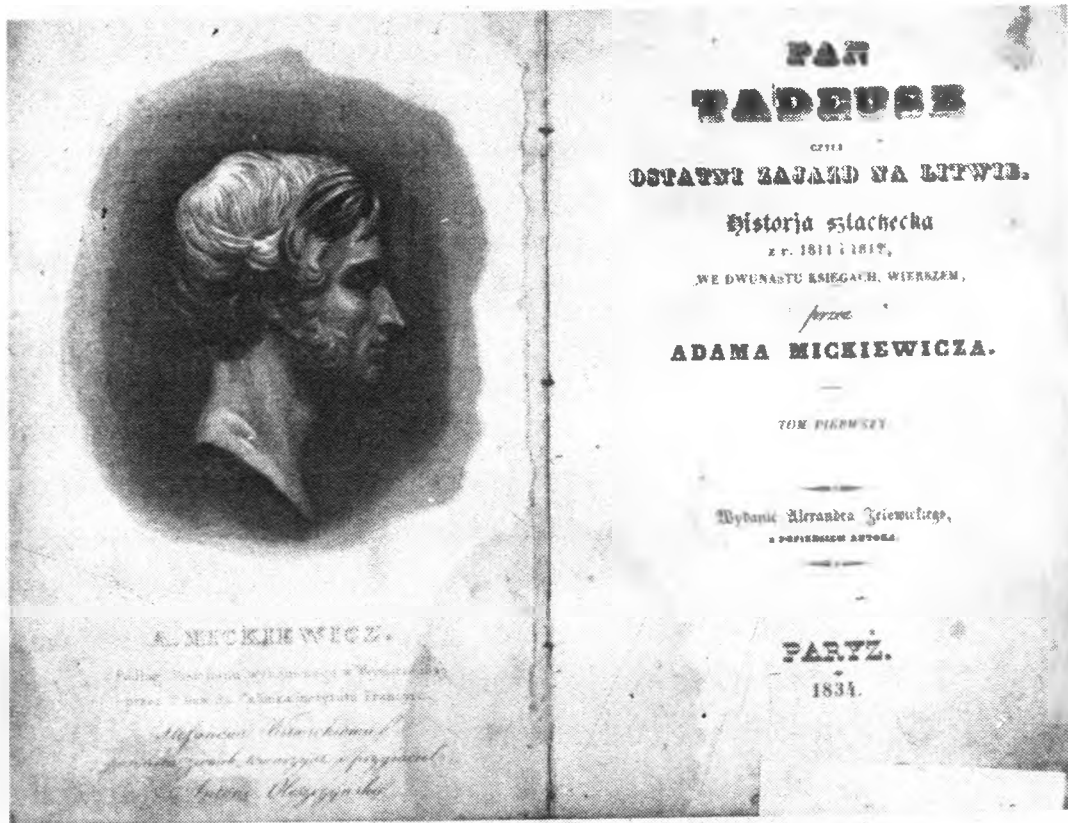
Walenty Maciej Stefański - uczestnik powstania listopadowego, prowadził w latach 1839-1852 drukarnię i księgarnię w Poznaniu, starając się o podtrzymanie ducha narodowego w zaborze pruskim przez publikowanie książek oświatowych dla ludu oraz licznych periodyków. Zmuszony przez zaborcę do likwidacji jednego czasopisma, rozpoczął zaraz wydawanie następnego. Rozpowszechniał ponadto nielegalnie wydawnictwa emigracyjne. Po licznych rewizjach i procesach sądowych władze pruskie odebrały Stefańskiemu koncesję.

b. Księgarstwo emigracyjne

Po powstaniu listopadowym wielu patriotów polskich znalazło się na emigracji, przede wszystkim we Francji. Byli wśród nich także znakomici publicyści i pisarze, niezbędne stało się więc zorganizowanie działalności wydawniczej, zaspokajającej potrzeby kulturalne mieszkających za granicą Polaków. Powstały z tego powodu polskie księgarnie nakładowe, publikujące książki i czasopisma w języku polskim lub francuskim, związane ze sprawami naszego narodu.

Eustachy Januskiewicz - uczestnik powstania listopadowego - wydawał w latach 1832-1833, przy współpracy Adama Mickiewicza, czasopismo "Pielgrzym Polski". W r. 1833 założył w Paryżu "Księgarnię Polską", którą prowadził razem z francuskim wydawcą Hektorem Bossange przez dwa lata, następnie przystąpił do spółki z Aleksandrem Jełowickim.

Aleksander Jełowicki, również powstaniec, początkowo wydawał własnym nakładem dzieła Mickiewicza: III cz. "Dziadów" i "Pana Tadeusza", potem założył spółkę: Drukarnia, Księgarnia oraz Dom Ko-



misowy A. Jeżowski i spółka, używającą również nazwy "Księgarnia Polska". W latach 1835-1842 ukazały się w tym wydawnictwie liczne dzieła wybitnych pisarzy emigracyjnych, m.in. Słowackiego, Krasieńskiego, Niemcewicza i Lelewela. Jeżowski po przyjęciu święceń kapłańskich wycofał się ze spółki w 1839 r.

Władysław Mickiewicz, syn Adama, założył w Paryżu w roku 1864 "Księgarnię Luksemburską", w której ukazywały się przede wszystkim dzieła pisarzy romantycznych oraz liczne broszury, poświęcone sprawom polskim. Aby ułatwić przemyt książek do kraju, drukowano serię "Biblioteka Ludowa Polska" w niewielkim formacie na specjalnie cienkim papierze.

"Księgarnia Luksemburska" prowadziła także wypożyczalnię i czytelnię książek polskich i francuskich, przez co stanowiła ważny ośrodek życia kulturalnego na emigracji, miejsce spotkań i zebrań. Zdemolowana w czasie Komuny Paryskiej stopniowo ograniczała swą działalność aż do likwidacji w roku 1889.

Jan Nepomucen Bobrowicz współpracował początkowo z księgarzami niemieckimi, publikując m.in. uzupełnione wznowienie "Herbarza polskiego" Kaspra Niesieckiego w latach 1839-1845 u Breitkopfa i Härtla, potem założył w Lipsku "Księgarnię Zagraniczną", w której ukazała się m.in. seria "Biblioteka Powieści Historycznych". Księgarnia ta działała w latach 1842-1859.

W drugiej połowie XIX wieku książki polskie ukazywały się także w niektórych wydawnictwach niemieckich. W znanej firmie Brockhauusa w Lipsku opublikowana została 83-tomowa "Biblioteka Pisarzy Polskich", a w niej m.in. pierwsze wydanie zbiorowe "Poezji" Norwida w roku 1863. Seria była drukowana ładną czcionką i ukazywała się w płóciennej oprawie wydawniczej.

.NIE-BOSKA KOMEDIA.

• Do Helów nagromadzonych przez przodków, dodali to czego nieznali ich przodkowie — wachanie się i bojaźń, — i stało się zatem że zniknęli z powierzchni ziemi, i wielkie milczenie jest po nich. • *Koran, ks. 2, str. 18.*

• To be or not to be, that is the question. •
Hamlet

PARYŻ.
W TYPOGRAFJI A. PINARD,
QUAI VOLTAIRE, 15.

1835.

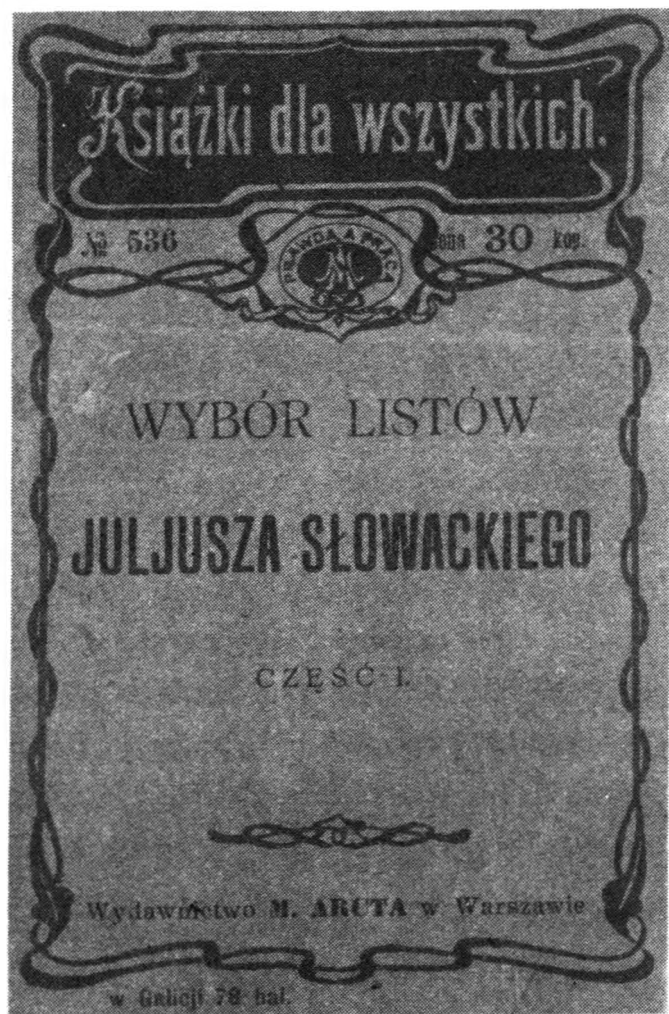
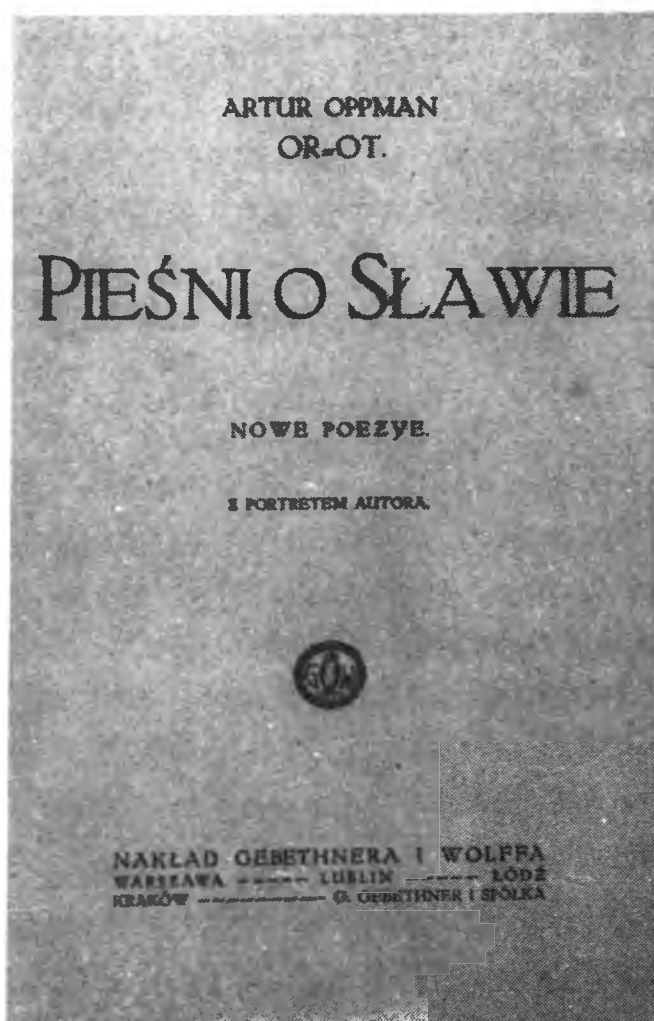
Pierwsze wydanie
"Nie-Boskiej Komедии"
Zygmunta Krasińskiego

"Biblioteka Ludowa
Polska" - wydawnictwo
"Księgarni Luksemburskiej"
W. Mickiewicza



c. Wydawnictwa założone w kraju w II połowie XIX wieku

Gebethner i Wolff - warszawska firma wydawniczo-księgarska, posługująca się sygnetem z sową - istniała przeszło 100 lat: od 1857 do 1960 roku. Została założona przez Gustawa Gebethnera i Roberta Wolffa, następnie zaś prowadzona przez synów i wnuków założycieli. Posiadała 8 księgarni w kraju i 1 w Paryżu oraz wydawnictwo książek, nut i czasopism. U Gebethnera wychodziły dzieła Sienkiewicza i Prusa, Orzeszkowej i Konopnickiej, Dygasińskiego i Berenta, Nałkowskiej i Iwaszkiewicza, Parandowskiego i Makużyńskiego /który nazwiska księgarzy uwiecznił nawet w popularnych "Przygodach Koziółka Matołka"/. W serii "Biblioteka Uniwersytetów Ludowych" ukazało się wiele lektur szkolnych, natomiast spośród licznych czasopism największe powodzenie zdobył "Tygodnik Ilustrowany" /1882-1932/, w którym pojawiły się odcinkowe pierwodruki wielu klasycznych powieści polskich. W księgarniach Gebethnera przygotowywali się do zawodu liczni praktykanci, podczas okupacji działała nawet 3-letnia szkoła księgarska.



Salomon Lewental prowadził w Warszawie w latach 1863-1902 duże przedsiębiorstwo, obejmujące księgarnię nakładową, drukarnię i odlewnię czcionek. Wydawał m.in. serię "Biblioteka Najcelniejszych Utworów Literatury Europejskiej", pojedyncze dzieła i zbiorowe wielu pisarzy /np. Orzeszkowej/, przede wszystkim jednak liczne czasopisma, wśród nich: "Kłosa", "Tygodnik Romansów i Powieści", "Świt" /redagowany przez Konopnicką/ oraz od 1887 r. "Kurier Warszawski".

Michał Arct zaczynał pracę w księgarni swego stryja Stanisława, założonej w Lublinie w 1836 roku. W roku 1887 przeniósł się jednak do Warszawy i zorganizował ruchliwe przedsiębiorstwo, specjalizujące się w wydawaniu książek dla dzieci /tu ukazała się m.in. po raz pierwszy baśń Konopnickiej "O krasnoludkach i sierotce Marysi"/, podręczników szkolnych, nut oraz wydawnictw informacyjnych. Oprócz kilku encyklopedii Arct opublikował: "Słownik wyrazów obcych", który miał aż 18 wydań, "Słownik ortoepiczny" Szobera /czyli późniejszy "Słownik poprawnej polszczyzny"/, "Podręczny słownik języka polskiego" i wiele innych. W kieszonkowej serii: "Książki dla Wszystkich" ukazało się ponad 600 tomików z tekstami klasyków i popularnymi opracowaniami z różnych dziedzin wiedzy. Sygnety firmy /monogram właściciela lub sylweta Warszawy/ opatrzone były dewizą: "Prawdą a pracą".

Wydawnictwo - przekształcone w latach międzywojennych w spółkę akcyjną i wzbogacone o własną drukarnię - prowadzone było przez synów i wnuków Michała Arcta do roku 1950.

Saturnin Józef Sikorski, drukarz i księgarz warszawski, w ciągu 10-letniej zaledwie działalności /1889-1899/ zdołał opublikować 22 tomy "Wielkiej encyklopedii powszechnej ilustrowanej" /od tomu 23 wydawał ją Komitet Redakcyjny/. Nakładem Sikorskiego ukazywały się też czasopisma, m.in. "Wędrowiec", oraz tania seria - "Biblioteka Dzieł Wyborowych", dostarczana w prenumeracie. Ukazywały się w niej zarówno dzieła literackie, jak i cenne opracowania naukowe.

Kasa im. Mianowskiego została zorganizowana w 1881 r. w Warszawie, jako Towarzystwo Popierania Nauki Polskiej. Zajmowała się gromadzeniem funduszy, pochodzących z ofiarności społecznej, przeznaczonych na cele naukowe. Początkowo udzielała jedynie zasiłków na publikacje, później /w roku 1917/ założyła własne wydawnictwo, a w 1930 r. własną drukarnię. Nakładem Kasy ukazał się ośmiotomo-

wy "Słownik języka polskiego", opracowany przez Jana Karłowicza, Adama Antoniego Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego, tzw. warszawski. Agendy Kasy zostały przejęte w roku 1951 przez Towarzystwo Naukowe Warszawskie, następnie zaś - przez Polską Akademię Nauk.

Kazimierz Józef Turowski publikował w latach 1855-1860 w Krakowie serię wydawniczą "Biblioteka Polska", która w 183 zeszytach objęła liczne przedruki tekstów z literatury staropolskiej, przyczyniając się do ich popularyzacji.

Polska Akademia Umiejętności, założona w 1871 roku i początkowo działająca pod nazwą Akademii Umiejętności w Krakowie, zajmowała się nie tylko organizowaniem życia naukowego, lecz również publikacją prac polskich uczonych. Nakładem Akademii ukazywały się liczne serie rozpraw poszczególnych komisji, źródła historyczne, wielotomowa "Biblioteka Pisarzy Polskich", zapoczątkowany został też "Polski Słownik Biograficzny", wydawany do dziś przez Polską Akademię Nauk.

Nr. 851.



Był to jeden z tomików "Biblioteki Powszechniej" Zukerkandla. Dostosowane do gimnazjalnej kieszeni w sensie dosłownym i przenośnym, bo mieściły się w niej doskonale swym drobnym formatem i nie wyczerpywały jej zasobów swą ceną /24 halerze/, towarzyszyły mi wszędzie /.../ Te mizerne karciny uskrzydlały moje wędrówki w przestrzeni i w czasie. /Jan Parandowski: Zegar słoneczny/

Wilhelm Zukerkandel prowadził - początkowo wraz ze swym ojcem, Ozjaszem - księgarnię w Złoczowie, założoną w 1874 r., od r.1880 zaś - także drukarnię. Nakładem tej firmy, działającej do 1924 r. ukazywała się m.in. słynna seria tanich książek kieszonkowych: "Biblioteka Powszechna", obejmująca ponad 1000 pozycji arcydzieł literatury polskiej i obcej oraz książek popularyzujących wiedzę.

Władysław Ludwik Anczyc, działacz społeczny i niepodległościowy, autor popularnych dramatów ludowo-patriotycznych /"Kościuszko pod Racławicami"/, założył w 1875 roku drukarnię w Krakowie, która szybko zdobyła uznanie w całym kraju dzięki estetycznemu i starannemu wykonywaniu tłoczonych w niej druków. Prowadził ją potem syn założyciela, Wacław Zygmunt, który przeniósł się do nowego budynku, założył własną odlewnię czcionek i nawiązał współpracę z wybitnymi artystami, jak Karol Frycz i Józef Mehoffer. Wytwory drukarni Anczyca zdobywały niejednokrotnie krajowe i zagraniczne wyróżnienia. Po upaństwowieniu działa ona do dziś jako Drukarnia Wydawnicza w Krakowie.

Herman Altenberg nabył w roku 1880 we Lwowie księgarnię i założył poważną firmę wydawniczą, która istniała do 1934 r. prowadzona potem przez jego żonę i syna Alfreda. Wychodziły w niej przede wszystkim luksusowe wydania arcydzieł literatury, ilustrowane m.in. przez Michała Andriollego, Juliusza Kossaka i Piotra Stachewicza, wielotomowe edycje dzieł Mickiewicza i Słowackiego, ponadto zaś albumy reprodukcji i monografie artystyczne /"Grottger" Antoniego Potockiego, "Sztuka polska"/. Cenne te publikacje ukazywały się przeważnie w zeszytach, do których dołączano na zakończenie okładkę jako premię dla nabywców. Dużym uznaniem cieszyły się też serie: Biblioteka Historyczna, Biblioteka Utworów Dramatycznych, Wiedza i Życie, Wielcy Pisarze, Pan. Współpracownikami Altenberga byli znani pisarze: Władysław Bełza, Jan Parandowski, Stanisław Wasylewski.

Drukarnia Narodowa w Krakowie bierze swój początek od oficyny Franciszka Pobudkiewicza, założonej w 1858 r. w Samborze, a przeniesionej do Krakowa w roku 1861. Rozkwit swój zawdzięcza jednak dopiero następnemu właścicielowi. Nabył ją w r.1895 Napoleon Telz, pod którego kierunkiem zmieniła się w nowoczesny zakład graficzny. Zastosowano tu po raz pierwszy w Polsce rotograwiurę i offset. Z usług Drukarni Narodowej korzystało wielu wydawców, tłoczono

w niej m.in. wielotomowe publikacje encyklopedyczne Trzaski, Everta i Michalskiego. Wiele dzieł bogato ilustrowanych wydrukował Telz własnym nakładem, np. "Dzieje malarstwa polskiego" Feliksa Koperzy, wydawał też czasopisma, m.in. "Sztuki Piękne". Upaństwowiona Drukarnia Narodowa działa do dnia dzisiejszego.

d. Wydawnictwa założone w XX wieku

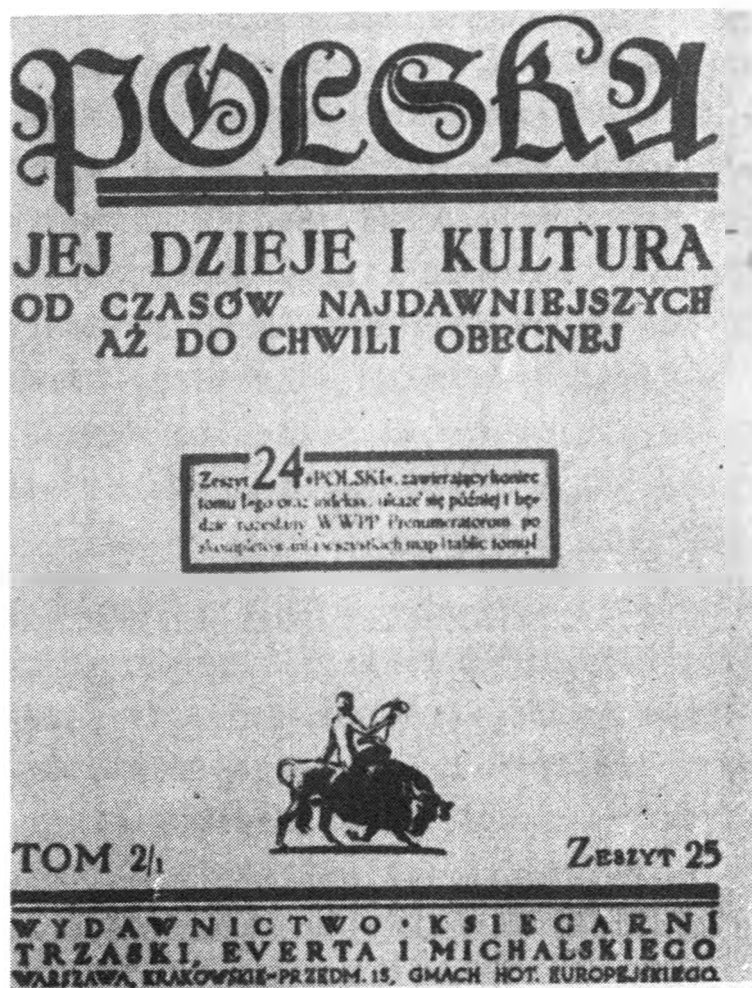
Jakub Mortkowicz należał do najbardziej zasłużonych księgarzy wydawców w Polsce. Absolwent Akademii Handlowej w Antwerpii, działacz związków socjalistycznych, więziony i zesłany na Kaukaz, założył w roku 1905 w Warszawie własne wydawnictwo, przekształcone w 1915 r. w spółkę akcyjną: Towarzystwo Wydawnicze. Mortkowicz realizował ambitny program kulturalny, publikując cenne dzieła literackie i naukowe oraz albumy reprodukcji. Wydał m.in. pisma Norwida w słynnej edycji Miriama-Przesmyckiego, zbiorowe wydania Żeromskiego i Struga, Nietzschego i France'a, powieści Berenta i Dąbrowskiej, a w serii "Pod znakiem poetów" - tomiki Kasprowicza, Staffa, Tuwima, Lechonia, Leśmiana i wielu innych.

Mortkowicz działał ponadto w Związku Księgarzy Polskich oraz Polskim Towarzystwie Wydawców Książek, redagował "Przegląd Księgarski", odnosił sukcesy jako organizator wystaw polskiej książki za granicą, był osobistym przyjacielem wielu pisarzy. Trudności finansowe, wynikające z kryzysu gospodarczego, spowodowały załamanie psychiczne i samobójstwo księgarza w 1931 r. Po jego śmierci wydawnictwo z sygnetem kłosa prowadziła do r.1950 żona Janina.

Rudolf Wegner założył w roku 1917 we Lwowie spółkę "Wydawnictwo Polskie /R.Wegner/". Nakładem tej spółki, przeniesionej w r. 1920 do Poznania, ukazało się kilka cennych serii wydawniczych, np. "Biblioteka Laureatów Nobla", "Biblioteka Autorów Polskich" oraz "Świat Podróży i Przygód". Największym jednak osiągnięciem edytorskim był bogato ilustrowany cykl monografii regionalnych "Cuda Polski". Wydawnictwo działało jeszcze kilka lat po II wojnie światowej w Warszawie.

Trzaska, Evert i Michalski - działająca pod tą nazwą Księgarnia i Dom Wydawniczy została założona jako spółka akcyjna w 1919 roku, mieściła się zaś w Hotelu Europejskim w Warszawie, dlatego sygnetem jej była pogrążona w lekturze mityczna Europa, unoszona przez Jowisza-byka. Założycielami firmy byli doświadczeni księga-

Monumentalne dzieło:
"Polska, jej dzieje
i kultura" ukazywało
się w zeszytach.



rze, dawni pracownicy Arcta, Altenberga i Gebethnera: Władysław Trzaska i Jan Michalski oraz ekonomista Ludwik Evert. Redaktorem wydawnictw w latach 1924-1939 był Stanisław Lam. Księgarnia publikowała przede wszystkim dzieła informacyjne i naukowe, bogato ilustrowane, przeważnie rozprawdane w zeszytach.

Spośród licznych wydawnictw encyklopedycznych można wymienić "Ilustrowaną encyklopedię" w 6 tomach /1925-1938/ oraz "Encyklopedię staropolską" Aleksandra Brücknera. Do dziś cenione są również wielotomowe opracowania zbiorowe: "Polska, jej dzieje i kultura", "Wielka literatura powszechna", "Wielka historia powszechna" i "Wielka geografia powszechna". Liczne interesujące pozycje ukazały się też w seriach: "Biblioteka Wiedzy" i "Biblioteka Podróżnicza". W latach 1934-1939 ukazywało się nakładem tej księgarni czasopismo bibliograficzne "Nowa Książka".

Wydawnictwa Trzaski, Everta i Michalskiego są do dziś niezapomniane w bibliotecznych księgozbiorach podręcznych. Po II wojnie początkowo wydawnictwo, później tylko antykwariat, prowadził do 1963 roku Władysław Trzaska.

Krakowska Spółka Wydawnicza powstała w 1919 roku z inicjatywy Stanisława Kota, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nakładem Spółki ukazywała się przede wszystkim "Biblioteka Narodowa", seria poświęcona arcydziełom polskiej i obcej literatury, komentowanym przez wybitnych specjalistów. Poza tym publikowano książki dotyczące historii i literatury, spośród których na uwagę zasługują dwa ważne dzieła Aleksandra Brücknera: "Słownik etymologiczny" i "Dzieje kultury polskiej". Przez 10 lat Spółka rozwijała się pomyślnie, potem jednak na skutek trudności finansowych nastąpiła jej likwidacja. Wydawanie "Biblioteki Narodowej" przejęło w 1932 roku Ossolineum.

Instytut Wydawniczy "Biblioteka Polska" został założony w 1920 roku w Warszawie przez pisarza i tłumacza Władysława Kościelskiego, jako spółka akcyjna, której udziałowcami byli początkowo głównie pisarze, m.in. Wacław Berent, Jan Kasprowicz i Leopold Staff. Instytut posiadał w Warszawie piękną księgarnię, natomiast w Bydgoszczy - nowoczesne zakłady graficzne. Obok luksusowych, efektywnie wydanych albumów - w rodzaju "Dzieł malarskich" Stanisława Wyspiańskiego z 1925 r. - publikował także książki popularne, m.in. serię "Wielka Biblioteka", poświęconą arcydziełom literatury polskiej i obcej. Każdy utwór ukazywał się w dwóch tomikach, połączonych rozkładaną okładką: jeden zawierał tekst, drugi - objaśnienia i przypisy, odpowiednio ilustrowane i poparte antologią wypowiedzi krytycznych.

Nakładem "Biblioteki Polskiej" ukazywały się też czasopisma: "Przegląd Warszawski" i "Pamiętnik Warszawski". Tragiczna śmierć Kościelskiego nie przerwała działalności Instytutu, który funkcjonował do 1939 roku. Bydgoską drukarnię przejęły po wojnie Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.

"Nasza Księgarnia" była wydawnictwem Związku Nauczycielstwa Polskiego, działającym od 1921 roku jako spółka akcyjna. Ukazywały się w niej głównie dzieła przeznaczone dla nauczycieli, m.in. wielotomowa "Encyklopedia wychowania" oraz serie: "Biblioteka Dzieł Pedagogicznych", "Z praktyki szkolnej" itp. oraz książki i czasopisma dla dzieci - "Płomyk" i "Płomyczek".

"Nasza Księgarnia" wznowiła działalność w roku 1945 jako spółdzielnia wydawnicza, ale w roku 1954 została przekształcona w przedsiębiorstwo państwowe.

"Rój" - to wydawnictwo, założone w 1924 roku przez Melchiora Wańkowicza i Mariana Kistera. Początkowo nakładem "Roju" ukazywały się tanie książeczki o treści przygodowej: "Biblioteczka Historyczno-Geograficzna", później - wartościowa literatura współczesna. Publikowano przy tym zarówno dzieła znanych wówczas autorów, jak Boy-Żeleński, Kaden-Bandrowski czy Nałkowska, jak i utwory debiutantów, np. Andrzejewskiego, Parnickiego i Schulza. Seria "Biblioteka XX Wieku" poświęcona była przede wszystkim tłumaczeniom autorów obcych. Udostępniono w niej po raz pierwszy polskiemu czytelnikowi dzieła Prousta, Gide'a, Galsworthy'ego, Gorkiego i Kafki.

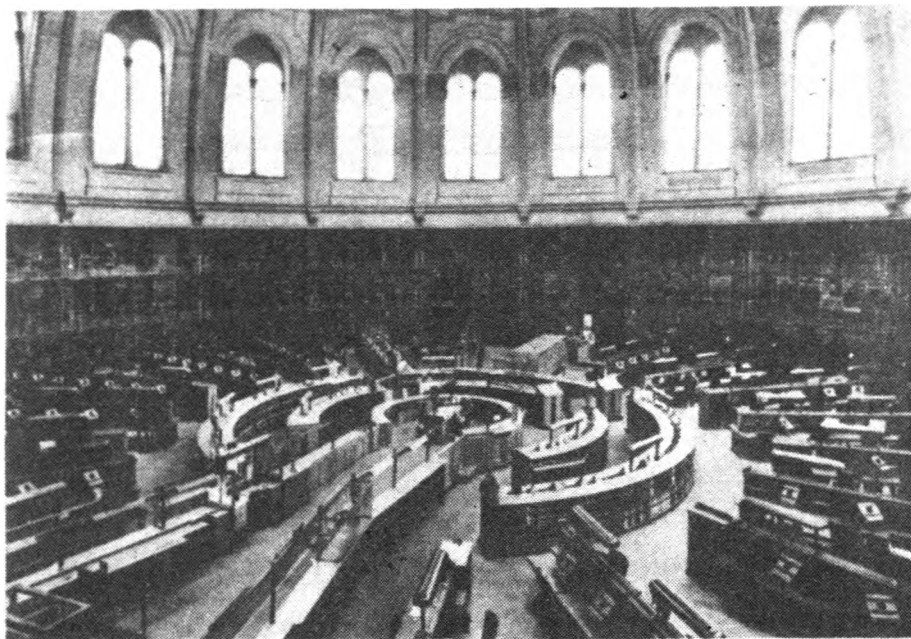
Jakub Przeworski, ruchliwy antykwariusz i księgarz warszawski, w czasach zaborów organizator handlu wydawnictwami "zakordonowymi" - założył w roku 1933 własne wydawnictwo, prowadzone potem przez jego syna, Marka. Do wybuchu wojny ukazało się w nim ponad 300 cennych dzieł literackich i naukowych, rozprawianych także drogą kolportażu i sprzedaży ratalnej, m.in. poezje Skamandrytów, pisma Freuda, Russella i Malinowskiego oraz dwa wydania "Ilustrowanej encyklopedii" pod redakcją J.M.Wachtla.

4. B i b l i o t e k i XIX i XX w i e k u

a. Problemy bibliotekarstwa światowego

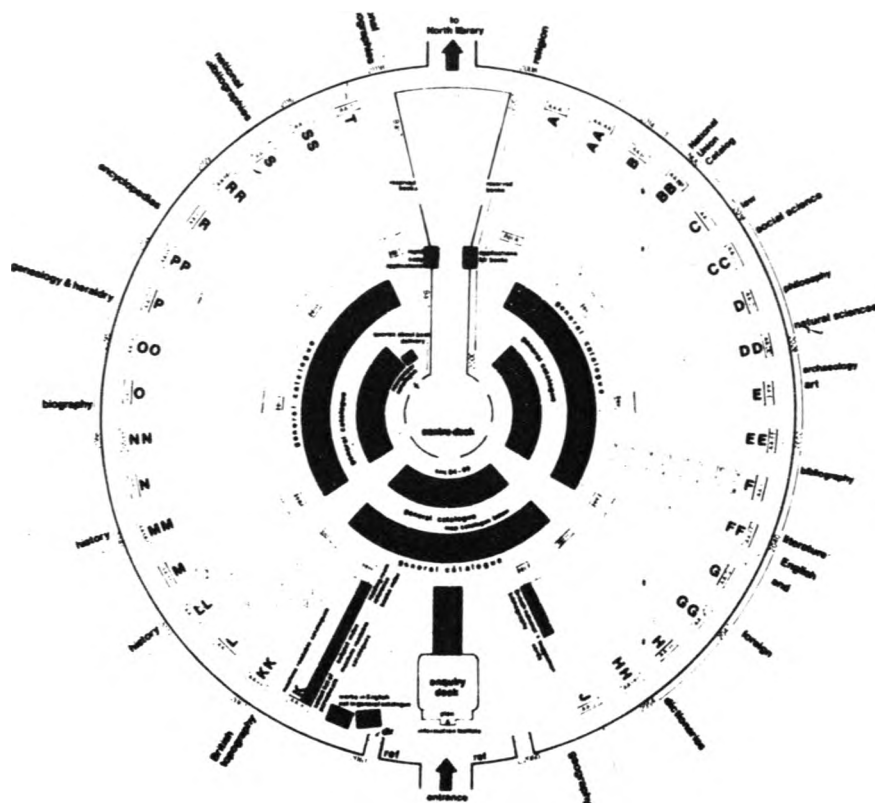
Demokratyzacja oświaty przysporzyła bibliotekom w ciągu wieku XIX coraz szerszych rzesz czytelników. Biblioteka w tym czasie stała się nie tylko miejscem pracy naukowej, lecz również ośrodkiem krzewienia wiedzy i kultury. Trzeba było zapewnić łatwy dostęp do każdej książki oraz odpowiednią ilość miejsc dla czytelników. Zmechanizowana produkcja książek spowodowała z kolei bardzo szybki przyrost zbiorów.

System magazynowy przyjął się stopniowo w budownictwie bibliotecznym zamiast przestarzałego systemu salowego. Leopold della Santa już w 1816 roku projektował oddzielenie czytelni od pracowni i magazynów, praktycznym wzorem jednak dla licznych bibliotek stał się dopiero nowy gmach British Museum, wybudowany przez Antoniego Panizziego w połowie XIX stulecia. Słynna okrągła czytelnia została otoczona magazynami niedostępnymi dla czytelników, którzy bezpośrednio mogli korzystać jedynie z księgozbioru podręcznego, pozostałe pozycje musieli zamawiać u bibliotekarzy.



Okrągła czytelnia
Biblioteki
British Museum

Plan czytelnii: promieniste miejsca dla czytelników, dokoła - księgozbiór podręczny, w centrum - informatorium.

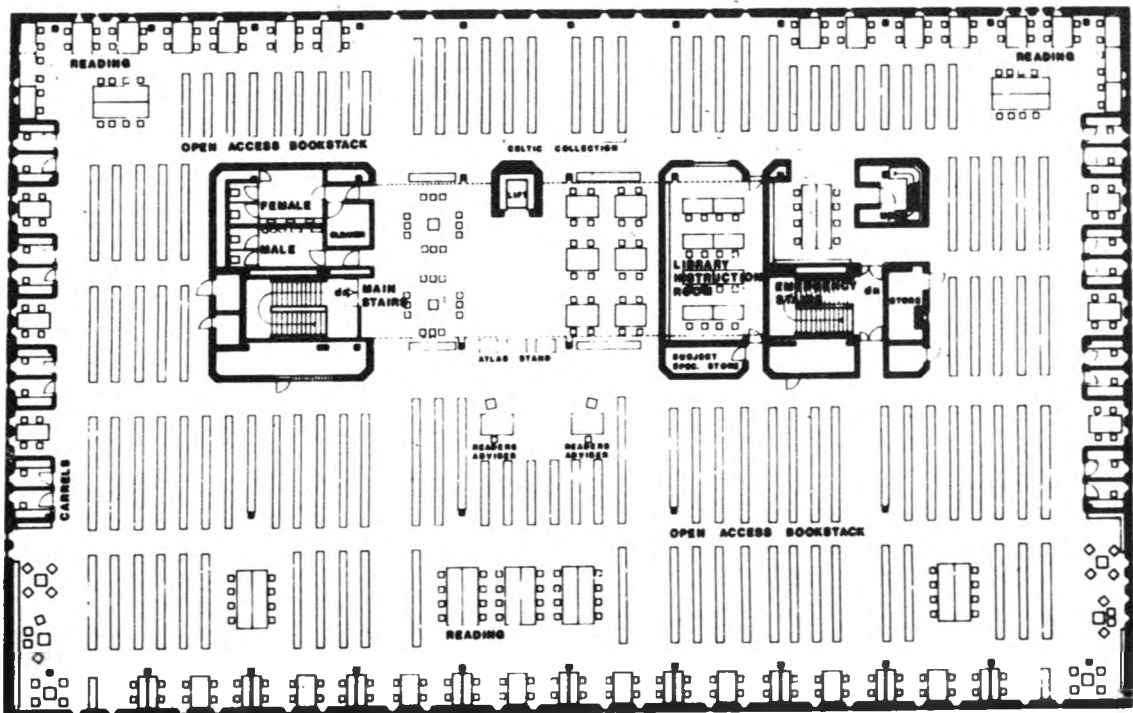


W wyodrębnionym magazynie pomieścić się mogło więcej książek, ale po upływie stu lat - wobec olbrzymiego wzrostu produkcji wydawniczej - niezbędne stało się pełniejsze wykorzystanie jego powierzchni. Aby nie tracić cennej powierzchni na przejścia między półkami, w połowie XX wieku wprowadzono magazynowanie zwarte. W systemie "compactus" regały rozsuwają się w żądanym miejscu, zapewniając dostęp do książek.

System modularny, opierający konstrukcję budynku na żelbetonowych słupach, nie zaś na ścianach nośnych, umożliwił z kolei swobodną zmianę przeznaczenia pomieszczeń bibliotecznych zależnie od aktualnych potrzeb. Opracowany przez Angusa S. Macdonalda rozpowszechnił się początkowo w Ameryce Północnej, następnie zaś - w drugiej połowie XX wieku - także w innych krajach.

Wolny dostęp do półek, wprowadzany stopniowo w tym samym czasie do coraz liczniejszych bibliotek oświatowych i naukowych, przyczynił się do ograniczenia systemu magazynowego. Czytelnie zostały na nowo zintegrowane z magazynami: pod ścianami, przy oknach znajdują się w nich zwykle stoliki i krzesła lub zamykane kabiny, centralną część natomiast zajmują regały z działowo ustawionym księgozbiorem. Rozwiązanie to pozwala szybko skorzystać z większej ilości książek bez pomocy bibliotekarza, bez kłopotliwego wypisywania rewersów, a także bez kosztownego zmechanizowanego transportu. Aby zapobiec kradzieżom wprowadzono specjalne urządzenie alarmowe: wklejane do książek metaliczne paski uruchamiają dźwiękową sygnalizację alarmową.

Budownictwo modularne z wolnym dostępem do półek znalazło szczególne zastosowanie w Wielkiej Brytanii. W latach 1964-1980 wybudowano tam 53 duże biblioteki wyższych uczelni, kierując się zasadą uniwersalności pomieszczeń pozbawionych ścianek działowych.



Plan jednego z pięter Biblioteki Uniwersyteckiej w Aberystwyth /Wielka Brytania/

Drukowane katalogi bibliotek zaczęły się ukazywać już w wieku XIX również z inicjatywy Panizziego. Po 100-tomowym katalogu British Museum rozpoczęto publikację katalogu Biblioteki Narodowej w Paryżu oraz Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie. Wydawnictwa te ukazują się sukcesywnie do dnia dzisiejszego. Katalog Muzeum Brytyjskiego jest obecnie dostępny również w edycji mikrodrukowej, którą wprawdzie trzeba czytać przez lupę, ale zajmuje znacznie mniej miejsca.

Centralne katalogi, obejmujące zbiory kilku księżnic, lub nawet bibliotek całego kraju, zaczęto opracowywać w wieku XX. Ogarnięcie całości zbiorów okazało się niemożliwe, pożyteczne okazały się natomiast katalogi informujące o zasobach z jednej dziedziny, rejestrujące w skali krajowej stare druki, publikacje zagraniczne lub czasopisma. Charakter międzynarodowy ma "Gesamtkatalog der Wiegendrucke" czyli centralny katalog inkunabułów, wydawnictwo to ukazuje się jednak w bardzo powolnym tempie, doszło dopiero do litery "F".

Mikrofilmy bądź mikrofiszę zaczęto stosować już w latach międzywojennych, rozpowszechniły się jednak szczególnie w drugiej połowie XX wieku, kiedy powstały nawet specjalne wydawnictwa mikroform. Dzięki tej technice można skompletować potrzebne roczniki czasopism lub uzyskać kopie rzadkich materiałów bibliotecznych, jak rękopisy, stare druki czy wydawnictwa zagraniczne. Mikroformy pozwalają ponadto zaoszczędzić miejsce na półkach bibliotecznych. Niektóre publikacje naukowe ukazują się już dzisiaj wyłącznie w postaci mikroform, inne zaś można nabywać równolegle na mikrofiszach po znacznie tańszej cenie.

Mikrofiszę znalazły także szerokie zastosowanie w bibliografiach i katalogach bibliotecznych, przygotowywanych przy pomocy komputerów. Katalogi mikrofiszowe mogą być łatwo zwielokrotnione, można je ustawić /wraz z czytnikami/ w wielu miejscach biblioteki lub nawet rozsyłać, aktualizacja zaś polega po prostu na wymianie automatycznie przygotowanych mikrofisz.

Komputery ułatwiają też automatyczną rejestrację wypożyczeń. Wystarczy przesunąć "piórem świetlnym" po czytelnych dla maszyny paskach naklejonych na karcie czytelnika i na książce, aby elektroniczna maszyna cyfrowa odnotowała w swojej pamięci wszystkie potrzebne dane.

"pióro świetlne" do
komputerowej rejest-
racji wypożyczeń -
w ramce karta czytel-
nika

nalepka z numerem
czytelny dla ma-
szyny cyfrowej



Największe znaczenie mają jednak komputerowe systemy informa-
cyjne, instalowane już w licznych bibliotekach. Łączność bezpoś-
rednia z takim systemem /elektronowym bankiem danych/ pozwala na-
tychmiast uzyskać wykaz potrzebnej literatury na ekranie monito-
ra lub w formie wydruku. Istnieją nawet systemy systemów /np.DIA-
LOG/ umożliwiające połączenie z wieloma systemami specjalistycz-
nymi. Można nabywać także taśmy pamięci magnetycznej do własnych
maszyn cyfrowych, bez połączenia z centralą.

Ustawy biblioteczne, uprawniające samorządy do pobierania po-
datków na zakładanie i utrzymywanie bibliotek publicznych, zaczę-
to uchylać już na początku XIX wieku w poszczególnych stanach
Ameryki Północnej. W roku 1850 ustawę taką ogłosiła Anglia, Irla-
ndia - w 1855, w innych krajach europejskich wprowadzono je w ży-
cie dopiero w wieku XX.

Ogólnokrajową sieć biblioteczną, której państwo zapewnia opie-
kę, utworzono w 1920 roku w Związku Radzieckim. W jej skład we-
szły m.in. biblioteki szkół wyższych, Akademii Nauk, biblioteki
szkolne, wojskowe oraz wielostopniowa sieć bibliotek publicznych

/republikańskie, rejonowe, miejskie, wiejskie i dziecięce/. Podobne sieci zaczęto tworzyć po II wojnie światowej w krajach demokracji ludowej.

Organizacje zawodowe bibliotekarzy zaczęły powstawać w drugiej połowie XIX wieku: w 1876 r. w Stanach Zjednoczonych, w 1877 zaś w Anglii. Celem tych stowarzyszeń jest obrona interesów bibliotekarzy, podnoszenie ich wiedzy zawodowej i organizowanie współpracy między różnymi typami bibliotek. Oprócz zrzeszeń ogólnych tworzone są w niektórych krajach mniejsze związki, skupiające pracowników bibliotek naukowych, specjalnych itp.

Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Bibliotekarzy /w skrócie zwana od nazwy angielskiej - IFLA, lub francuskiej - FIAB/ powstała w roku 1929. Opracowuje ona wnioski, dotyczące ujednoczenia lub ulepszenia pracy w bibliotekach, np. w dziedzinie przepisów katalogowania, katalogów centralnych, międzynarodowej wymiany lub wypożyczeń zbiorów. Sesje IFLA organizowane są co roku w innym kraju, uczestniczą w nich bibliotekarze z całego świata.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich działa od roku 1917 /początkowo pod nazwą: Związek Bibliotekarzy Polskich/, organizując kursy, konferencje problemowe i zjazdy, podejmując prace z teorii i praktyki bibliotekarstwa i bibliografii, a także biorąc udział w projektowaniu ustaw bibliotecznych. W wydawnictwie SBP ukazują się podręczniki, prace naukowe i popularne poświęcone bibliotekarstwu, oraz czasopisma: "Poradnik Bibliotekarza", "Bibliotekarz", "Informator Bibliotekarza i Księgarza". Kwartalnik "Przegląd Biblioteczny" został w 1972 roku przejęty przez wydawnictwo Ossolineum.

Bibliofile zaczęli się organizować w niektórych krajach w początkach XIX wieku /w Anglii - 1812, we Francji - 1820/, szczególny rozwój tych stowarzyszeń przypadł jednak dopiero na następane stulecie. W Warszawie Towarzystwo Bibliofilów Polskich powstało w roku 1921, w Krakowie - Towarzystwo Miłośników Książki w 1922, Towarzystwo Bibliofilów im. Lelewela założono w Toruniu w roku 1926, podobne organizacje utworzone zostały również w innych miastach. Zadaniem ich jest propagowanie pięknej książki i ekslibrisów, organizowanie aukcji bibliofilskich, publikowanie czasopism /np. "Silva Rerum"/ i estetycznych druków w ograniczonym nakładzie. W latach międzywojennych odbyły się w Polsce 4 zjazdy bibliofilów.

Po II wojnie ruch ten w naszym kraju uległ początkowo zahamowaniu, ożywił się jednak na nowo w latach sześćdziesiątych. Na szczególną uwagę zasługują wydawnictwa Towarzystwa Bibliofilów im. Lelewela w Toruniu tłoczone w Oficynie Toruńskiej, działającej przy Książnicy Miejskiej im. Mikołaja Kopernika. Na 55-lecie Towarzystwa wybito pamiątkowy medal.

b. Największe biblioteki świata

Zasoby największych bibliotek współczesnych przekraczają dziś nieraz kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt milionów woluminów. Są to najczęściej centralne biblioteki państwowe, które posiadają bardzo liczne zbiory specjalne, wydają drukowane katalogi oraz prowadzą różnorodne prace bibliograficzne. Najwięcej jednostek ewidencyjnych posiadają następujące biblioteki:

- Biblioteka Kongresu w Waszyngtonie, założona w 1800 roku - 74 miliony jednostek,
- Biblioteka ZSRR im. W.I. Lenina w Moskwie, założona w 1862 roku jako Biblioteka Moskiewskiego Muzeum Publicznego Rumiancewa - 27 milionów,
- Biblioteka im. M.J. Sałtykowa-Szczedrina w Leningradzie, założona w roku 1795 jako Cesarska Biblioteka Publiczna - 20 milionów,
- Biblioteka Narodowa w Paryżu, utworzona w 1792 roku z dawnej Biblioteki Królewskiej - 20 milionów,
- Biblioteka Muzeum Brytyjskiego /British Museum/, zorganizowana w 1753 roku, wchodząca od roku 1973 w skład Biblioteki Brytyjskiej /British Library/ jako Biblioteka Naukowa /Research Library/ - 8 milionów.

5. Biblioteki polskie w XIX i XX wieku

a. Biblioteki rodowe i fundacyjne

Okres zaborów przyczynił się do upadku wielu bibliotek polskich. Cenne zbiory były niejednokrotnie wywożone poza granice kraju. Na rozkaz carowej Katarzyny II przewieziono do Petersburga Bibliotekę Załuskich, po sekularyzacji klasztorów w zaborze pruskim wiele cennych książek powędrowało do bibliotek berlińskich. Konfiskacie ulegały również często biblioteki prywatne, zwłaszcza w okresie represji popowstaniowych.

Obowiązek ratowania książek jako cennych dóbr kultury narodowej przejęli wówczas na siebie prywatni zbieracze, najczęściej arystokraci, którzy własny majątek mogli przeznaczyć na zorgani-

zowanie biblioteki. Księgozbiory te przekazywali potem - najczęściej w formie specjalnej fundacji - społeczeństwu polskiemu.

Zakład Narodowy imienia Ossolińskich /Ossolineum/ powstał w r. 1817 dzięki ofiarności Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, który przekazał narodowi swoje cenne zbiory, zakupił we Lwowie gmach poklasztorny na ich pomieszczenie, a na utrzymanie i rozwój zakładu przeznaczył dochody ze swoich dóbr. W skład Biblioteki weszły później jako depozyty: zbiory Lubomirskich z Przeworska oraz Pawlikowskich z Medyki.

Ossolineum stało się ważnym ośrodkiem pracy naukowej dzięki licznie zgromadzonemu materiałom źródłowym i własnemu wydawnictwu, zapewniającemu możliwość publikacji wyników badań /o którym była mowa na str.88/. Dyrektorami Biblioteki byli m.in. Wojciech Kętrzyński i Ludwik Bernacki, wśród pracowników nie brakło również znakomitych uczonych, jak Karol Szajnocha, Stanisław Łempicki, czy Juliusz Kleiner. Przed wybuchem II wojny światowej zbiory liczyły ponad 320 tysięcy jednostek.

W roku 1946 większa część zasobów Ossolineum /ponad 217 tysięcy/ została przekazana przez ZSRR Polsce i przewieziona do Wrocławia. Od 1953 roku Biblioteka została wyodrębniona od Wydawnictwa i jako samodzielna instytucja podlega Polskiej Akademii Nauk. W r. 1979 w Bibliotece Ossolineum znajdowało się ponad milion jednostek.

Biblioteka Czartoryskich została założona na przełomie XVIII i XIX wieku w Puławach. Do powstania listopadowego zgromadzono w niej ponad 70-tysięczny zbiór książek i rękopisów, który udało się uchronić przed konfiskatą i wywieźć poza granice zaboru rosyjskiego. Władysław Czartoryski - po scaleniu biblioteki w budynku dawnego arsenału w Krakowie - oddał ją w roku 1876 do publicznego użytku i ustanowił fundację. Od 1951 roku Biblioteka - obejmująca dziś ponad 200 tysięcy jednostek - podlega Muzeum Narodowemu. Nowy budynek otrzymała w 1961 roku.

Biblioteka Kórnicka powstała w 1828 roku ze zbiorów Tytusa Działyńskiego. Odziedziczył ją Władysław Zamoyski, który majątek swój, wraz z muzeum i biblioteką, przekazał w r. 1925 narodowi na zasadzie fundacji. Od 1953 roku Biblioteka im. Działyńskich w Kórniku podlega Polskiej Akademii Nauk. Zbiory jej obejmują ponad 200 tysięcy jednostek, w tym 22 tysiące cennych starych druków.

Biblioteka Raczyńskich została ufundowana w 1829 r. w Poznaniu przez Edwarda Raczyńskiego i przekazana miastu jako księżnica publiczna. Znalazły się w niej m.in. cenne zbiory poklasztorne, uratowane przez fundatora przed wywiezieniem do Niemiec. Biblioteka częściowo zniszczona podczas II wojny światowej - funkcjonuje do dzisiaj w odbudowanym gmachu jako Biblioteka Miejska im. Edwarda Raczyńskiego.

Podczas II wojny światowej uległo zniszczeniu również kilka innych bibliotek fundacyjnych, posiadających bardzo cenne zbiory. Ocalone resztki ich zasobów znajdują się obecnie w Bibliotece Narodowej. W Warszawie spłonęły:

- Biblioteka Ordynacji Krasińskich, założona przez Wincentego Krasińskiego w 1844 r., licząca ponad 250 tysięcy woluminów,
- Biblioteka Ordynacji Przezdzieckich, założona w 1841 r. - ponad 30 tysięcy woluminów,
- Biblioteka Ordynacji Zamojskiej, obejmująca m.in. część zbiorów dawnej Akademii w Zamościu oraz biblioteki Zygmunta Augusta - 97 tysięcy woluminów.

Biblioteki rodowe, zachowane częściowo do dziś w zbiorach większych bibliotek państwowych, posiadały również rodziny: Branickich, Dzieduszyckich, Hutten-Czapskich, Lubomirskich, Pawlikowskich, Potockich, Radziwiłłów, Tarnowskich i Tyszkiewiczów.

b. Biblioteki emigracyjne

Po powstaniu listopadowym i styczniowym zakładano biblioteki poza granicami kraju, aby gromadzić w nich dokumenty związane z walką o wyzwolenie narodowe, a także polskie publikacje drukowane za granicą, zakazane nieraz w bibliotekach krajowych.

Biblioteka Polska w Paryżu została zorganizowana w 1838 roku z inicjatywy Adama Mickiewicza przy Towarzystwie Historyczno-Literackim - m.in. przez Adama Czartoryskiego, Juliana Ursyna Niemcewicza i Karola Sienkiewicza, który był następnie jej długoletnim bibliotekarzem. Zgromadziła wiele materiałów archiwalnych, dotyczących powstania listopadowego, stała się też ważnym ośrodkiem życia kulturalnego polskich emigrantów. W roku 1903 Władysław Mickiewicz utworzył przy niej Muzeum Adama Mickiewicza. W latach 1891-1939 Biblioteka podlegała Polskiej Akademii Umiejętności. W czasie II wojny była wywieziona przez Niemców, rewindykowano ją

jednak i działa do dziś w Paryżu pod zarządem organizacji emigracyjnych. Posiada obecnie 150 tysięcy jednostek.

Biblioteka w Raperswilu w Szwajcarii spełniała funkcję centralnej biblioteki narodowej. Została założona wraz z Muzeum w 1871 roku przez Władysława Platera i zgromadziła ponad 100 tys. druków, wiele tysięcy map, rycin i nut oraz przede wszystkim cenne materiały archiwalne, dotyczące wszystkich powstań polskich. Do grona bibliotekarzy należeli m.in. Stefan Żeromski i Florian Znaniecki. W roku 1927 zbiory raperswilskie przewieziono do kraju, gdzie uległy zniszczeniu podczas II wojny światowej.

W latach międzywojennych sprowadzono do Polski również zbiory dwu innych paryskich bibliotek emigracyjnych: Wersalskiej i Bati-gnolskiej - i one także zostały zniszczone.

c. Biblioteki uniwersyteckie

Biblioteka Jagiellońska miała kilka trudnych lat po utracie niepodległości, wkrótce jednak dyrektorzy: Jerzy Samuel Bandtkie /autor pierwszych opracowań, poświęconych dziejom polskiego druckarstwa/, Józef Muczkowski i wreszcie Karol Estreicher - przyczynili się do ponownego jej rozkwitu. Autonomia Galicji i uzyskanie większych swobód przez Polaków - umożliwiły również podjęcie przez nią funkcji biblioteki narodowej. Dzięki jej zbiorom mogła powstać "Bibliografia Polska" Estreichera.

W okresie międzywojennym Biblioteka Jagiellońska uzyskała nowy gmach, rozbudowany dodatkowo w latach sześćdziesiątych. Zbiory jej - nienaruszone na szczęście podczas wojny - obejmują obecnie ponad dwa i pół miliona jednostek. Wśród nich znajduje się największy w Polsce zbiór starych druków i cenne rękopisy, m.in. "Kodeks Baltazara Behema" i autograf "De revolutionibus..." Kopernika.

Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie - działająca od XVI wieku - przeżyła pomyślny okres w latach 1803-1832, w którym przez pewien czas kierował nią Ernest Grodeck, profesor Adama Mickiewicza. Po powstaniu listopadowym uniwersytet zamknięto, a ponad 60 tysięcy tomów wywieziono do Rosji. Zorganizowana na nowo w 1919 roku jako Biblioteka Uniwersytetu Stefana Batorego zgromadziła do wybuchu wojny 657 tysięcy woluminów. Od roku 1944 działa jako Państwowa Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego Litewskiej SRR z ponad 2-milionowym księgozbiorem, w którym znajdują się liczne polonica. Do

Biblioteki powróciło obecnie około 20 tysięcy książek, wywiezionych w wieku XIX.

Biblioteka Uniwersytetu Lwowskiego została zorganizowana w roku 1785, w 1849 uległa zniszczeniu, ale odbudowano ją na nowo dzięki licznym darom. W roku 1939 Biblioteka Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie liczyła 420 tysięcy woluminów. Obecnie należy do Uniwersytetu im. Iwana Franki w Ukraińskiej SRR.

Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie powstała w roku 1817, zgromadziła m.in. zbiory dawnego Liceum Warszawskiego, licznych klasztorów oraz gabinet rycin Stanisława Augusta. W 1830 r. było w niej 134 tysiące druków, ponad 100 tysięcy rycin i 2 tysiące rękopisów. Do grona bibliotekarzy należeli: Samuel Bogumił Linde i Joachim Lelewel, który pełniąc tę funkcję napisał dzieło "Bibliograficznych ksiąg dwoje". Po powstaniu listopadowym większość książek wywieziono do Rosji, z resztek zaś stworzono Bibliotekę Rządową, która od 1849 roku zaczęła się na nowo rozwijać jako Biblioteka Główna Warszawskiego Okręgu Naukowego, służąc m.in. Szkole Głównej. W roku 1871 podporządkowano ją rosyjskiemu Cesarskiemu Uniwersytetowi Warszawskiemu, a w 1894 roku wzniesiono dla niej osobny gmach, do dzisiaj przez nią zajmowany.

Po I wojnie Biblioteka zaczęła służyć znów polskiemu uniwersytetowi, zdołano także rewindykować z Rosji wywiezione rękopisy i ryciny. Po powstaniu warszawskim bohaterscy bibliotekarze uratowali znaczną część księgozbioru. Obecnie Biblioteka ma około 2 milionów woluminów.

W latach międzywojennych powstały kolejne biblioteki wyższych uczelni, wśród nich: Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w roku 1918 i Uniwersytetu Poznańskiego - w 1919. Po II wojnie światowej już w 1944 roku powstała Biblioteka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, w 1945 zaś - trzy następne: w Łodzi, Toruniu i Wrocławiu.

d. Biblioteki oświatowe

Organizacje społeczno-oświatowe, działające w trudnych warunkach zaborów, starały się ułatwić dostęp do popularnej polskiej książki mieszkańcom wsi, małych miasteczek i przedmieść. Zaborcom nie zależało na tworzeniu bibliotek oświatowych, trzeba było zakładać je więc ze składek społecznych. Funkcje bibliotekarzy

najczęściej wykonywano bezpłatnie. Niektóre z tych organizacji działały również w latach międzywojennych, ponieważ i wówczas nie było ustawy, regulującej obowiązki państwa lub samorządów terenowych wobec bibliotek.

Towarzystwo Oświaty Ludowej, działające w zaborze austriackim już od 1867 roku, założyło ponad 1000 małych, bezpłatnych biblioteczek, przede wszystkim na wsi. Jego działalność trwała do I wojny światowej. Pod tą samą nazwą występowała również w latach 1872-1879 analogiczna organizacja w Poznaniu.

Towarzystwo Czytelni Ludowych powstało w 1889 roku w zaborze pruskim i zorganizowało do 1914 roku 1685 bibliotek, głównie w małych miasteczkach i wsiach. Towarzystwo kontynuowało swoją pracę również w latach międzywojennych w Wielkopolsce, na Śląsku i Pomorzu. Organem TCL był od 1906 roku kwartalnik "Czytelnia Ludowa", w latach zaś 1910-1939 - "Przegląd Oświatowy".

Towarzystwo Szkoły Ludowej, założone z inicjatywy Adama Asnyka w 1891 roku w Krakowie, działało do roku 1939. Organizowało szkoły i wypożyczalnie książek, zaopatrywane przez Centralną Składnicę w Krakowie. Przed I wojną istniało ponad 2500 takich biblioteczek, potem ilość ich nieco się zmniejszyła. Organami TSL były: "Przewodnik Oświatowy" oraz "Kalendarz TSL".

Polska Macierz Szkolna, analogiczna organizacja, której zadaniem było prowadzenie szkół, kursów i bibliotek, powstała w zaborze rosyjskim dopiero w roku 1905, a pierwszym jej prezesem obrano Henryka Sienkiewicza. Po 2 latach rząd rosyjski zawiesił działalność PMS, którą podjęto na nowo w latach 1916-1939, organizując sieć 2032 bibliotek w województwach środkowych i wschodnich.

Towarzystwo Biblioteki Publicznej w Warszawie zostało założone w roku 1906 przez Stanisława Krzemińskiego, Ludwika Krzywickiego, Stefana Żeromskiego i innych - dla utworzenia w tym mieście biblioteki naukowej, ogólnie dostępnej. Biblioteka została otwarta w roku 1907, a pierwszym jej dyrektorem został od 1913 r. Faustyn Czerwijowski. W latach międzywojennych organizowała liczne kursy dla bibliotekarzy i wydawała "Biuletyn Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy", w roku 1938 przekształcony w istniejącego do dziś "Bibliotekarza".

Do rozwoju oświaty wśród ludu przyczyniały się w latach zaborów nie tylko wspomniane towarzystwa, lecz również popularne wydawnictwa, ułatwiające nabywanie książek na własność i zakładanie biblioteczek domowych. Karol Miarka /młodszy/ publikował od 1880 roku w Mikułowie na Śląsku ludową literaturę religijną oraz pisma klasyków polskich, które mogły dzięki temu docierać "pod strzechy". /Firma istniała do 1953 r./ Wiktor Kulerski prowadził walkę z germanizacją jako redaktor i wydawca "Gazety Grudziądzkiej", wychodzącej w latach 1894-1939, której prenumeratorki dostawali także dodatki książkowe. Do 1920 r. Kulerski rozesłał 163,4 miliona gazet, 2,2 miliona książek i 1,5 miliona kolorowych obrazów.

e. Sytuacja bibliotek polskich w latach międzywojennych

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku - opiekę nad bibliotekami przejęło częściowo państwo. Powołano specjalny referat w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, przyznano niektórym bibliotekom dotacje i egzemplarz obowiązkowy, zreorganizowano lub powołano na nowo biblioteki szkół wyższych, założono Bibliotekę Narodową oraz dość liczne biblioteki specjalne: Bibliotekę Głównego Urzędu Statystycznego, Bibliotekę Sejmową, Centralną Bibliotekę Wojskową i inne.

Rozwinęła się w latach międzywojennych również technika biblioteczna. Ujednolicone zostały przepisy katalogowania, w wielu bibliotekach założono katalogi rzeczowe. Rozpoczęto szkolenie bibliotekarzy na różnych kursach oraz na Wolnej Wszechnicy Polskiej, zapoczątkowano egzaminy państwowe. U progu niepodległości powstał też Związek Bibliotekarzy Polskich, dzięki któremu integrowało się środowisko zawodowe i rozwijała się teoria bibliotekarstwa.

Sytuacja bibliotek publicznych nie uległa natomiast poważniejszym zmianom na lepsze. W dużych miastach powoływano wprawdzie lub rozwijano istniejące biblioteki samorządowe, pełniące najczęściej funkcje tak bibliotek naukowych, jak i oświatowych, natomiast w mniejszych miejscowościach działały jedynie biblioteczki organizacji społecznych, operujące niewielkim i przestarzałym księgozbiorem oraz borykające się z trudnościami finansowymi. Sieć tych biblioteczek była nawet zorganizowana dość sprawnie, nie mogły jednak działać zadowalająco z braku dostatecznej ilości książek. Do wybuchu wojny nie zdołano wydać ustawy bibliotecznej, zobowiązującej samorządy do zakładania bibliotek, mimo opracowania i przedyskutowania kilku projektów.

f. Powołanie Biblioteki Narodowej

Biblioteka Narodowa, nawiązująca do tradycji Biblioteki Załuskich, została powołana dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 1928 roku z zadaniem gromadzenia i przechowywania "całości kształtu produkcji umysłowej narodu polskiego". Przy Bibliotece zorganizowany został również Instytut Bibliograficzny, zajmujący się publikowaniem "Urzędowego Wykazu Druków" - bieżącej bibliografii narodowej.

Zbiory dla Biblioteki Narodowej gromadzono - dzięki staraniom Stefana Dembego, jej późniejszego dyrektora - już od początku istnienia niepodległego państwa. Wcielono do niej ponadto sprowadzone do kraju zbiory Załuskich oraz Bibliotekę Raperswilską. W roku 1939 Biblioteka miała około 700 tysięcy woluminów książek i zbiorów specjalnych, nie posiadała natomiast własnego budynku, zajmowała jedynie pomieszczenia dzierżawione od Biblioteki Wyższej Szkoły Handlowej. Podczas II wojny światowej spłonęły niemal całkowicie zbiory specjalne Biblioteki, zachowało się natomiast około 450 tysięcy druków nowszych.

W 1945 roku Biblioteka Narodowa wznowiła swoje prace. Oprócz Książnicy działają obecnie w jej ramach: Instytut Bibliograficzny, Instytut Książki i Czytelnictwa, Stacja Mikrofilmowa i własny Zakład Graficzny. Biblioteka opracowuje bieżącą i retrospektywną bibliografię narodową, wydaje drukowane karty katalogowe, prowadzi centralne katalogi /m.in. starych druków i publikacji zagranicznych/, mikrofilmuje zbiory trudniej dostępne /głównie rękopisy i komplety czasopism/, organizuje automatyczną rejestrację katalogową przy pomocy komputerów /system ARKA/, prowadzi badania dotyczące bibliologii, bibliotekoznawstwa i czytelnictwa a także specjalistyczne szkolenie bibliotekarzy. Zbiory Biblioteki Narodowej obejmują obecnie około 4 milionów jednostek, zostaną wkrótce przeniesione do nowego budynku.

L i t e r a t u r a

1. Aleksiewicz A. Drukarstwo w Rzeczypospolitej Krakowskiej i Galicji Zachodniej w latach 1815-1860. Wrocław 1976
2. Arct S. Okruchy wspomnień. Warszawa 1962
3. Arct Z. Gawędy o księgarzach. Wrocław 1972
4. Banach A. Polska książka ilustrowana 1800-1900. Kraków 1959
5. Bar I. Przewodnik po Bibliotece Jagiellońskiej. Kraków 1964

6. Błażejewicz O. Samuel Bogumił Linde. Bibliotekarz i bibliograf. Wrocław 1975
7. Cybulski R. Józef Zawadzki - księgarz, drukarz, wydawca. Wrocław 1972.
8. Dippel S. O księgarzach, którzy przeminęli. Wrocław 1976
9. Fiszer L. Wspomnienia starego księgarza. Warszawa 1959
10. Gebethner J. Młodość wydawcy. Warszawa 1977
11. Jankowerny W., Okopień J. Zawsze pod kopułą /150 lat Ossolineum/. Warszawa 1970
12. Kłossowski A. Ambasador książki polskiej w Paryżu - Władysław Mickiewicz. Wrocław 1971
13. Kołodziejka J. Biblioteka a świat współczesny. Wrocław 1973
14. Kocyba-Kamińska W. Oficyna Ossolińska w latach 1920-1939. Wrocław 1973.
15. Kosman B., Kosman M. Tytus Działyński i jego dzieło. Wrocław 1978
16. Kubów S. Książka Wielkiej Emigracji w Wielkopolsce /1831-1862/. Wrocław 1980
17. Kuglin J. Poligrafia książki. Wrocław 1964
18. Lech M.L. Drukarze i drukarnie w Królestwie Polskim 1869-1905. Warszawa 1979
19. Lewandowska-Jaraczewska I. Zakład Narodowy im.Ossolińskich za dyrektury Adama Kłodzińskiego 1839-1849. Wrocław 1980
20. Miejska Biblioteka Publiczna im.Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu 1829-1979. Warszawa 1979
21. Mlekicka M. Jakub Mortkowicz, księgarz i wydawca. Wrocław 1974
22. Mortkowicz-Olczakowa H. Pod znakiem kłosa. Warszawa 1962
23. Muszkowski J. Z dziejów firmy Gebethner i Wolff. Warszawa 1938
24. Ossolineum 1817-1967. Wrocław 1967
25. Skierkowska E. Współczesna ilustracja książki. Wrocław 1969
26. Skierkowska E. Wyspiański - artysta książki. Wrocław 1960
27. Skrzypczak A. Sennewaldowie, księgarze i wydawcy warszawscy. Wrocław 1969
28. Szwejkowska H. Wybrane zagadnienia z dziejów książki XIX-XX w. Warszawa 1979
29. Szyndler B. Bibliotekarska służba Stefana Żeromskiego. Wrocław 1977
30. Szyndler B. Tygodnik ilustrowany "Kłosa" /1865-1890/. Wrocław 1981
31. Tessaro-Kosimowa I. Historia litografii warszawskiej. W-wa 1973
32. Twórcy nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego. Wrocław 1974
33. Wojtał J. Wydawnictwo książek szkolnych w Zakładzie Narodowym im.Ossolińskich 1878-1918. Wrocław 1976
34. Wróblewski J. Biblioteki polskie na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1881-1939. Olsztyn 1968.
35. Z dziejów Zakładu Narodowego im.Ossolińskich. Wrocław 1978

F. KSIĄŻKA w POLSCE LUDOWEJ

1. R u c h w y d a w n i c z y i k s i ę g a r s t w o

W wyniku II wojny światowej uległa zniszczeniu większość zasobów księgarskich. Hurtowe magazyny znajdowały się przede wszystkim w Warszawie i wraz z nią zostały spalone. Konieczna stała się więc odbudowa książki polskiej. Mimo trudności spowodowanych brakiem papieru i dewastacją przemysłu poligraficznego szybko wzrastała liczba tytułów i wysokość nakładów książek. Wznowiły działalność niektóre dawne firmy wydawnicze: Gebethner i Wolff, Jakub Mortkowicz, Trzaska, Evert i Michalski, Ossolineum, "Nasza Księgarnia", Księgarnia św. Wojciecha oraz "Książnica-Atlas". Społeczne zapotrzebowanie na książkę sprzyjało również powstawaniu nowych, prywatnych i spółdzielczych księgarni nakładowych!

Mieczysław Kot - jeden z wybitniejszych nakładców - publikował w tym okresie w Krakowie dwie cenione do dziś serie: "Biblioteka Arcydzieł Poezji i Prozy" oraz "Literatura-Sztuka-Krytyka". Pierwsza z nich - redagowana przez Stanisława Pigonia - objęła kilkadziesiąt dzieł z literatury polskiej i obcej /m.in. nowe przekłady Sofoklesa, Dantego i Cervantesa/ z komentarzami specjalistów. W drugiej serii znalazły się m.in. książki: Adamczewskiego, Pigonia, Porębowicza, Tatarkiewicza, Wyki i innych uczonych.

Wydawnictwa uspołecznione zaczęły powstawać bezpośrednio po wojnie i stopniowo przejmować inicjatywę z rąk prywatnych nakładców. Już w 1944 roku założono spółdzielnię wydawniczo-oświatową "Czytelnik", w następnych latach powstała "Książka" i "Wiedza" oraz pierwsze wydawnictwa państwowe. W latach pięćdziesiątych zostały zorganizowane niemal wszystkie istniejące do dziś instytucje wydawnicze.

"Czytelnik" odegrał w latach powojennych rolę szczególną. Jego założyciel, pełen energii i inicjatywy Jerzy Borejsza, zorganizował działające z rozmachem przedsiębiorstwo, dysponujące własnym wydawnictwem prasowym i książkowym, własnymi drukarniami, siecią księgarni i kiosków, ponadto zaś prowadzące szeroką działalność oświatową. Delegatury "Czytelnika" organizowały odczyty i spotkania z pisarzami, a ruchome biblioteczki docierały do najdalszych zakątków kraju, kiedy jeszcze nie była w pełni zorganizowana sieć bibliotek publicznych. Nakładem "Czytelnika" ukazało się wiele słynnych dzieł polskich pisarzy współczesnych. Spółdzielnia wyda-

wała liczne czasopisma i gazety, tworzyła kluby prenumeratorów beletrystyki oraz organizowała pierwsze po wojnie badania czytelnictwa.

Stopniowo zaczęto jednak ograniczać zakres działalności tej instytucji: w inne ręce przeszły drukarnie, wydawnictwa prasowe, kioski, księgarnie oraz praca oświatowa. "Czytelnik" pozostał do dziś przede wszystkim wydawnictwem współczesnej literatury pięknej.

Chronologia powstawania instytucji wydawniczych w Polsce Ludowej przedstawia się następująco:

- 1944 - "Czytelnik"
- 1945 - "Książka" oraz "Wiedza", połączone w 1948 r.
Lekarski Instytut Naukowo-Wydawniczy, od 1949 r. Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich
Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, od 1974 r. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne
Polskie Wydawnictwo Muzyczne
Zachodnia Agencja Prasowa, od 1967, r. "Interpress"
- 1946 - Wydawnictwo Ludowe oraz "Chłopski Świat", połączone w 1949 r. w Ludową Spółdzielnię Wydawniczą
Państwowy Instytut Wydawniczy
- 1947 - Państwowy Instytut Wydawnictw Rolniczych, od 1956 r. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne
Prasa Wojskowa, od 1952 r. Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej
- 1948 - "Pallotinum"
- 1949 - "Pax"
Państwowe Wydawnictwa Techniczne, od 1961 r. Wydawnictwa Naukowo-Techniczne
Polskie Wydawnictwo Gospodarcze, od 1961 r. Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich - Wydawnictwo
Wydawnictwa Czasopism Technicznych NOT
Wydawnictwo Komunikacyjne, od 1961 r. Wydawnictwo Komunikacji i Łączności
- 1950 - "Kraj", od 1953 r. "Sport i Turystyka"
Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne
Wydawnictwo Związkowe CRZZ, od 1972 r. Instytut Wydawniczy CRZZ
- 1951 - "Ars Christiana"
Filmowa Agencja Wydawnicza, od 1959 r. Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe
Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych - z dawnej "Książnicy-Atlas"
Państwowe Wydawnictwo Szkolnictwa Zawodowego, od 1974 r. weszło w skład Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych
Państwowe Wydawnictwo Naukowe
- 1952 - "Iskry" - wyodrębniona młodzieżowa redakcja "Książki i Wiedzy"
"Wiedza Powszechna", wyodrębniona redakcja "Czytelnika"
Wydawnictwo Prawnicze
- 1953 - "Sport i Turystyka"
"Sztuka", od 1957 r. "Arkady"
Wydawnictwa Geologiczne
Wydawnictwo Literackie

- 1954 - "Budownictwo i Architektura", od 1957 r. "Arkady"
Wydawnictwo Górniczo-Hutnicze, od 1963 połączone z wydaw-
nictwem "Śląsk"
Wydawnictwo Przemysłu Lekkiego i Spożywczego, od 1969 r.
"Watra" Wydawnictwo Kultury Życia Codziennego
"Polonia", od 1967 r. "Interpress"
- 1955 - Centralna Poradnia Amatorskiego Ruchu Artystycznego CPARA,
od 1970 r. Centralny Ośrodek Metodyki Upowszechniania
Kultury
Biuro Wydawnicze "Ruch", od 1973 r. Krajowa Agencja Wydaw-
nicza RSW "Prasa-Książka-Ruch"
- 1956 - "Wspólna Sprawa"
Wydawnictwa Normalizacyjne
Wydawnictwo Poznańskie
- 1957 - "Arkady" - z połączenia "Budownictwa i Architektury" oraz
"Sztuki"
"Epoka" - Wydawnictwo Stronnictwa Demokratycznego
Lubelska Spółdzielnia Wydawnicza, od 1961 r. Wydawnictwo
Lubelskie
"Pojezierze" w Olsztynie
Wydawnictwo Łódzkie
Wydawnictwo Morskie
Zakład Wydawnictw CRS "Samopomoc Chłopska"
- 1958 - "Horyzonty" Wydawnictwo Harcerskie
- 1959 - Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe - z połączenia Filmowej
Agencji Wydawniczej oraz "Aurigi"
"Znak"
- 1962 - Wydawnictwa Katalogów i Cenników
- 1966 - Zarząd Wydawnictw Głównego Urzędu Statystycznego
- 1967 - "Interpress" - z połączenia "Polonii" i Zachodniej Agencji
Prasowej
- 1968 - Wydawnictwo Radia i Telewizji
- 1974 - Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne - z połączenia Państwo-
wych Zakładów Wydawnictw Szkolnych i Państwowego Wydaw-
nictwa Szkolnictwa Zawodowego.

Istnieje ponadto znaczna ilość "wydawców nieprofesjonalnych". Publikacje naukowe i podręcznikowe ukazują się w wydawnictwach wyższych uczelni, instytutów i towarzystw naukowych, ośrodków kształcenia itp.

Handel książką był w pierwszych latach po II wojnie w rękach prywatnych księgarzy, przy czym duże firmy, np. Gebethner i Wolff, zajmowały się także hurtem. Własne księgarnie i hurtownie posiadały też wydawnictwa uspołecznione, jak "Czytelnik" i Państwowy Instytut Wydawniczy.

"Dom Książki" - państwowe przedsiębiorstwo handlu książką - powstał w roku 1950 i przejął aktualne zasoby istniejących księgarń. Poza siecią "Domu Książki" pozostały jedynie placówki stowarzyszeń i wydawnictw religijnych /np. "Veritas", Księgarnia św.

Wojciecha/ oraz nieliczne antykwariaty prywatne. W roku 1954 z wojewódzkich ekspozytur utworzono samodzielne przedsiębiorstwa "Domu Książki", podległe początkowo Centralnemu Zarządowi Księgarstwa, od 1971 roku zaś - Zjednoczeniu Księgarstwa.

W miarę wzbogacania rynku wydawniczego obok księgarni ogólnosortymentowych zaczęto tworzyć księgarnie specjalistyczne: techniczne, muzyczne, wydawnictw importowanych itp. Na uwagę zasługują antykwariaty książek dawnych i współczesnych oraz księgarnie wysyłkowe, realizujące zamówienia korespondencyjne i telefoniczne.

"Składnica Księgarska" - odrębne przedsiębiorstwo hurtu księgarskiego - utworzona została w 1956 r. z dawnych hurtowni "Domu Książki".

"Ars Polona" - Centrala Handlu Zagranicznego - zajmuje się importem i eksportem książek oraz organizuje w Warszawie doroczne Międzynarodowe Targi Książki, na których prezentują swój aktualny dorobek wydawnictwa krajowe i zagraniczne.

"Prasa-Książka-Ruch" - Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza - powstała w 1973 roku z połączenia trzech niezależnych poprzednio instytucji:

- RSW "Prasa", zajmującej się publikacją czasopism,
- Wydawnictwa "Książka i Wiedza",
- Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki "Ruch".

Realizując m.in. dawne zadania "Ruchu" dzisiejsza "Prasa-Książka-Ruch" prowadzi sprzedaż książek i czasopism oraz innych materiałów w kioskach i klubach, zajmuje się ponadto organizacją prenumeraty i kolportażu czasopism krajowych i zagranicznych. Kluby Międzynarodowej Prasy i Książki RSW "Prasa-Książka-Ruch" posiadają duże czytelnice i księgarnie z wydawnictwami krajowymi i importowanymi, organizują odczyty, spotkania z pisarzami i kursy języków obcych.

Ośrodek Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych Polskiej Akademii Nauk /ORPAN/ zajmuje się sprzedażą książek krajowych i zagranicznych przede wszystkim dla szkół wyższych i instytutów naukowych. Księgarnie ORPAN-u znajdują się w Warszawie w Pałacu Kultury, w Poznaniu, w Katowicach i we Wrocławiu.

2. Biblioteki w Polsce Ludowej

Zasoby książkowe bibliotek polskich zmniejszyły się znacznie podczas II wojny światowej. Z 22 milionów tomów pozostało jedynie około 12 milionów. Zniszczone zostały całkowicie biblioteki: Krasieńskich, Zamoyskich, Centralna Biblioteka Wojskowa, częściowej zagładzie uległy zbiory Biblioteki Narodowej, Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy i Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu. Znaczącej dewastacji doczekały się liczne opuszczone księgozbiory prywatne. Niektóre biblioteki pozostały poza granicami kraju /uniwersyteckie we Lwowie i Wilnie, część zbiorów Ossolineum, Biblioteka im. Wróblewskich w Wilnie/.

Ministerstwo Oświaty zorganizowało bezpośrednio po wojnie akcję zabezpieczania opuszczonych księgozbiorów. Książki gromadzono w specjalnych zbiornicach i rozdzielano je potem między odpowiednie biblioteki. Przeprowadzono również rewindykację zbiorów wywiezionych przez Niemców za granicę.

Dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi, ogłoszony 17 kwietnia 1946 roku, uznał biblioteki za ogólnonarodowe mienie kulturalne, powołał do życia sieć bibliotek oraz zapewnił im opiekę państwa.

Ustawa o bibliotekach z 9 kwietnia 1968 r. - sprecyzowała zadania ogólnokrajowej sieci bibliotecznej, w której skład wchodzi biblioteki naukowe, fachowe, szkolne i pedagogiczne oraz biblioteki publiczne, potwierdziła istnienie grupy zawodowej bibliotekarzy, sformułowała zasady przydzielania egzemplarzy obowiązkowych i rejestracji bibliotek, ponadto zaś powołała Państwową Radę Biblioteczną, międzyresortowy organ opiniotwórczy Ministra Kultury i Sztuki.

Przynależność resortowa bibliotek ulegała zmianom podczas kolejnych reorganizacji Rady Ministrów. Początkowo wszystkie biblioteki powszechne, szkolne i naukowe podlegały Naczelnaj Dyrekcji Bibliotek w Ministerstwie Oświaty. W latach 1950-1951 nadzór nad bibliotekami został podzielony przede wszystkim między trzy ministerstwa: biblioteki naukowe przejęło Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki /obecnie Min. Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki/, publiczne zaś - Ministerstwo Kultury i Sztuki, przy Ministerstwie Oświaty pozostały jedynie biblioteki szkolne i pedagogiczne. Utrudniło to prowadzenie jednolitej polityki bibliotecznej, tym bardziej że znaczna

ilość bibliotek podlega jeszcze innym ministerstwom /biblioteki naukowe specjalne, biblioteki fachowe/. Ustawa z 1968 r. sprecyzowała jednak wyraźniej prerogatywy Ministra Kultury i Sztuki wobec ogólnokrajowej sieci bibliotek, dzięki czemu można było przystąpić do opracowania szczegółowych przepisów, obowiązujących we wszystkich bibliotekach /np. zasad ewidencji zbiorów/.

Biblioteki organizacji i stowarzyszeń społecznych nie wchodzi w skład ogólnokrajowej sieci bibliotecznej. Można tu wymienić biblioteki związkowe, biblioteki Naczelnej Organizacji Technicznej itp. Odrębny charakter mają również biblioteki kościelne: katedralne, klasztorne, seminariów duchownych, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Biblioteki naukowe zaspokajają potrzeby związane z prowadzeniem badań naukowych i kształceniem na poziomie wyższym. Zaliczone do nich zostały:

- Biblioteka Narodowa,
- biblioteki szkół wyższych,
- biblioteki Polskiej Akademii Nauk i instytutów naukowych,
- niektóre biblioteki wielkomiejskie: w Warszawie, w Poznaniu, w Łodzi, w Lublinie, w Toruniu, w Bydgoszczy, w Krakowie, w Szczecinie oraz Biblioteka Śląska w Katowicach,

- centralne biblioteki specjalne: Centralna Biblioteka Rolnicza, Główna Biblioteka Lekarska, Centralna Biblioteka Statystyczna /dawniej Biblioteka GUS-u/, Centralna Biblioteka Narodowego Banku Polskiego, Centralna Biblioteka Wojskowa, Biblioteka Sejmo-wa.

Biblioteki fachowe organizowane są w ścisłym powiązaniu z ośrodkami informacji: przy zakładach pracy /biblioteki zakładowe/, instytutach naukowych /biblioteki branżowe/ lub resortach /biblioteki resortowe/. Zadaniem ich jest dostarczanie literatury potrzebnej dla szkolenia kadr i modernizacji przemysłu.

Biblioteki szkolne gromadzą lekturę dla uczącej się młodzieży oraz książki potrzebne do uzupełnienia wiedzy pedagogicznej i merytorycznej nauczycieli. Pomoc w kształceniu i doskonaleniu kadry nauczającej mają zapewnić również biblioteki pedagogiczne wojewódzkie i miejskie /do niedawna także powiatowe/.

Biblioteki publiczne tworzą sieć ściśle powiązaną z podziałem administracyjnym kraju, ponieważ do obowiązków władz terenowych należy zakładanie i utrzymywanie tych bibliotek. Istniały więc

obok wojewódzkich i miejskich także biblioteki powiatowe /dopóki były powiaty/ oraz gminne lub gromadzkie. Obecnie niektóre dawne biblioteki gromadzkie stały się filiami bibliotek gminnych, z powiatowych natomiast - utworzono rejonowe lub filie wojewódzkich. W dużych miastach istnieją poza tym biblioteki dzielnicowe oraz filie biblioteki głównej. Niektóre z tych placówek są przeznaczone specjalnie dla dzieci i młodzieży.

Obowiązkiem bibliotek wyższego stopnia organizacyjnego jest zapewnienie pomocy instrukcyjno-metodycznej dla podległych placówek oraz wypożyczanie im potrzebnych książek.

Szkolenie bibliotekarzy na poziomie średnim organizowały następujące instytucje:

- Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie - organizujący od 1948 roku dłuższe i krótsze kursy ogólne i specjalistyczne oraz Roczne Studium Bibliotekarskie,
- Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy, prowadzący od 1955 roku roczne, półtoraroczne i dwuletnie kursy dla pracowników bibliotek publicznych, szkolnych i fachowych, w latach 1974-1976 zaś - Policealne Studium Bibliotekarskie Zaoczne, publikujący liczne podręczniki i organizujący oddziały terenowe /punkty konsultacyjne/ w miastach wojewódzkich,
- Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie, prowadzące od 1976 roku Policealne Studium Bibliotekarskie Zaoczne /w centrali i filiach wojewódzkich/, kontynuujące działalność dydaktyczną i wydawniczą POKKB,
- licea bibliotekarskie, działające w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Wrocławiu i Bydgoszczy w latach 1951-1959,
- studia kulturalno-oświatowe i bibliotekarskie: we Wrocławiu, Łodzi / istniejące do 1973r/, Ciechanowie, Krośnie i Opolu.

Wyższe wykształcenie w zakresie bibliotekoznawstwa można było początkowo uzyskać tylko na uniwersytetach: Łódzkim, Warszawskim i Wrocławskim, potem utworzono odpowiednie kierunki studiów także w innych ośrodkach akademickich, tak na uniwersytetach, jak i w wyższych szkołach pedagogicznych. W roku 1975 zostały opracowane jednolite plany i programy studiów w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej o dwu profilach: humanistycznym i matematycznym.

Komisja Egzaminacyjna dla Bibliotekarzy Dyplomowanych działa przy Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Zdanie

egzaminu uprawnia do zajmowania stanowisk bibliotekarzy dyplomowanych w bibliotekach naukowych.

Grupa zawodowa bibliotekarzy jest dość zróżnicowana ze względu na wykształcenie /średnie lub wyższe/ i przygotowanie zawodowe na kursach lub w odpowiednich szkołach, ponadto zaś ze względu na miejsce pracy. Szczególna różnorodność pracowników istnieje w bibliotekach naukowych, można tam bowiem zatrudniać: profesorów i docentów, bibliotekarzy dyplomowanych i pracowników służby bibliotecznej. Osobną grupę stanowią ponadto pracownicy informacji naukowej, czyli dokumentaliści. Do integracji wszystkich pracowników bibliotek - bez względu na wykształcenie, funkcję czy stanowisko - przyczynia się Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

L i t e r a t u r a

1. Biliński L. Ruch wydawniczy i księgarstwo w Polsce Ludowej. Warszawa 1974
2. Bromberg A. Książki i wydawcy. Wyd.2. Warszawa 1966
3. Bursowa F. Biblioteki w Polsce Ludowej. Warszawa 1971
4. Cybulski R. Księgarstwo w społeczeństwie współczesnym. Wrocław 1978
5. Ćwiekowa J., Przelaskowski R. Polskie biblioteki naukowe. Wrocław 1971
6. Markiewicz W., Ziołek J. Wydawnictwo Poznańskie. Rocznik Biblioteki Narodowej III, 1967
7. Morawska A. Serie wydawnicze w Polsce Ludowej. Warszawa 1971
8. Pazyra S. Z dziejów książki polskiej w czasie II wojny światowej. Warszawa 1970
9. Siekierski S. "Iskry" - wydawnictwo młodzieżowe. Rocznik Biblioteki Narodowej 1967 R. 3 s. 189-210
10. Siekierski S. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. Rocznik Biblioteki Narodowej 1969 R. 5 s. 129-152
11. Siekierski S. Państwowy Instytut Wydawniczy. Rocznik Biblioteki Narodowej 1965 R. 1 s. 173-197
12. Siekierski S. Spółdzielnia Wydawnicza "Czytelnik". Rocznik Biblioteki Narodowej 1967 R. 3 s. 211-239
13. Walka o dobrą kulturę. Warszawa 1939-1945. Pod red. Stanisława Lorentza. Warszawa 1970
14. Więckowska H. Akademickie kształcenie bibliotekarzy. Warszawa 1979
15. Więckowska H. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w międzynarodowym ruchu bibliotekarskim 1945-1970. Rocznik Biblioteki Narodowej VII, 1971.

Z A K O Ń C Z E N I E

Sprawy książki i bibliotek są stałym przedmiotem zainteresowania tak w naszym kraju, jak i na całym świecie. Rozbudzony został głód czytania, którego nie możemy łatwo zaspokoić z powodu trudności technicznych w rodzaju braku papieru lub słabości przemysłu poligraficznego. Nie jest więc rzeczą przypadku, że często organizowane są specjalne uroczystości, poświęcone problemom słowa drukowanego. W roku 1972 obchodziliśmy pod patronatem UNESCO Międzynarodowy Rok Książki, rok 1974 poświęcony był 500-leciu drukarstwa polskiego, dwa lata później zaś został ogłoszony Rok Bibliotek i Czytelnictwa.

Z drugiej strony jednak im bardziej zbliżamy się do końca XX w. tym częściej rozlegają się głosy rozmaitych socjologów, którzy wieszczą zmierzch ery książki drukowanej. Przede wszystkim Marshall McLuhan twierdził, że kultura druku - galaktyka Gutenberga - jest zjawiskiem przejściowym w dziejach ludzkości, że przed jej wprowadzeniem istniał ustny lub ikonograficzny przekaz informacji, który dziś odradza się w nowej, elektronicznej formie. Zastanawiano się nawet, czy warto w ogóle wprowadzać kulturę książkową w krajach zacofanych, gdzie jest zbyt wielu analfabetów, czy nie lepiej zacząć właśnie od radia i telewizji. Zwolennicy nowoczesności ponieśli jednak porażkę: uboga ludność nie mogła kupować drogiej aparatury, najtańszym źródłem wiedzy okazała się książka.

Te rozważania o upadku znaczenia książki zbiegają się z ostrą krytyką istniejącego systemu szkolnego. Tak futurologia, jak literatura fantastyczno-naukowa przedstawiają wizję społeczeństwa bez szkół, bez książek i bibliotek. Odczuwany ogólnie kryzys tradycyjnych sposobów przekazywania wiedzy wiąże się z zalewem informacji, których nie może już ogarnąć ani szkoła, ani biblioteka. Pierwszy milion publikacji z dziedziny chemii zarejestrowano w czasopiśmie "Chemical Abstracts" w ciągu 31 lat, na czwarty milion wystarczyły już tylko 4 lata. Światowa produkcja książek podwoiła się w dwudziestoleciu 1950-1970. Korzystanie z tych narastających zasobów informacyjnych jest niezbędne wobec konieczności ustawicznego podwyższania kwalifikacji i nadążania za najnowszymi zdobyczami nauki i techniki. Orientacja w olbrzymim materiale jest jednak coraz trudniejsza i zabiera coraz więcej czasu. Tradycyjne systemy katalogowania przestały w związku z tym wystarczać, pojawiły się na ich miejsce automatyczne systemy wyszukiwawcze, do bibliotek wkroczyły komputery.

Komputeryzacja prac katalogowych i bibliograficznych spowodowała, że konieczne stało się ujednoczenie opisów w skali międzynarodowej. Międzynarodowy znormalizowany opis bibliograficzny wydawnictw zwartych /ISBD-M/ został już zastosowany w bieżących bibliografiach wielu krajów, m.in. w "Przewodniku Bibliograficznym". Międzynarodowy znormalizowany numer książki /ISBN/ lub czasopisma /ISSN/ upraszcza natomiast znakomicie zamawianie odpowiednich wydawnictw za pośrednictwem komputerów zarówno w sieci handlowej, jak i w bibliotece.

Czy można więc mówić o kryzysie bibliotek? Upadek jakiejś instytucji społecznej może nastąpić wówczas, gdy nie nadaża ona za przemianami świata, gdy trwa w ciasnym konserwatyzmie. Biblioteki dowiodły jednak, że są organizmami żywymi, które mogą nadal wywiązywać się ze swoich funkcji, jeżeli zapewni się im odpowiednie warunki lokalowe i techniczne. O tym zaś, że książce nie grozi kryzys, świadczy nie tylko wzrost liczby nowych tytułów, lecz również powodzenie wydawnictw kieszonkowych lub zapotrzebowanie na reprinty - offsetowe przedruki dzieł dawnych. W wieku elektroniki książka przestała być jedynym, ale pozostała najważniejszym środkiem przekazu informacji. Obok niej pojawiły się mikroformy, płyty i taśmy, reprodukcje obrazów i przeźrocza, filmy i wideokasety - to wszystko weszło wprawdzie w skład zbiorów bibliotecznych, ale stanowi jeszcze ich margines.

W naszym kraju mamy jeszcze poważne zaniedbania tak w budownictwie bibliotecznym, jak i przemyśle poligraficznym. Instytucje wydawnicze natomiast zbyt mało dbają o zaspokojenie rzeczywistych potrzeb czytelniczych. Czekamy więc na natychmiastowe dodruki poszukiwanych dzieł i na piękne budynki biblioteczne w każdej miejscowości, w każdej dzielnicy.

L i t e r a t u r a - o p r a c o w a n i a o g ó l n e

1. Bandtkie J.S. Historia drukarni krakowskich. Kraków 1815./Reprint Warszawa 1974/
2. Bandtkie J.S. Historia drukarni w Królestwie Polskiem i Wielkiem Księstwie Litewkiem...Kraków 1826./Reprint Warszawa 1974/
3. Bieńkowska B. Staropolski świat książek. Wrocław 1976
4. Dahl R. Dzieje książki. Wrocław 1965
5. Dawna książka i kultura. Red.S.Grzeszczuk i A.Kawecka-Gryczowa. Wrocław 1975

6. Drabczyński M., Galewski T., Trzaska F. Od rękopisu do książki. Warszawa 1958
7. Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku. Wrocław 1959-
8. Encyklopedia wiedzy o książce. Wrocław 1971
9. Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego. Wrocław 1976
10. Frantz W. W gnieździe drukarstwa polskiego. Kraków 1974
11. Głombiowski K. Książka w procesie komunikacji społecznej. Wrocław 1973
12. Golka B., Kafel M., Kłos Z. Z dziejów drukarstwa polskiego. Warszawa 1957
13. Grycz J. Historia bibliotek w zarysie. Warszawa 1949
14. Grycz J. Z dziejów i techniki książki. Wrocław 1951
15. Grycz J., Gryczowa A. Historia książki i bibliotek w zarysie. Wyd.4 Warszawa 1972
16. Librorum in Polonia editorum deliciae, czyli wdzięk i urok polskiej książki. Warszawa 1974
17. Maleczyńska K. Zarys historii bibliotek od XV do XVIII wieku. Wrocław 1975
18. Muszkowski J. Życie książki. Wyd.2. Kraków 1951
19. Ożarzewski C. Zarys dziejów książki i księgarstwa. Wyd.2. Poznań 1965.
20. 500-lecie polskiego słowa drukowanego na Śląsku. Wrocław 1978
21. Słownik pracowników książki polskiej. Warszawa 1972
22. Szelińska W. Drukarstwo krakowskie. Kraków 1974
23. Szweykowska H. Książka drukowana XV-XVIII wieku. Wrocław 1980
24. Świerkowski K. Dziesięć wieków książki. Chronologia. Łódź 1949.
25. Więckowska H., Treichel I. Zarys dziejów polskich bibliotek oraz bibliografii i bibliologii polskiej. Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej. Seria E. Warszawa 1966 z. 2 s. 61-85
26. Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi. Pod red. B.Bieńkowskiej. Warszawa 1975-
27. Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie. Red.S.Tazbir. Warszawa 1961

Pytania kontrolne

Rozdział I - Dzieje książki rękopiśmiennej

A. Starożytność

1. W jakim celu stosowano znaki mnemotechniczne?
2. Jak rozwijało się pismo?
3. Jakie formy książek i materiały piśmiennicze były znane w starożytności?
4. Charakterystyka zwoju papirusowego.
5. Co to są "gliniane książki" i gdzie je odnaleziono?
6. Rola Biblioteki Aleksandryjskiej.

B. Średniowiecze

1. Jak pisano i zdobiono książki w średniowieczu?
2. Co to są abrewiatury, ligatury, inicjały, miniatury i floratury?
3. Jak oprawiano kodeks średniowieczny? Zdobnictwo opraw.
4. Znaczenie bibliotek klasztornych i kościelnych w średniowieczu. Najstarsze biblioteki uniwersyteckie.
5. Jakie rękopisy średniowieczne zachowały się do dziś w bibliotekach polskich?
6. Bibliofile średniowieczni i ich dzieła.

Rozdział II - Dzieje książki drukowanej

A. Wiek XV - inkunabuły

1. Co to jest ksylografia?
2. Na czym polega wynalazek druku?
3. Co to jest inkunabuł i jakie są jego cechy?
4. Najwybitniejsi drukarze XV wieku za granicą.
5. Pierwsi drukarze działający w Polsce.

B. Wiek XVI - książka renesansowa

1. Cechy książki renesansowej.
2. Wpływ odrodzenia i reformacji na rozwój druckarstwa i bibliotek.
3. Działalność Alda Manutiusa, Krzysztofa Plantina, Estienne'ów i innych drukarzy XVI wieku za granicą.
4. Drukarze krakowscy w XVI wieku, ich zasługi dla rozwoju języka i literatury polskiej.
5. Pierwsze teksty i pierwsze książki drukowane po polsku.
6. Biblioteki w XV i XVI wieku: panujących i humanistów, miejskie i uniwersyteckie.

C. Wiek XVII - książka barokowa

1. Cechy książki barokowej. Co to jest frontispis?
2. Działalność Elzewirów i innych drukarzy XVII wieku za granicą.
3. Polscy drukarze i wydawcy w XVII wieku.
4. Początki czasopiśmiennictwa za granicą i w Polsce.
5. Jak wyglądała biblioteka barokowa? Najsłynniejsze biblioteki tego okresu.

D. Wiek XVIII - książka czasów Oświecenia

1. Cechy zewnętrzne książki XVIII wieku.
2. Wpływ oświecenia na rozwój produkcji książkowej.
3. Najwybitniejsi drukarze XVIII wieku za granicą.
4. Drukarze czasów stanisławowskich w Polsce.
5. Powstanie bibliotek narodowych. Losy Biblioteki Załuskich.

E. Wiek XIX i XX - książka nowoczesna

1. Jakie maszyny do produkcji książek wynaleziono w XIX i XX wieku?

2. Jak ilustrowano książki w XIX i XX wieku?
3. Twórcy pięknych książek w XIX i XX wieku za granicą i w Polsce.
4. Jak zabezpieczone zostały prawa autorskie?
5. Znaczenie subskrypcji, serii wydawniczych oraz książek kieszonkowych dla wydawców i czytelników.
6. Powstanie i rozwój wydawnictwa Ossolineum.
7. Zasługi Józefa Zawadzkiego.
8. Kto wydawał w XIX wieku książki polskich pisarzy na emigracji?
9. Wydawcy warszawscy: Orgelbrand, Gebethner i Wolff, Michał Arct.
10. Kto wydawał w XIX wieku w Polsce encyklopedie i popularne serie wydawnicze?
11. Działalność Jakuba Mortkowicza, Trzaski, Everta i Michalskiego oraz "Roju".
12. Zasługi Krakowskiej Spółki Wydawniczej i "Biblioteki Polskiej" dla popularyzacji klasyków literatury.
13. System magazynowy i system modułarny w budownictwie bibliotecznym.
14. Zastosowanie mikroform w bibliotekach.
15. Krajowe i międzynarodowe organizacje bibliotekarzy i bibliofilów.
16. Największe biblioteki dzisiejszego świata.
17. Rola bibliotek rodowych i funkcyjnych w Polsce XIX w.
18. Najwybitniejsi bibliotekarze polscy w XIX wieku.
19. Biblioteki emigracyjne w XIX wieku.
20. Rozwój bibliotek uniwersyteckich w Polsce w XIX i XX wieku.
21. Jakie towarzystwa społeczne organizowały biblioteki oświatowe w czasie zaborów?
22. Sytuacja bibliotek polskich w latach międzywojennych.
23. Powstanie i rozwój Biblioteki Narodowej.

F. Książka w Polsce Ludowej

1. Najważniejsze instytucje wydawnicze w Polsce Ludowej i ich specjalizacja.
- 2.

2. Organizacja handlu książką w Polsce po II wojnie światowej.
3. Rodzaje bibliotek w Polsce Ludowej.
4. Kształcenie bibliotekarzy w Polsce Ludowej.



S p i s t r e ś c i

Wstęp	3
I. Dzieje książki rękopiśmiennej	
A. Starożytność	
1. Powstanie pisma i jego rodzaje	5
2. Formy książek. Materiały i narzędzia pisarskie	7
3. Książka w krajach starożytnych	12
Literatura	15
B. Średniowiecze	
1. Cechy kodeksu średniowiecznego	17
2. Biblioteki średniowieczne	22
3. Zabytki rękopiśmienne w Polsce	25
Literatura	26
II. Dzieje książki drukowanej	
A. Wiek XV - inkunabuły	
1. Wynalazek druku	27
2. Drukarze XV wieku	31
3. Biblioteki w XV wieku	35
Literatura	36
B. Wiek XVI - książka renesansowa	
1. Cechy książki renesansowej	37
2. Rola Odrodzenia	38
3. Drukarze XVI wieku	39
4. Drukarze XVI wieku w Polsce	45
5. Biblioteki renesansowe	53
Literatura	54
C. Wiek XVII - książka barokowa	
1. Cechy książki barokowej	57
2. Drukarze XVII wieku	57
3. Drukarze XVII wieku w Polsce	60
4. Czasopisma w XVII wieku	62
5. Biblioteki barokowe	63
Literatura	64
D. Wiek XVIII - książka czasów Oświecenia	
1. Cechy zewnętrzne książki XVIII wieku	65
2. Typowe publikacje XVIII wieku	65
3. Drukarze XVIII wieku	67
4. Drukarze polscy XVIII wieku	70
5. Biblioteki XVIII wieku	72
Literatura	73
E. Wiek XIX i XX - książka nowoczesna	
1. Produkcja książki	75
2. Rozwój księgarstwa	83
3. Drukarze i księgarze polscy	85
a. Wydawnictwa założone w I połowie XIX wieku	87
b. Księgarstwo emigracyjne	89
c. Wydawnictwa założone w kraju w II połowie XIX wieku	92
d. Wydawnictwa założone w XX wieku	96

4. Biblioteki XIX i XX wieku	
a. Problemy bibliotekarstwa światowego	99
b. Największe biblioteki świata	105
5. Biblioteki polskie w XIX i XX wieku	
a. Biblioteki rodowe i fundacyjne	105
b. Biblioteki emigracyjne	107
c. Biblioteki uniwersyteckie	108
d. Biblioteki oświatowe	109
e. Sytuacja bibliotek polskich w latach międzywojennych	111
f. Powołanie Biblioteki Narodowej	112
Literatura	112
F. Książka w Polsce Ludowej	
1. Ruch wydawniczy i księgarstwo	114
2. Biblioteki w Polsce Ludowej	118
Literatura	121
Zakończenie	122
Literatura: opracowania ogólne	123
Pytania kontrolne	125
Spis treści	129

